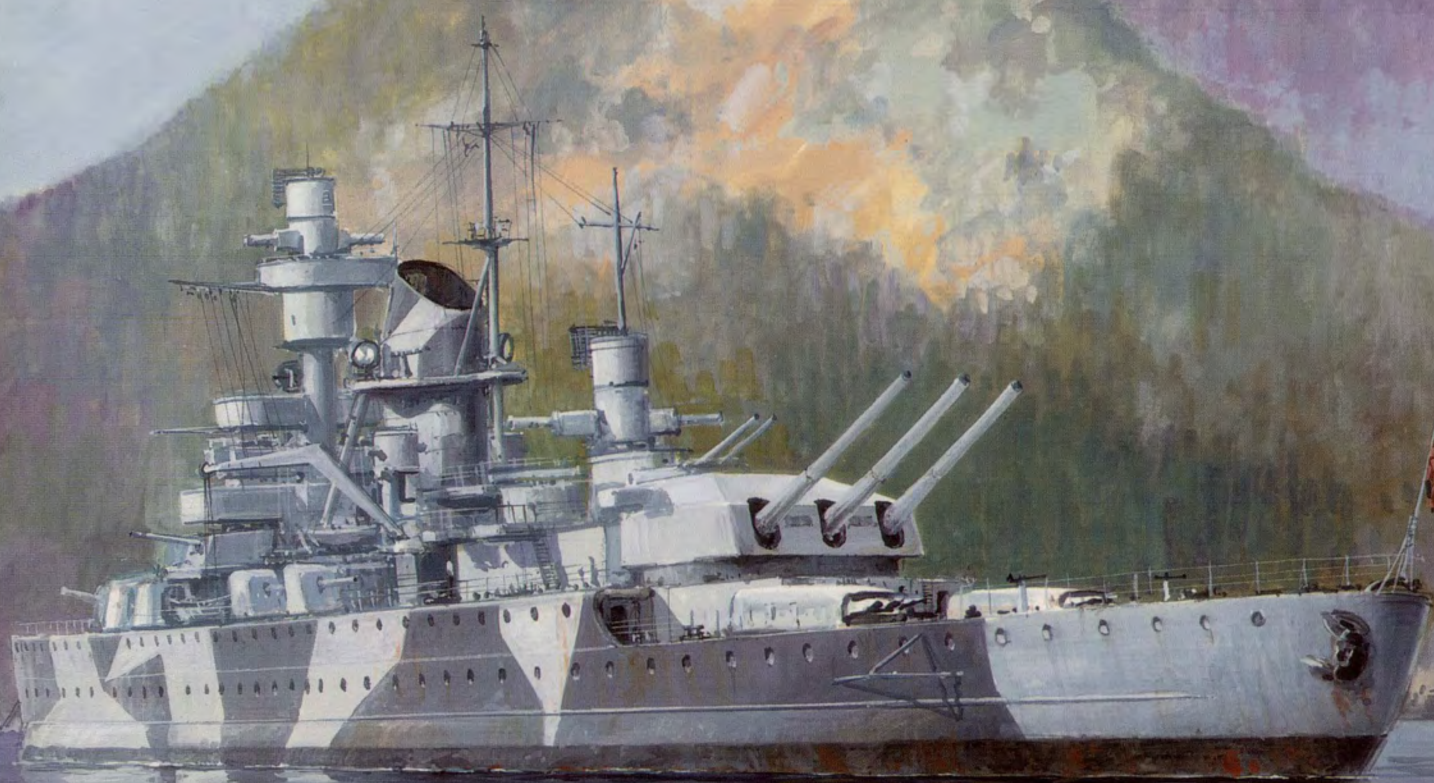
WALDEMAR DANIELEWICZ, TADEUSZ SKWIOT

MONOGRAFIE MORSKIE

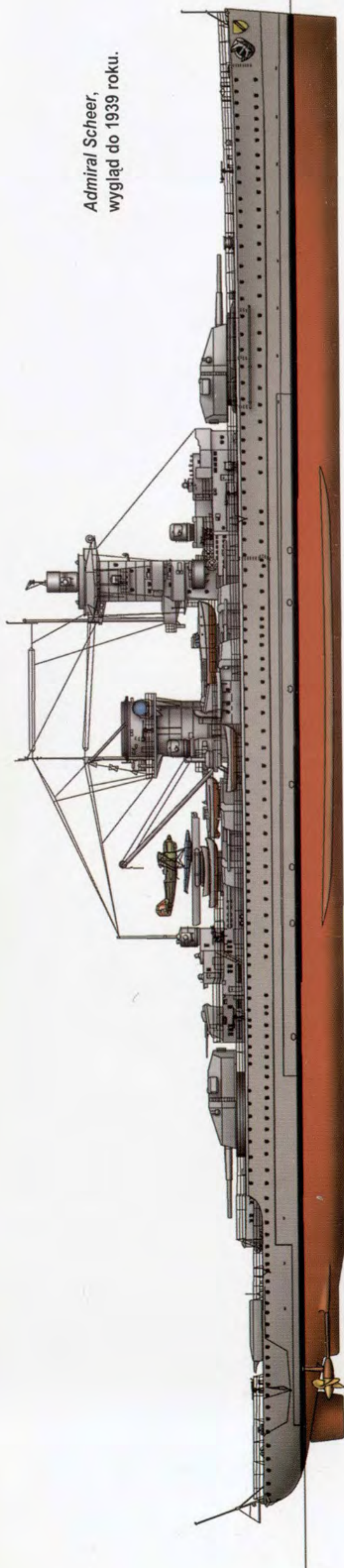
9

PANCERNIKI KIESZONKOWE cz. 3

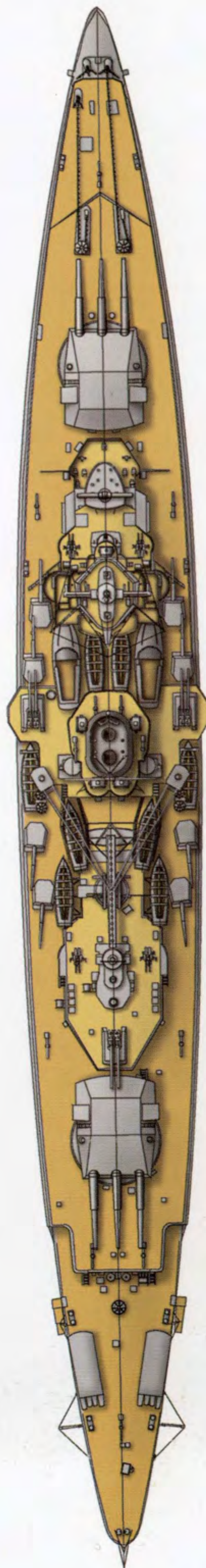
DEUTSCHLAND / LÜTZOW, ADMIRAL GRAF SPEE, ADMIRAL SCHEER

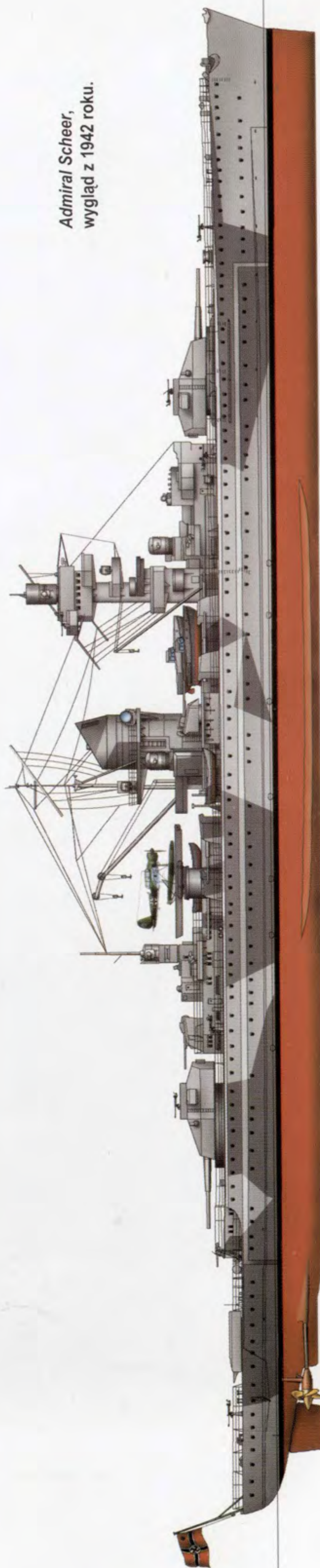


AJ-PRESS



Admiral Scheer, wygląd do 1939 roku.





Admiral Scheer, wygląd z 1942 roku.

MONOGRAFIE MORSKIE

WALDEMAR DANIELEWICZ, TADEUSZ SKWIOT

PANCERNIKI KIESZONKOWE cz. III
DEUTSCHLAND\LÜTZOW
ADMIRAL SCHEER
ADMIRAL GRAF SPEE



AJ•PRESS

AJ-PRESS
P. O. Box 98
80-305 GDAŃSK 5
tel./fax: (+48-58) 559 78 82
tel. kom. 0-601 31 18 77
e-mail: aj-press@home.pl
sklep@aj-press.home.pl
www: http://aj-press.home.pl

Red. nacz. serii: **Adam Jarski**
Rys. na okładkę: **Grzegorz Nawrocki**
Plansze barwne: **Dariusz Skulski**
Rysunki: **Tadeusz Skwiot**
Proj. graf. okładki i strony tytułowej: **Adam Jarski**
Skład: **Tadeusz Skwiot**
Adam Jarski

Druk: **Drukarnia „Oruńska“**, ul. Świętokrzyska 47, Gdańsk, tel. (058) 309 93 51

Dystrybucja krajowa: **„AJaKS“**
ul. Lubelska 30–32
03–802 Warszawa
tel./fax (0–22) 619 60 51
e-mail: ajaks@home.pl

Dystrybucja zagraniczna: **„AJaKS“**
ul Lubelska 30–32
03–802 Warszawa
tel./fax: (+48–22) 619 60 51
POLAND

„INTERMODEL“
267 24 Hostomice, P.S. 28
tel./fax: (+42) 316-494491
CZECH REPUBLIC

„*AIR*CONNECTION“
6389 Chaumont Cres.
Mississauga, ON
L5N 2M7
phone: (+1) 905 826–7460
fax: (+1) 905 826–6764
CANADA

ISBN 83 - 86208 - 85 - 6

Jeśli posiadacie ciekawe zdjęcia samolotów, broni lub okrętów różnych państw, szczególnie z okresu wojen lub konfliktów zapraszamy do współpracy przy przygotowywaniu następnych publikacji wydawnictwa AJ–PRESS. Oryginały zdjęć zostaną zwrócone. Prosimy o kontakt w celu omówienia szczegółowych warunków.

If you have any photos of aircraft, armor or ships of any nation, particularly wartime ships snapshots, please share them with us and take part in preparing next AJ–PRESS books. All photos will be copied and returned to the owner. Please contact us to get further information about financial terms.

MONOGRAFIE MORSKIE® 9

Podziękowanie

Specjalne podziękowania dla p. Siegfrieda Breyera za udostępnione materiały ikonograficzne, wykorzystane w opracowaniu monografii dotyczącej pancernika *Deutschland*.

Wir danken auf dieser Stelle Herr Siegfried Breyer für Fotomaterial und Erlaubnis für Reproduktion (Marine Arsenal).

Autorzy

Na okładce

Pancernik *Admiral Scheer*. (mal. Grzegorz Nawrocki)

Na stronie tytułowej

Pancernik kieszonkowy *Deutschland* — widok od rufy.

Materiał fotograficzny

Archiwum, Siegfried Breyer (Marine Arsenal), R. Kugler, M. Jerchel, T. Klimczyk, W. Danielewicz, A. Jarski, W. Trojca, M. Krzyżan, niemiecka prasa oraz publikacje z okresu 1935–45.

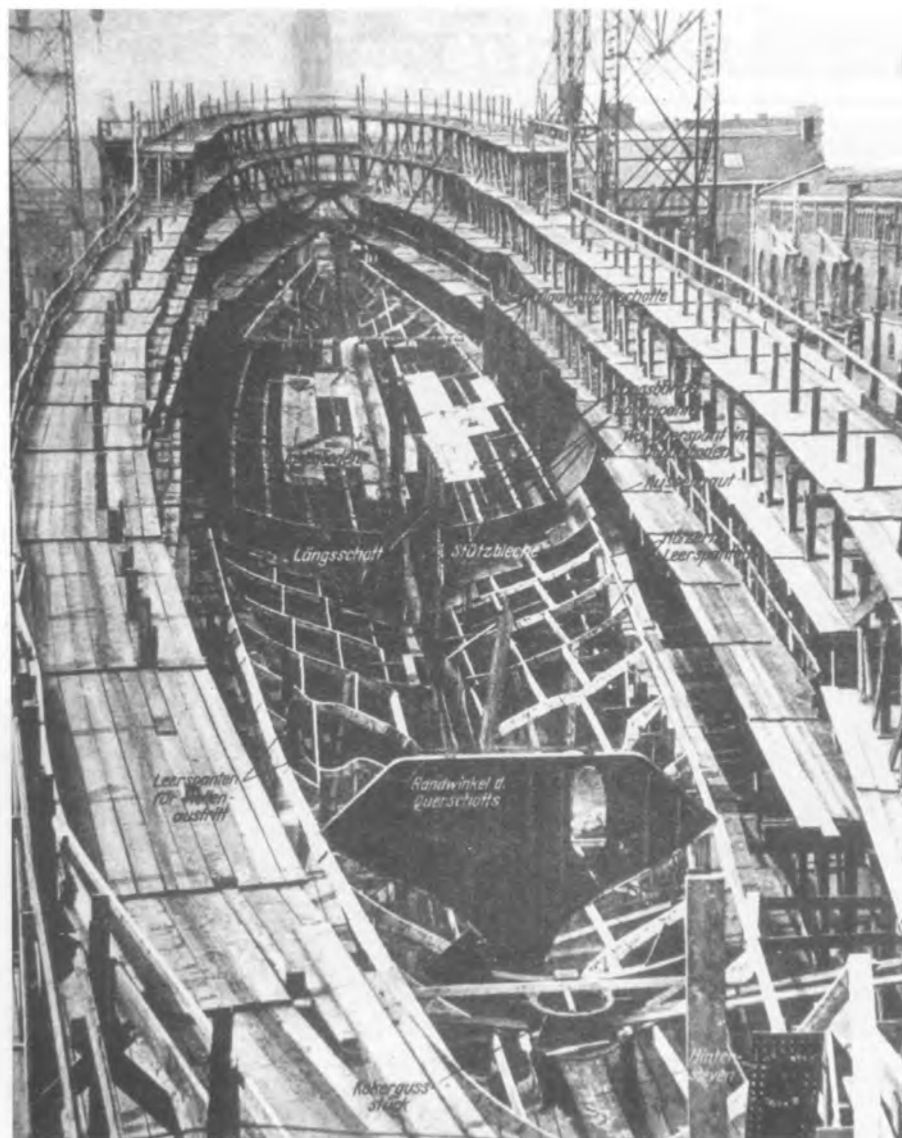
DEUTSCHLAND / LÜTZOW



Powyżej: *Deutschland* na morzu pod banderą Republiki Weimarskiej. Dobrze widoczny jest herb okrętu na dziobie.

Poniżej: *Deutschland* na wodach hiszpańskich w okresie wojny domowej. Widoczne są charakterystyczne pasy na wieży działowej, jakie nosiły w owym czasie okręty Kriegsmarine operujące w tym rejonie. Herb okrętu na dziobie został wyretuszowany przez cenzurę.





Początkowa faza budowy pancernika „A“ (późniejszego *Deutschlanda*) na pochylni stoczni Deutsche Werke w Kilonii. Widać wyraźnie wręgi kadłuba i grodzie.

Ciężki krążownik *Lützow*

Kalendarium okrętu — dalszy ciąg z części 1.

1944 rok

31 października — Ciężki krążownik ***Lützow*** ponownie przeprowadził na północ od Helu ćwiczenia zespołowe, w tym samym składzie okrętów co w dniu 28 października.

1 listopada — ***Lützow*** i pozostałe okręty po zakończeniu ćwiczeń wróciły do bazy w Gotenhafen.

5 listopada — Krążownik został skierowany do osłaniania ewakuacji wojsk niemieckich z półwyspu Sworbe (Sörve). Po przybyciu w rejon akcji niemieckich wojsk już tam nie było — okazało się, że udało im się ewakuować wcześniej. Okręt zawrócił i popłynął do bazy w Gotenhafen.

18 listopada — Ciężkie krążowniki ***Lützow*** oraz ***Prinz Eugen*** ostrzeliwały pozycje wojsk radzieckich, znajdujących się na półwyspie Sworbe.

21 listopada — ***Lützow*** opuścił rejon Sworbe i skierował się w stronę Gotenhafen.

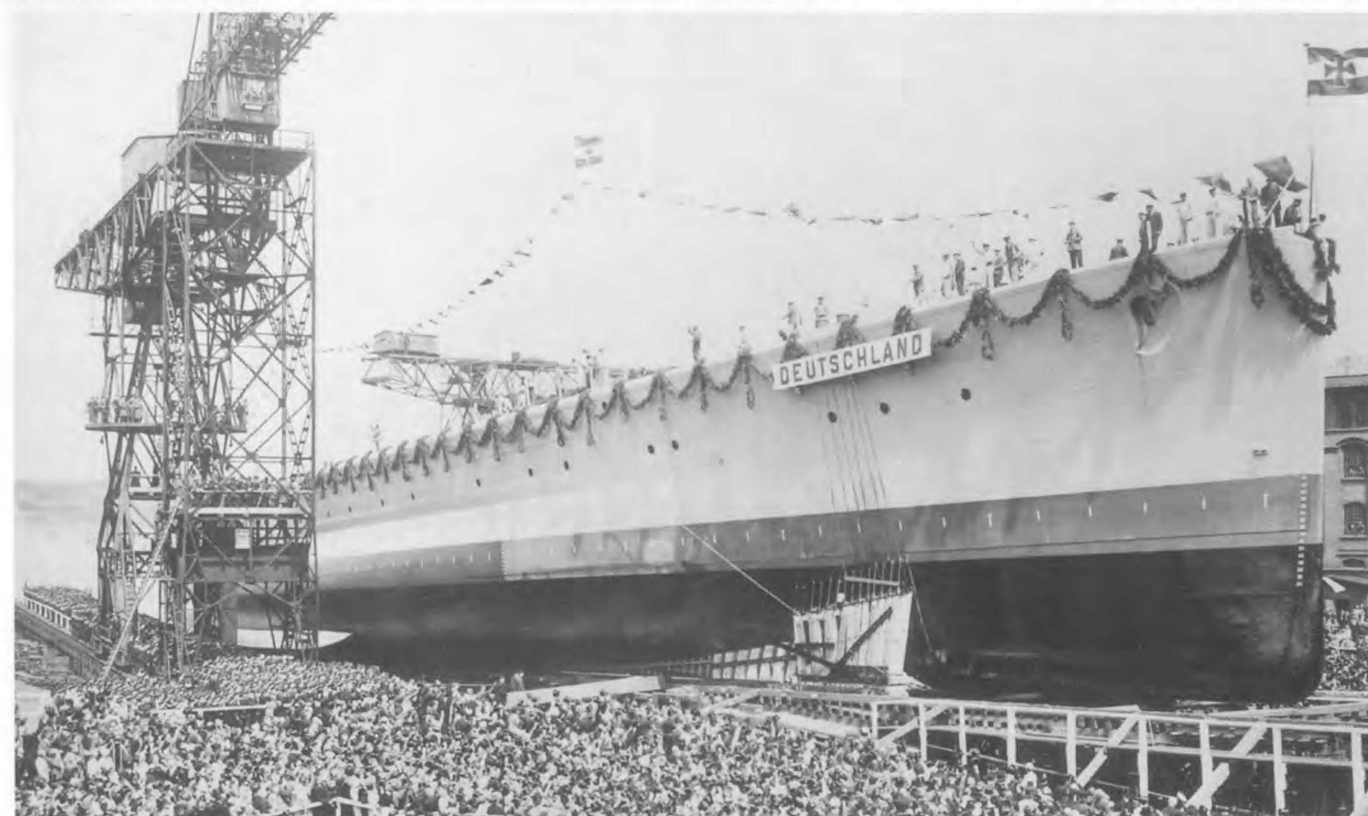
18 grudnia — Podczas kolejnego nalotu samolotów amerykańskich na bazę niemieckich okrętów w Gotenhafen (Gdynia), ***Lützow*** nie otrzymał żadnego trafienia i pozostał nie uszkodzony — pomimo zrzucenia przez samoloty Royal Air Force aż 824 bomb.

20 grudnia — Okręt udał się do Pillau (Pilawa).

1945 rok

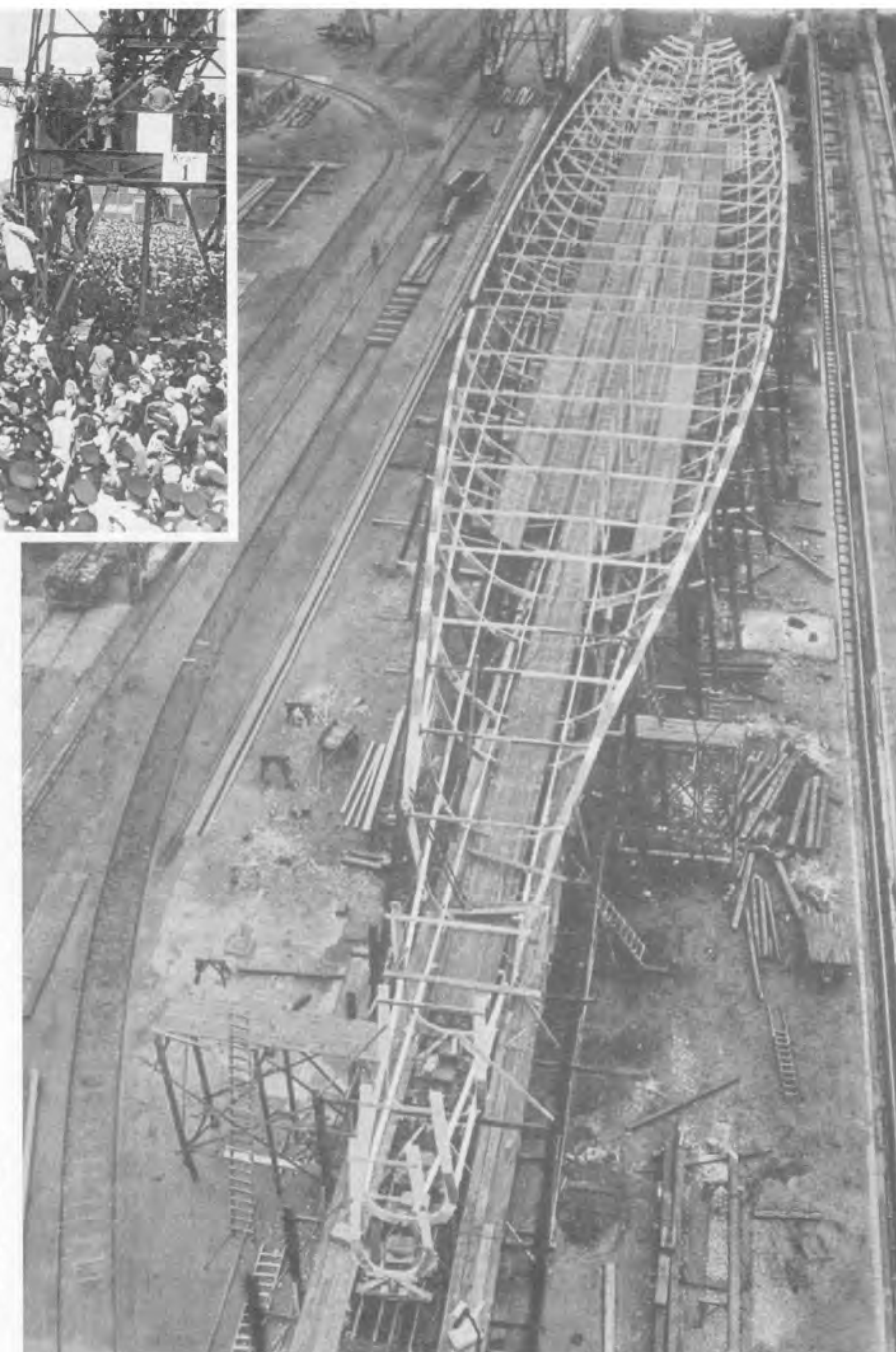
8–10 lutego — Krążownik ***Lützow*** wraz z torpedowcami **T 8**, **T 28**, **T 33** ostrzeliwywał pozycje wojsk radzieckich pod Frauenburgiem (Fromborkiem) i Elbing (Elblągiem).

6 marca — ***Lützow*** oraz ***Admiral Scheer*** w osłonie niszczycieli **Z 34** i **Z 43** oraz torpedowców **T 23** i **T 33** opuściły Gotenhafen i udały się w kierunku zachodnim.



Wodowanie pancernika *Deutschland*, którego budowę poprzedziła kampania prasowa, stało się dla mieszkańców Kilonii uroczystym świętem. Samo wodowanie zaszczycił swą obecnością prezydent von Hindenburg.

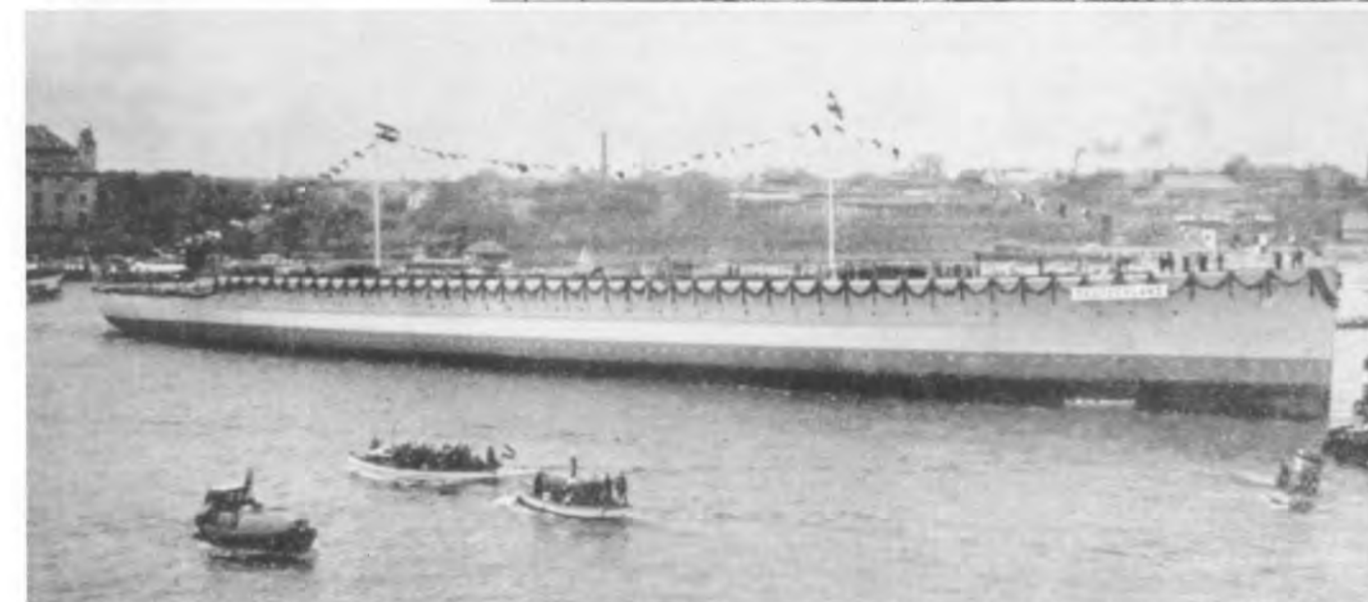




Powyżej: Moment wodowania pancernika *Deutschland*.

Po prawej: Pancernik „B“ w budowie na pochylni stoczni w Wilhelmshaven. Widoczna jest konstrukcja szkieletu kadłuba.

U dołu: *Deutschland* wkrótce po wodowaniu dopychany przez holowniki do nabrzeża wyposażeniowego stoczni.



Deutschland podczas przechodzenia Kanału Kaisera Wilhelma, pod mostem, pod którym sfotografowano chyba wszystkie okręty niemieckie.

Deutschland na redzie Kilonii, lata trzydzieste. Na dziobie brak wyretuszowanego herbu okrętu.


Pancernik *Deutschland* w marszu z dużą szybkością podczas prób. Okręt nie posiada jeszcze herbu w części dziobowej.

7 marca — Niemieckie okręty zacumowały w Swinemünde — poza ciężkim krążownikiem ***Admiral Scheer***, który popłynął dalej w stronę Kilonii.

21 marca — ***Lützow*** w eskorcie złożonej z niszczycieli **Z 34**, **Z 43** oraz torpedowca **T 33** wypłynął ze Swinemünde i udał się do Gotenhafen.

22 marca — Okręty zakotwiczyły na redzie Gotenhafen, gdzie stały się celem ataków lotnictwa radzieckiego i jego artylerii lądowej, powoli zbliżającej się do Trójmiasta.

25 marca — ***Lützow*** i torpedowce **T 23** oraz **T 28** ostrzeliwały port gdyński.

26 marca — Prawdopodobnie pocisk kalibru 28 cm wystrzelony z ***Lützowa*** trafia w punkt obserwacyjny 37. Dywizji Piechoty Armii Czerwonej, zabijając kilku starszych oficerów, w tym dowódcę dywizji generała majora S. Rachimowa i jego zastępcę pułkownika A. Smirnowa.

27 marca — Torpedowce **T 23** oraz **T 28** oraz ciężki krążownik ***Lützow*** ostrzeliwały pozycje wojsk radzieckich na południe i południowy zachód od

Widok dziobu *Deutschlanda* w połowie lat trzydziestych. Dobrze widoczne są wzorowo sklarowane cumy na pokładzie dziobowym.







Po lewej i powyżej: Trzy zdjęcia z końca lat dwudziestych, przedstawiające mesę oficerską, której nie powstydziłby się statek pasażerski. Nie należy się temu zbytnio dziwić — w tym czasie *Deutschland* był reprezentacyjnym okrętem Kriegsmarine i zadbano o to, by był godną jej wizytówką.

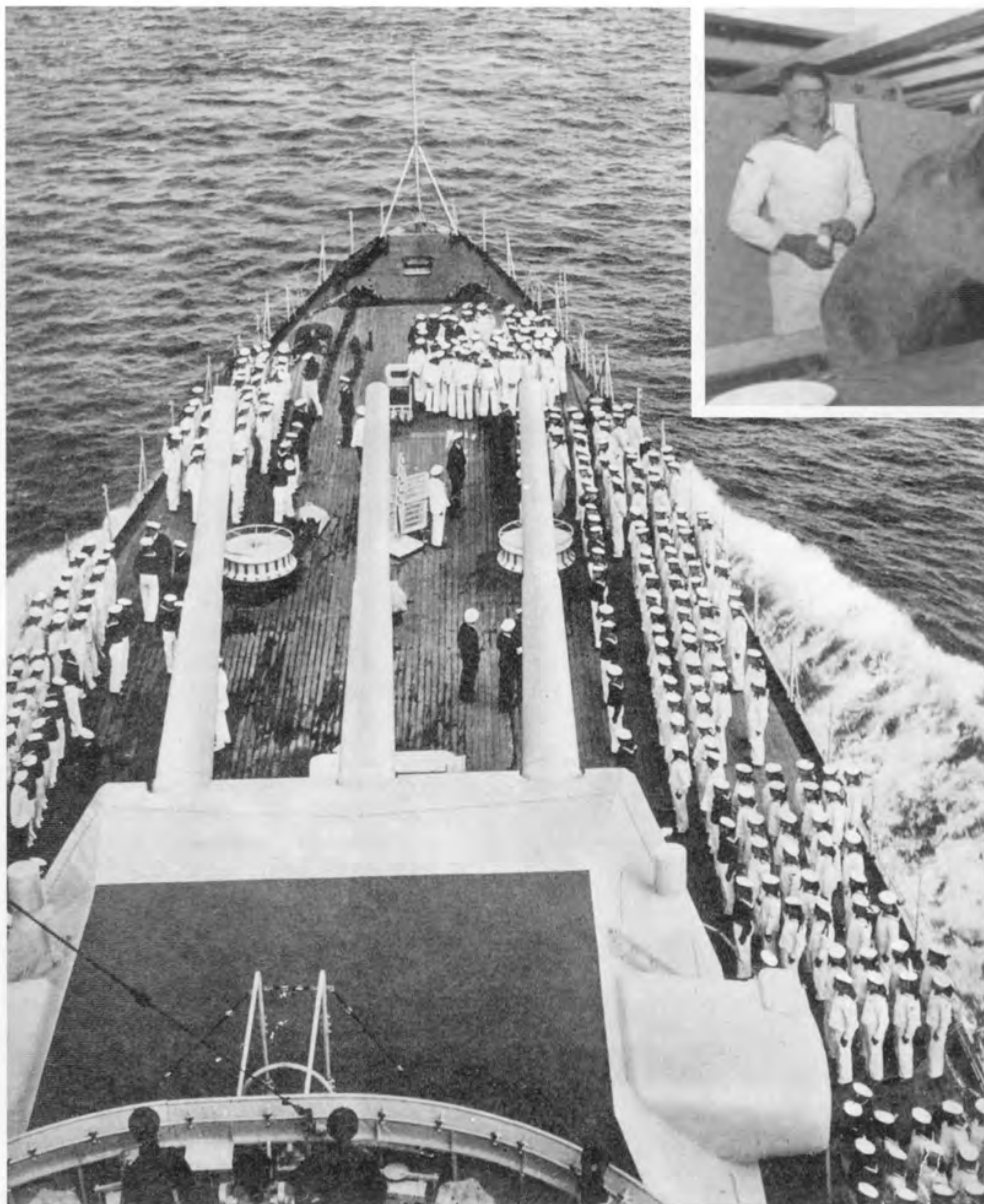


Poniżej po lewej: Kabina dowódcy okrętu. Dobrze widoczny jest komfort wyposażenia. Jak pisała ówczesna prasa niemiecka, można było go porównać do wyposażenia statków pasażerskich firmy Hapag.

Poniżej, prawa strona: Wejście do luksusowej łazienki dowódcy okrętu.

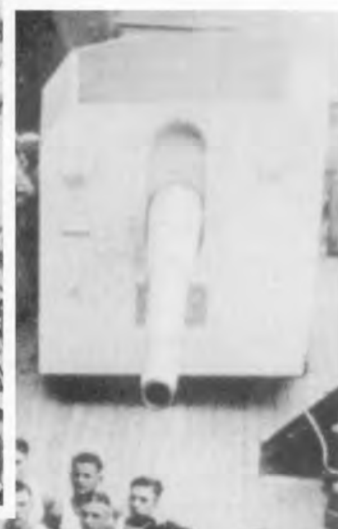


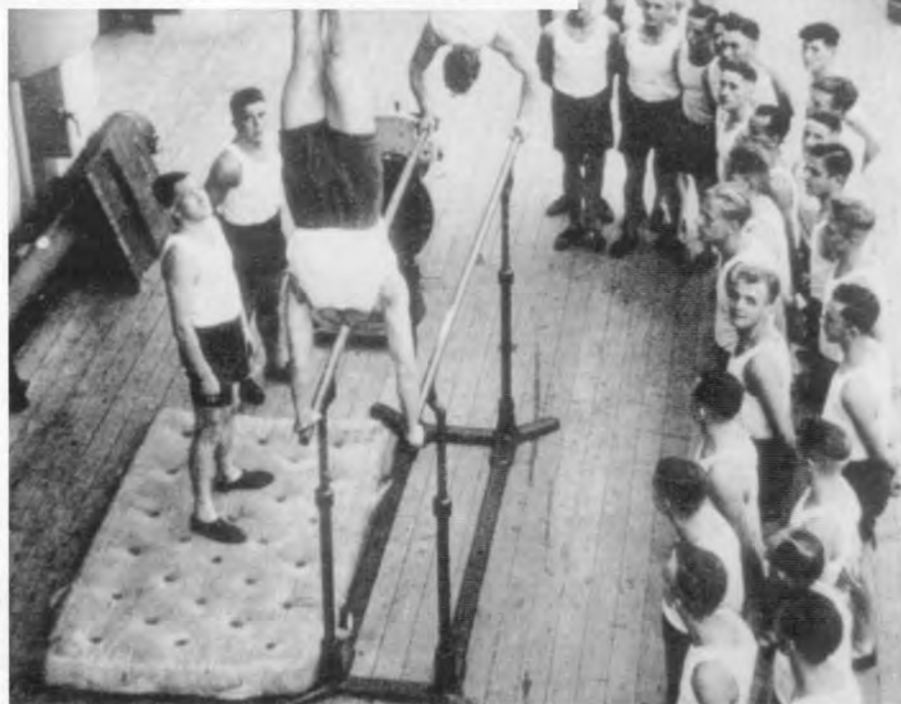






Powyżej: Maskotka okrętowa pancernika *Deutschland* — niedźwiedź brunatny o imieniu Hokko. Przywędrował na okręt z krążownika *Emden*.



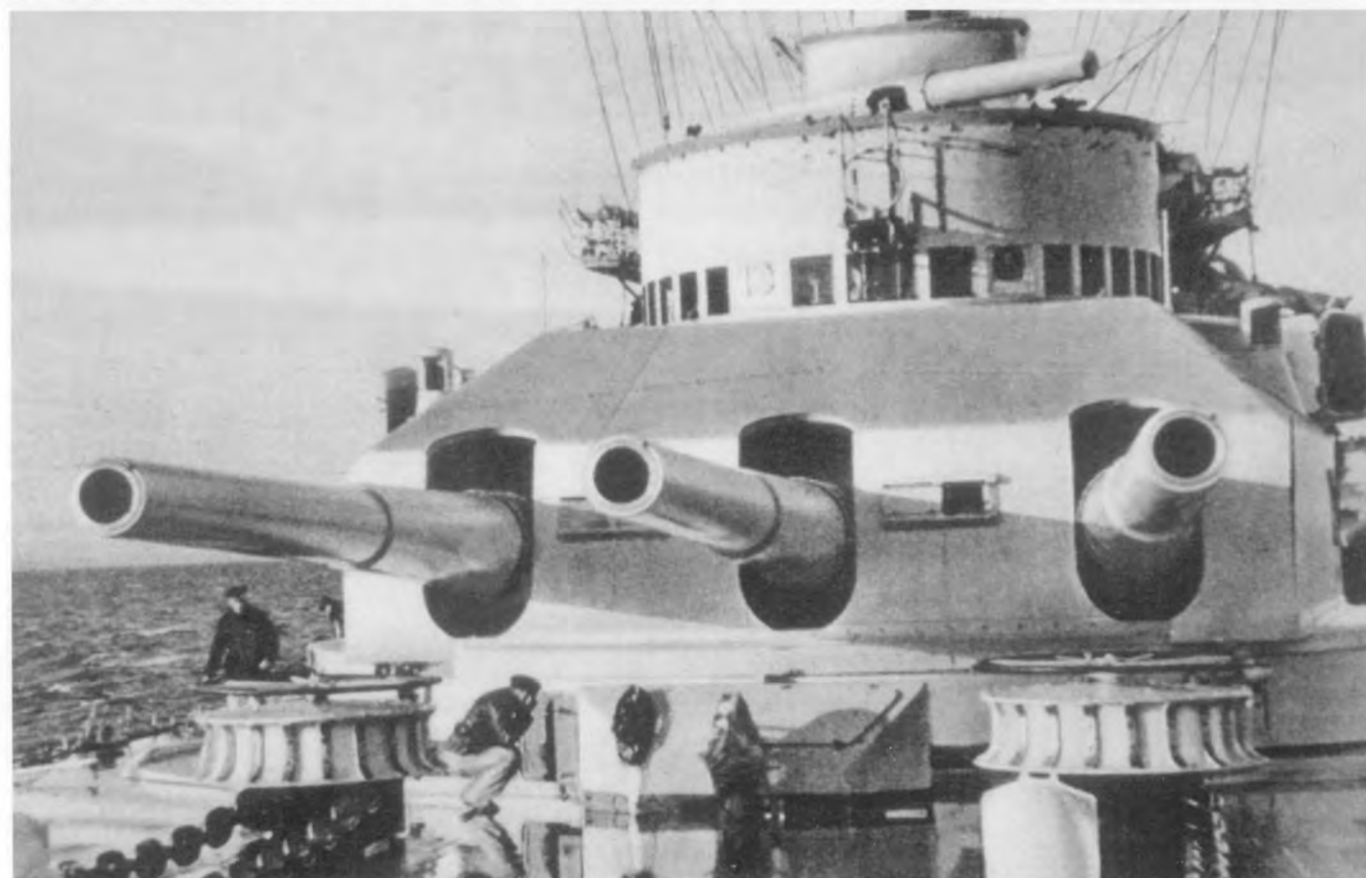


Powyżej: Widok na pokład dziobowy *Deutschlanda*. Zbiórka załogi ubranej w stroje wyjściowe świadczy o tym, że okręt weźmie udział w paradzie. W białych strojach marynarze, natomiast w niebieskich bluzach i białych spodniach podoficerowie.

Po prawej: Obowiązkowe ćwiczenia sprawnościowe załogi wolnej od wachty odbywały się podczas rejsu na pokładzie. Tu — ćwiczenia na drążkach. W latach trzydziestych w Kriegsmarine, jak również w całych Niemczech, krzewiono wśród młodzieży kult sprawności fizycznej. Na drugim planie widoczne prawoburtowe rufowe działo kalibru 15 cm.

Sąsiednia strona: Część dziobowa *Deutschlanda*. Dach wieży artylerii głównej posiada znak identyfikacyjny dla lotnictwa — na czerwonym tle białe koło. Dobrze widoczne jest dziobowe stanowisko do kierowania strzelaniem artylerii głównej z dalmierzem na szczycie.







Na sąsiedniej stronie u góry: *Deutschland* podczas Tygodnia Kilońskiego (Kieler Woche). Zwraca uwagę wyretuszowanie przez cenzurę herbu okrętu na dziobie.

Na sąsiedniej stronie pośrodku: Dziobowa wieża artylerii głównej pancernika *Deutschland*, nazwana w 1934 roku „A. Hitler".

Na sąsiedniej stronie u dołu: Pancernik *Deutschland* na morzu, powracający do Niemiec z Hiszpanii, gdzie działał w ramach międzynarodowych sił podczas wojny domowej w tym kraju.



Po prawej u góry: Śródokręcie pancernika *Deutschland* z dobrze widoczną artylerią średnią kalibru 150 mm.



Po prawej: Jeszcze raz śródokręcie *Deutschlanda* w innym ujęciu. Na wieży „B" artylerii głównej widoczny jest herb rodziny Hindenburgów (tabliczka z napisem „Hindenburg"). Wyraźnie widoczne jest rufowe stanowisko kierowania ogniem artylerii głównej z dalmierzem.

Poniżej: *Deutschland* od rufy podczas postoju przy dalbach. Na okręcie odbywają się rutynowe ćwiczenia załogi.

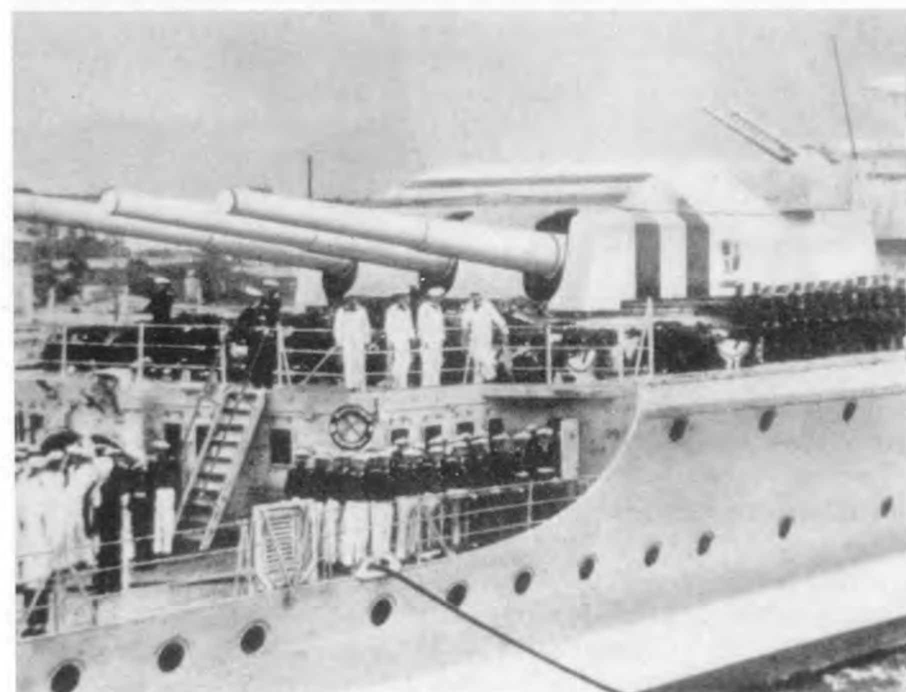


Pancernik *Deutschland* na pełnym morzu, początek lat trzydziestych. Na dziobie wyretuszowano herb okrętu.

Pancernik kieszonkowy *Deutschland* na redzie, tuż przed rzuceniem kotwicy.







Powyżej: *Deutschland* w Hamburgu w maju 1934 roku. Z przodu (po lewej stronie) widoczny jest pancernik szkolny *Schleswig-Holstein*.

Po lewej: Zdemolowane wnętrze pomieszczenia *Deutschlanda* po trafieniu bombą przez samolot republikański w Ibizie, w maju 1937 roku.

U dołu: Okręt cumuje w Wilhelmshaven po powrocie z Hiszpanii. Na pokładzie pod wieżą „B" trumny z ciałami poległych podczas nalotu w Ibizie marynarzy.

Danzig (Gdańska). W tym czasie okręty odparły atak ośmiu radzieckich samolotów typu Ił–2.

28 marca — Ciężki krążownik ***Lützow*** ostrzeliwał pozycje artylerii sowieckiej na wysokości Redlau (Redłowo). Odparł także ataki radzieckich samolotów Pe–2.

29 marca — Kapitan przepływającego parowca ***Neufahrwasser*** zwrócił się do dowódcy torpedowca **T 23** o asekurację jego jednostki przez ***Lützowa***, ponieważ na pokładzie znajduje się Gauleiter Westpreussen Albert Forster. Poinformowany o tym wiceadmirał Thiele odmówił spełnienia rozkazu Gauleitera.

4 kwietnia — Krążownik odniósł lekkie uszkodzenia na skutek ostrzału przez radziecką artylerię lądową, umiejscowioną w rejonie Gdyni.

5 kwietnia — Ciężki krążownik ***Lützow*** oraz niszczyciele ***Paul Jacobi***, **Z 31** i **Z 38** wraz z torpedowcem **T 36** stanowiły osłonę ewakuujących się drogą morską wojsk niemieckich i uchodźców cywilnych z okrążonej Kępy Oksywskiej na Hel, w ramach operacji pod kryptonimem Walpurgisnacht (Noc Walpurgii).

8 kwietnia — Po zatopieniu pod Helem okrętu–bazy ***Franken***, zaopatrującej ciężkie krążowniki w paliwo, amunicję i prowiant, ***Lützow*** wraz z krążownikiem ***Prinz Eugen***, niszczycielami **Z 31** i **Z 38** opuścił rejon Zatoki Gdańskiej i skierował się na zachód.

9 kwietnia — Krążownik wpłynął do Swinemünde, a następnie stanął na kotwicy w Kaiserfahrt (obecnie Kanał Piastowski).

Z prawej: Ekshumacja ciał poległych marynarzy niemieckich z pancernika *Deutschland* z cmentarza w Gibraltarze, gdzie początkowo zostali pochowani po nalocie na Ibizę w maju 1937 roku.

Poniżej: Efektowna iluminacja nocna reflektorami okrętowymi, w tym również *Deutschlanda* (po lewej), podczas uroczystości z okazji tzw. święta ludowego w Kilonii.

Na dole: Pancernik *Deutschland* w morzu. Okręt posiada już na wyposażeniu wodnosamolot He 60.









Ta strona:

U góry: *Deutschland* wprowadzany do Wilhelmshaven po powrocie z Hiszpanii w czerwcu 1937 roku.

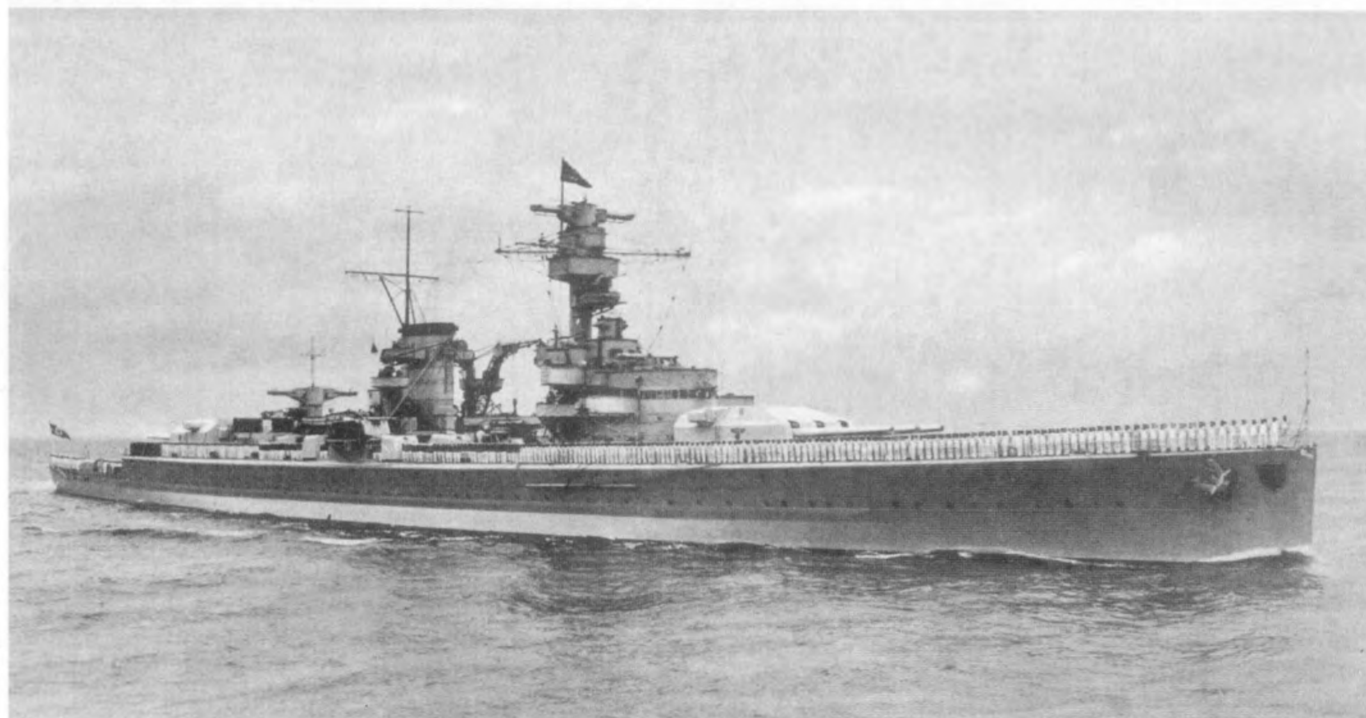
U dołu: *Deutschland* podczas parady morskiej przed kanclerzem Rzeszy Adolfem Hitlerem, w maju 1936 roku.

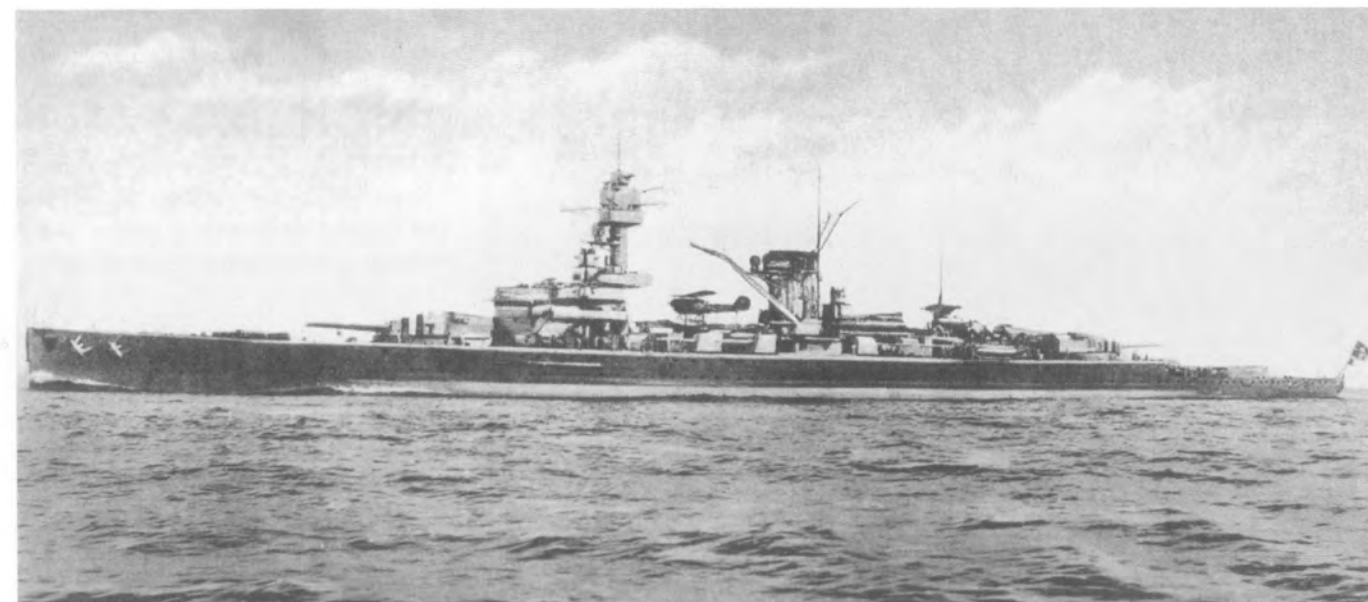
Sąsiednia strona:

U góry: Pancernik *Deutschland* w całej okazałości.

Pośrodku: *Deutschland* przy nabrzeżu portowym Wilhelmshaven.

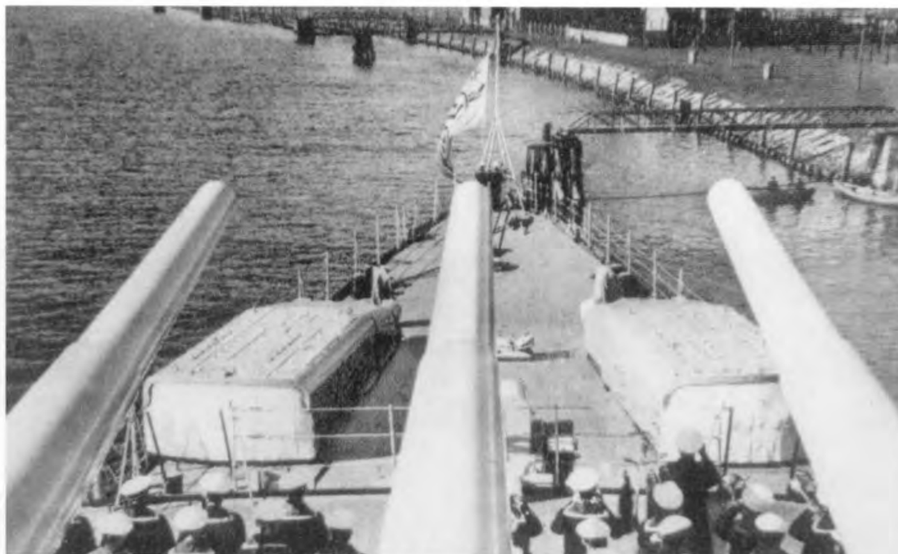
U dołu: *Lützow* w kamuflażu przed rejsem na wody norweskie w 1941 roku.













Po lewej: Poranny ceremoniał podniesienia bandery na flagsztoku rufowym pancernika *Deutschland* podczas postoju w porcie.

Poniżej z lewej: Wizyta generała S. Kutrzeby na pokładzie pancernika *Deutschland*.

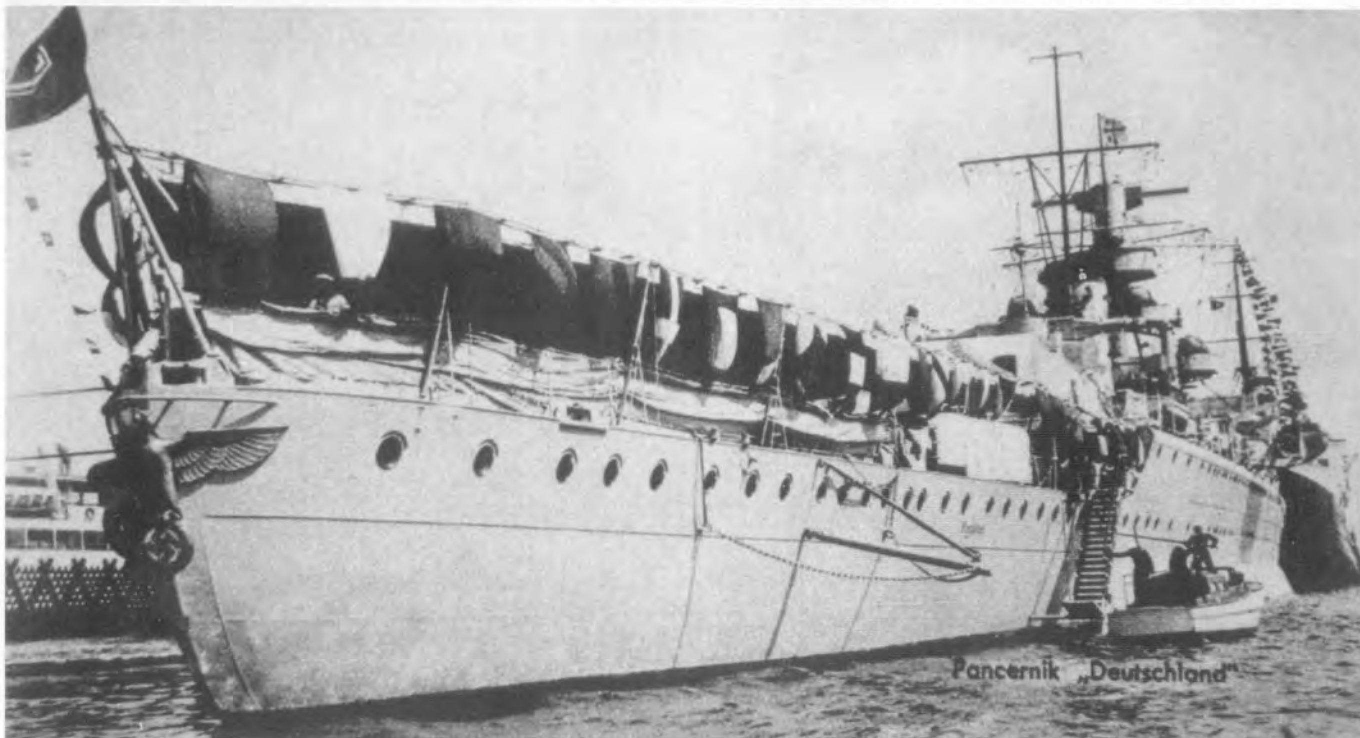
U dołu: *Deutschland* podczas podnoszenia gali flagowej. Zarzało się to często z okazji rozlicznych świąt, jubileuszy, parad, itp.

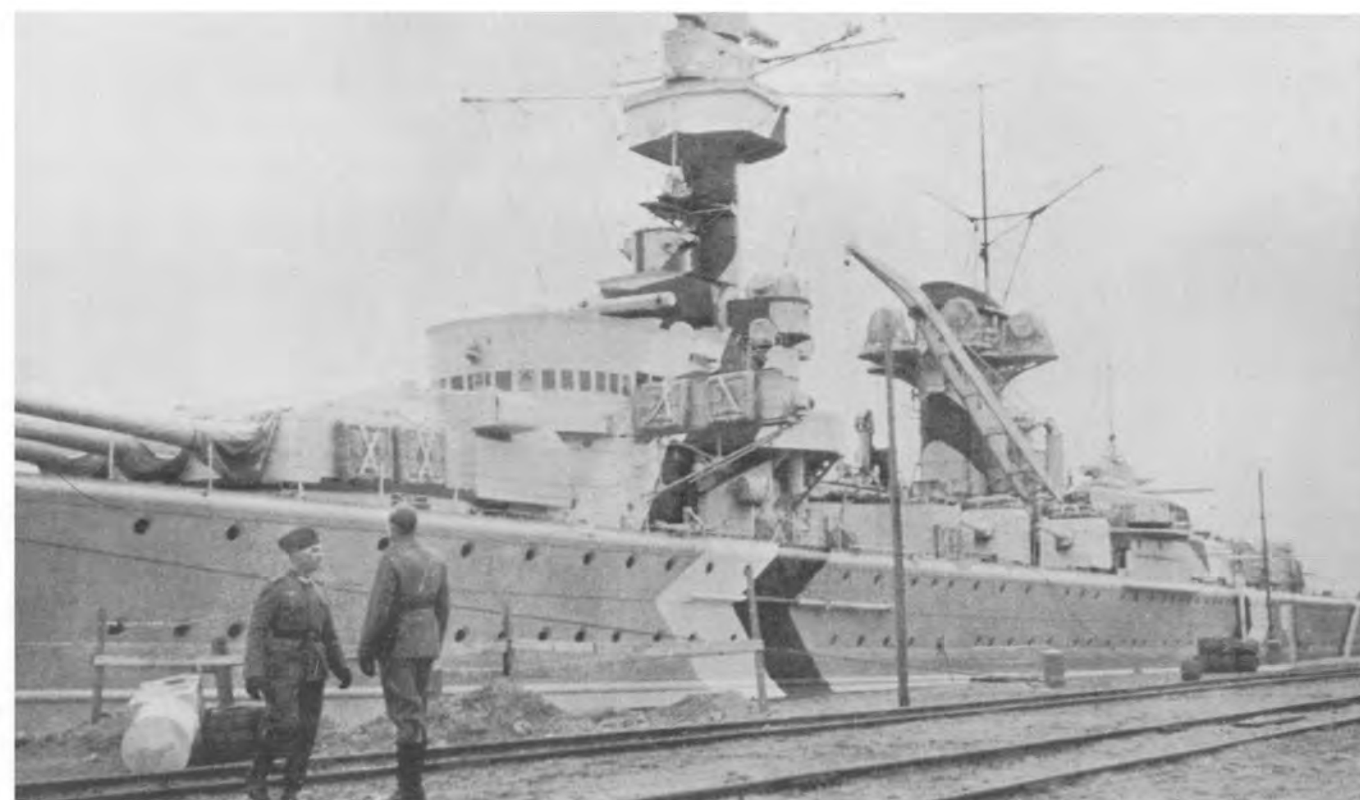
13 kwietnia — W pobliżu ***Lützowa*** zakotwiczył, jako wsparcie przeciwlotnicze, niszczyciel ***Paul Jacobi***. Krążownik odpierał atak lotniczy, stojąc zakotwiczony na Kaiserfahrt (Kanale Piastowskim) przy ujściu Alte Swine (Starej Świny), koło miejscowości Lognitzer Ort.

16 kwietnia — Osiemnaście *Lancasterów* z 617. Dywizjonu RAF-u zaatakowało ***Lützowa*** bombami 5,45-tonowymi, 500-kilogramowymi i 250-kilogramowymi. Jedna bomba pięciotonowa wybuchła w odległości około 30 metrów od okrętu, powodując uszkodzenia kadłuba. Do wnętrza dostała się woda i okręt nabrał 56° przechyłu. Ponadto w okręt trafiły dwie bomby 500 kg, uderzając w rufową komorę amunicyjną ciężkiej artylerii, ale z niewiadomych przyczyn nie detonowały. Przy pomocy statków ratowniczych wyrównano przechył i okręt osiadł na dnie na równej stępce. Następnie uruchomiono elektrownię Nr 4, dzięki czemu wieża „A" krążownika mogła prowadzić ogień.

22 kwietnia — Uruchomiono wieżę „A" i przeprowadzono próbne strzelania, kierując ogień na czoło oddziałów radzieckich w Pribbenow (Przybiernowie), Cammin (Kamieniu Pomorskim) i Pasewalk. Na okręcie była tylko załoga niezbędna do obsługi wieży, przyrządów kierowania ogniem oraz obsługi elektrowni.

26 kwietnia — Z krążownika zdemontowano uzbrojenie przeciwlotnicze (cztery działa 4 cm, 2 x 3,7 cm, 1 x 2 cm poczwórne i 2 x 2 cm), które zamontowano na niszczycielach **Z 33** i **Z 38**.





Trzy fotografie ciężkiego krążownika *Lützow* (ex *Deutschland*) w kamuflażu belkowym podczas pobytu w Swinemünde (Świnoujście). Dobrze widoczne jest rozłożenie pasów kamuflażu na kadłubie i nadbudówkach.

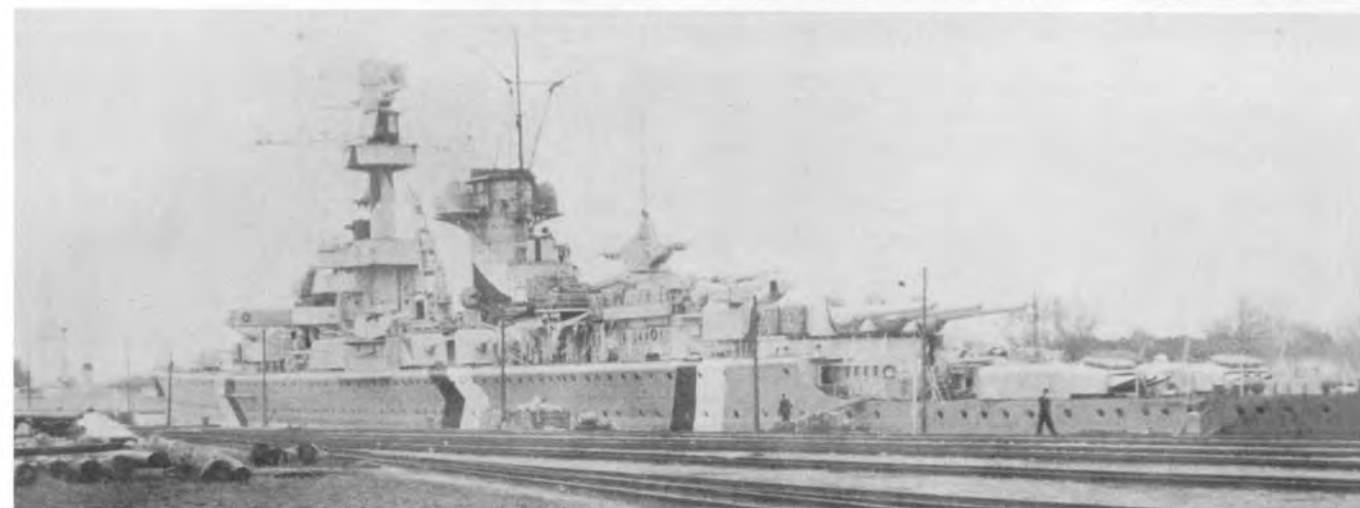


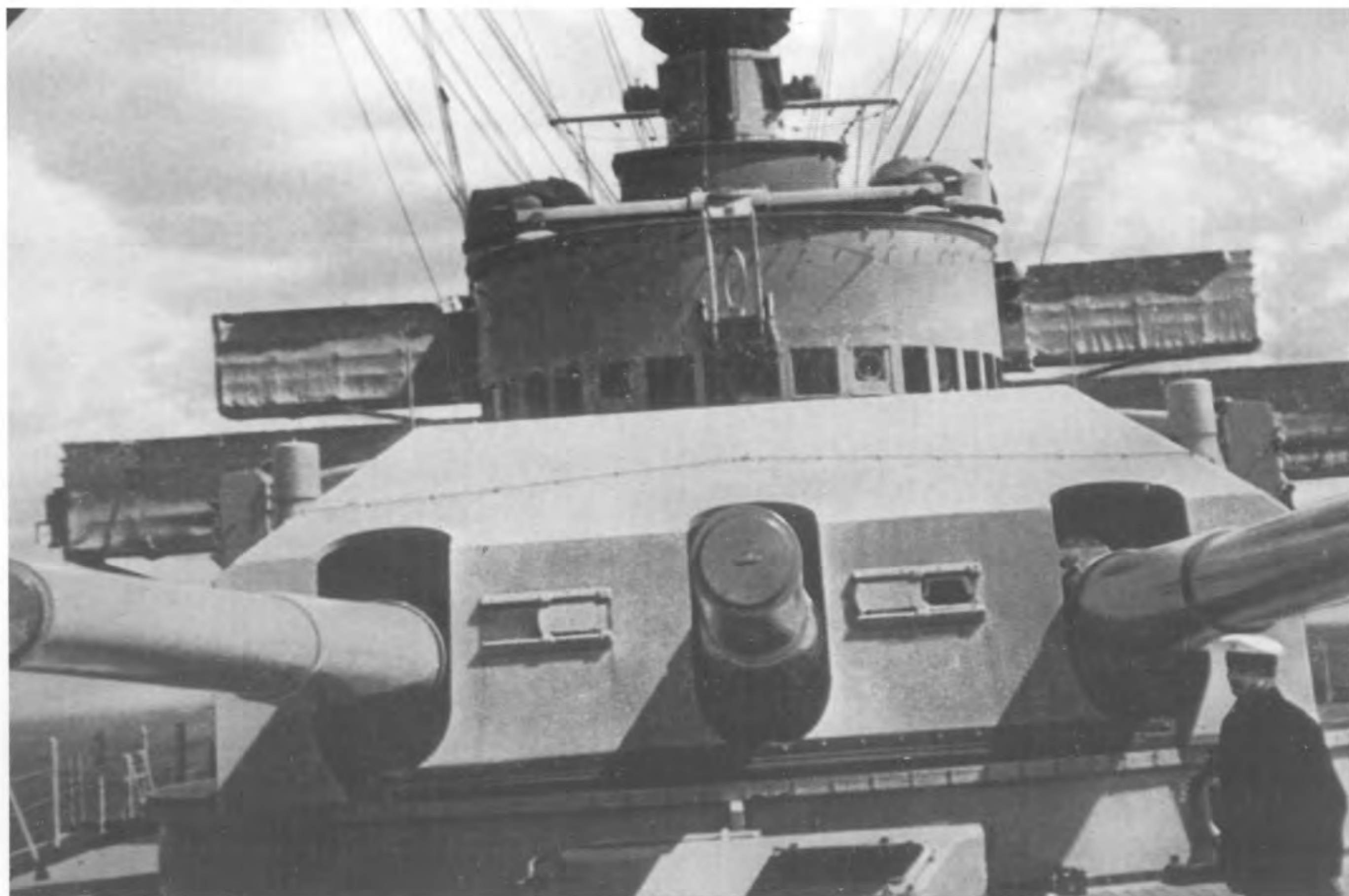
28 kwietnia — ***Lützow*** wraz z niszczycielem **Z 38** ostrzeliwał pozycje wojsk radzieckich pod Dievenow (Dziwnowem).

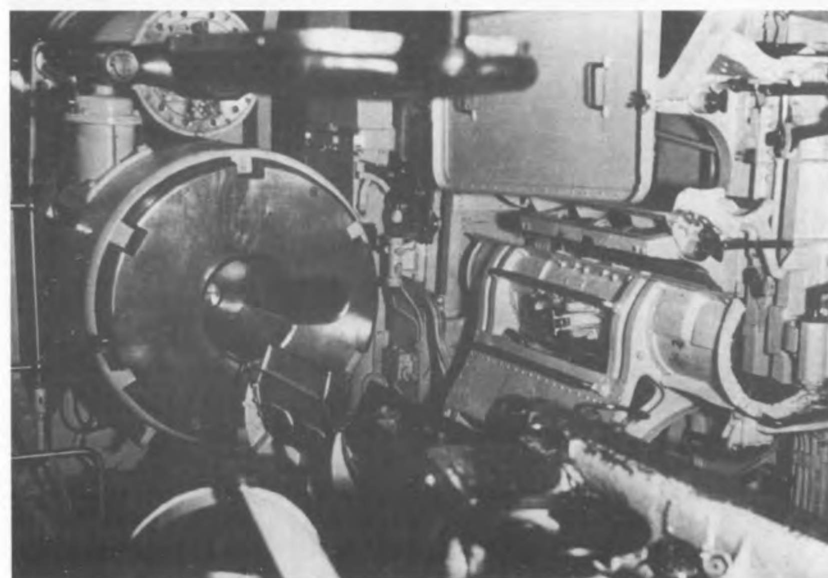
3 maja — Okręt oddał ostatnie strzały i po wyczerpaniu amunicji został przygotowany do wysadzenia w powietrze.

4 maja — Krążownik został wysadzony w powietrze przez własną załogę za pomocą założonych ładunków wybuchowych. Były odpalane kolejno w serii następujących po sobie eksplozji.

maj–czerwiec — Na okręt przybywały liczne komisje, składające się z wyższych oficerów radzieckich, których celem było dokonanie szczegółowych oględzin wraku i zadecydowanie o jego dalszych losach.







Powyżej: Artyleria główna pancernika *Deutschland*. Na zdjęciu wieża „A".

Po lewej: Wnętrze wieży artylerii głównej 28 cm. Widoczna jest komora zamkowa działa i kołyska dosyłacza amunicji.



lipiec — Zadecydowano o próbie podniesienia okrętu, a nastepnie przeholowania go do ZSRR. Do prac przystąpiły więc ekipy radzieckich nurków z Epronu.

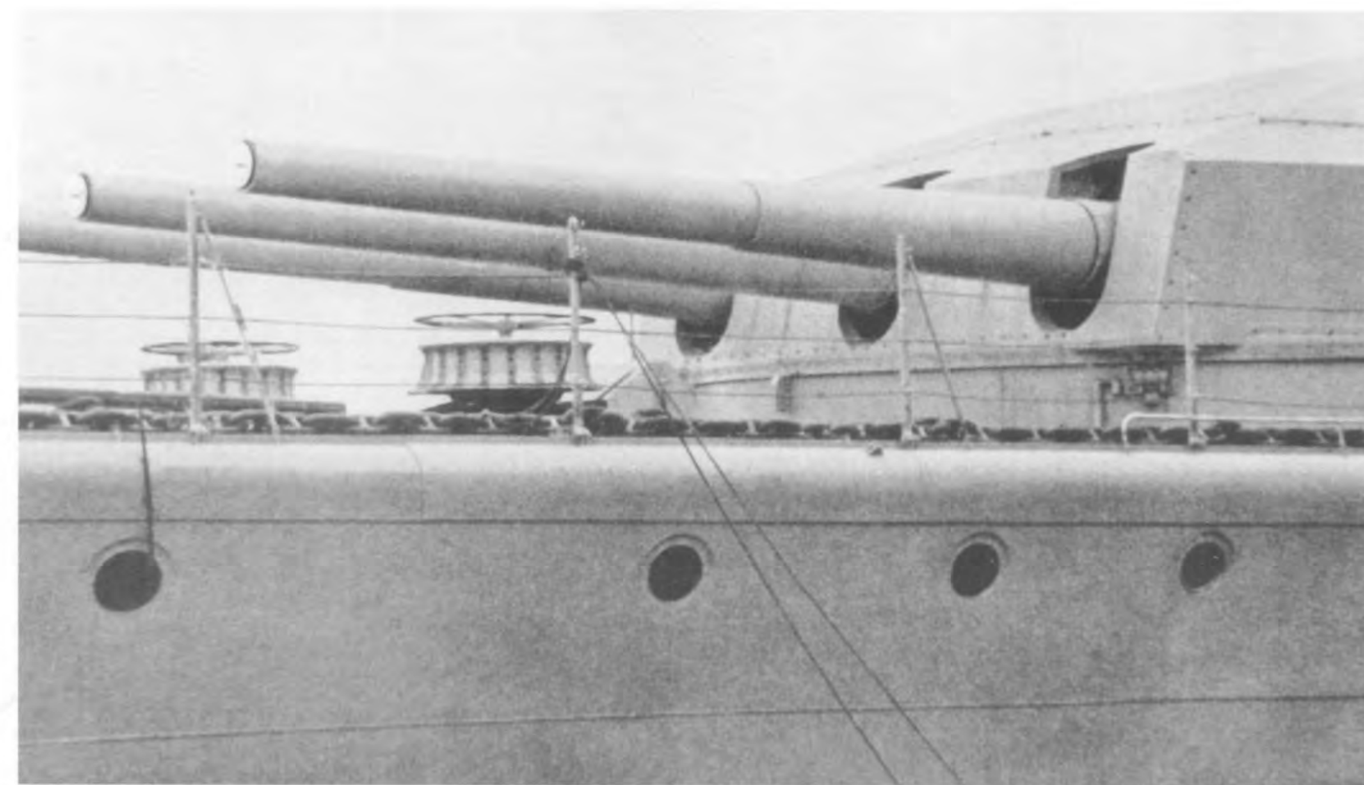
1946 rok

maj–wrzesień — W tym okresie prowadzono dalsze prace przy podnoszeniu wraku, okręt uzyskał pływalność, następnie przygotowany został do holowania do ZSRR.

1947 rok

kwiecień — Przywrócenie pływalności okrętu.
maj — Na krążowniku stwierdzono w komorach amunicyjnych około 300 pocisków i kartuszy do

Po prawej: Ćwiczenia załogi *Deutschlanda* przy wyciąganiu holu. Dobrze widoczna jest stara bandera Reichsmarine, świadcząca o tym, że zdjęcie wykonano przed połową lat trzydziestych. Na pierwszym planie widoczne są wieże dział kalibru 15 cm.

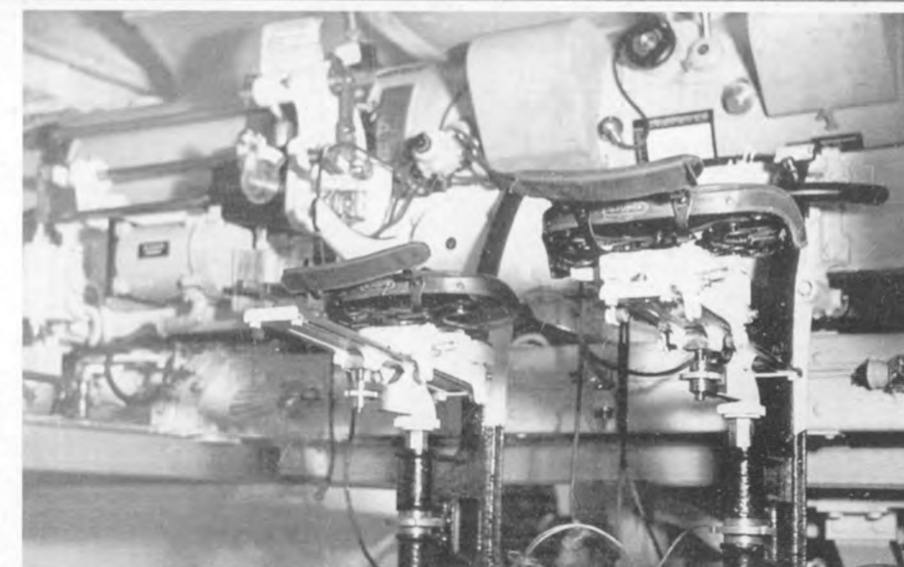


Powyżej: Wieża „A" na jednym z „kieszonkowców". Dobrze widoczne są dwa kabestany do podnoszenia kotwic.

Po prawej: Stanowisko obsługi wieży artylerii głównej.

Na dole z prawej: Załadunek na okręt ładunków miotających do pocisków artylerii głównej.

Poniżej: Załadunek pocisków artylerii głównej kalibru 28 cm na pokład *Deutschlanda*. Widoczne są specjalne opaski do podnoszenia pocisków, na których znajdował się uchwyt do zaczepiania na hak stropu.







Po prawej: Adolf Hitler wita załogę pancernika *Deutschland* przed wejściem na pokład.

Na sąsiedniej stronie: Wizyta kanclerza Rzeszy Adolfa Hitlera na pokładzie pancernika *Deutschland*.

Ta strona: Na obydwu zdjęciach kanclerz Rzeszy na pomoście dowodzenia pancernika *Deutschland* podczas rejsu okrętu na wody Norwegii w kwietniu 1934 roku.



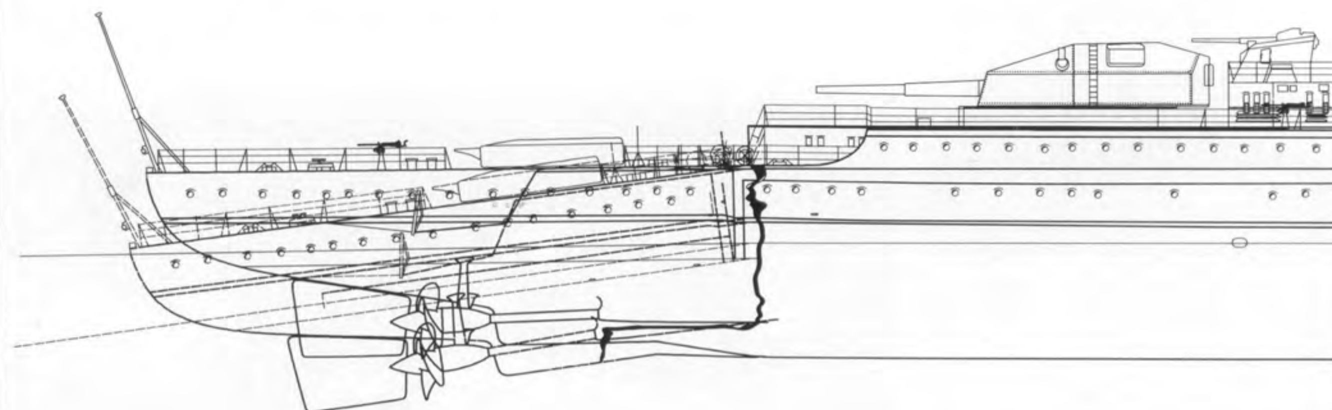
dział 280 mm, a także amunicję do dział 150 mm oraz 88 mm.

czerwiec — Zapadła decyzja o zatopieniu okrętu na Morzu Bałtyckim po przeprowadzeniu prób z bombami lotniczymi. Na okręcie umieszczono bomby o wagomiarze od 100 do 1000 kg, które podłożono między innymi na dalmierzu dziobowym, lufach dział artylerii głównej i średniej, a także na katapulcie. Ponadto zamierzano dokonać ataku torpedowego na okręt przez trzy samoloty Tu–2.

20 lipca — O godzinie 8.00 okręt przy pomocy pięciu holowników opuścił Kanał Piastowski i został przeholowany na redę Świnoujścia, gdzie przybył o godzinie 13.40. Do holowników dołączył lodołamacz ***Volynetsch***, na którym zaokrętowani zostali przedstawiciele dowództwa floty.

22 lipca — ***Lützow*** wraz z holownikami przybył w wyznaczony akwen (w pobliżu Kołobrzegu) i tam bomby zostały podłączone przewodami do detonatorów, znajdujących się na lodołamaczu. Całość eksperymentu miała być rejestrowana na taśmie filmowej przez kamerzystów i fotografów, znajdujących się na ścigaczu **SK–486**. O godzinie 10.25 zdetonowano pierwsze bomby — jedną 500 kg na pomoście dowodzenia, dwie po 100 kg koło wież





Powyżej: Szkic przedstawiający początkową fazę odłamywania się rufy krążownika *Lützow* po trafieniu torpedą przez brytyjski okręt podwodny.



Zdjęcia na tej stronie: Prawie całkowicie odłamana po trafieniu torpedą rufa ciężkiego krążownika *Lützow*. W krótkim czasie po tym trafieniu okręt stracił również ster oraz śruby napędowe, które odpadły na skutek rozszerzającego się pęknięcia części rufowej.





artylerii głównej. Po sfotografowaniu skutków eksplozji o godzinie 12.45 zdetonowano drugi ładunek, składający się z bomb 500 kg podwieszonych na katapulcie i lufach artylerii głównej, a także bomb o masie 250 i 100 kg. W sumie zdetonowano 1,5 tony ładunku wybuchowego. Trzecia eksplozja nastąpiła o godzinie 15.45 i okręt na 3–4 minuty spowił się dymem. Po opadnięciu dymu okazało się, że wrak krążownika nadal znajdował się na powierzchni, a z komina wydobywał się dym — sprawiło to wrażenie jakby okręt ożył i wcale nie zamierzał zatonąć. Dopiero o godzinie 16.15 ***Lützow*** powoli zaczął tonąć na równej stępce, a osiem minut później dziób znalazł się pod wodą i okręt powoli, unosząc rufę, zniknął pod powierzchnią*.

* Powyższe informacje zostały niedawno ujawnione przez Rosjan i do tej pory jeszcze nie były publikowane. W archiwach rosyjskich znajduje się bogata dokumentacja tych prób. Początkowo zródła niemieckie podawały, że okręt został przeholowany do Leningradu i tam zezłomowany. Ostatnio G. Koop, K. P. Schmolke: „Die Panzerschiffe…“, str. 90, przypuszczali, że złomowany w Leningradzie w 1947 roku rzekomy ***Lützow*** to sprzedany Rosjanom ciężki krążownik typu ***Admiral Hipper***, natomiast ***Lützow*** zatonął podczas holowania do ZSRR na wysokości Kołobrzegu w październiku 1947 roku. Informacje o zatonięciu okrętu w dniu 20 września 1947 roku na Morzu Bałtyckim podaje Bereznoi S. S.: „Trofei i reparatschii WMF SSSR“, Jakuck 1994. Lista wraków sporządzona przez Szczeciński Urząd Morski z 1948 roku podaje przybliżoną pozycję zatonięcia i głębokość, jednak nie ma pewności, że chodzi tu o wrak ***Lützowa***. Natomiast Wiadomości Żeglarskie Nr 74/50 z dnia 15 maja 1950 roku podają do wiadomości, że na pozycji 53°51'40" i 14°16'51" leży wrak ***Lützowa*** z materiałami wybuchowymi. Natomiast pismo PRO do GUM nr 35/58 informuje, że wrak został wydobyty w 1955 roku. Pismo GUM nr 9/538 z dnia 12 grudnia 1960 roku informuje, że w 1961 roku PRO przystąpi do wydobycia resztek wraku i amunicji.





Powyżej i po prawej: Ciekawe ujęcia krążownika *Lützow* podczas opuszczania przez niego portu w Świnoujściu, wykonane przez bulaj, prawdopodobnie z żaglowca szkolnego Kriegsmarine — *Gorch Fock*.

Po prawej: *Lützow* podczas postoju w fiordach norweskich w 1942 roku.





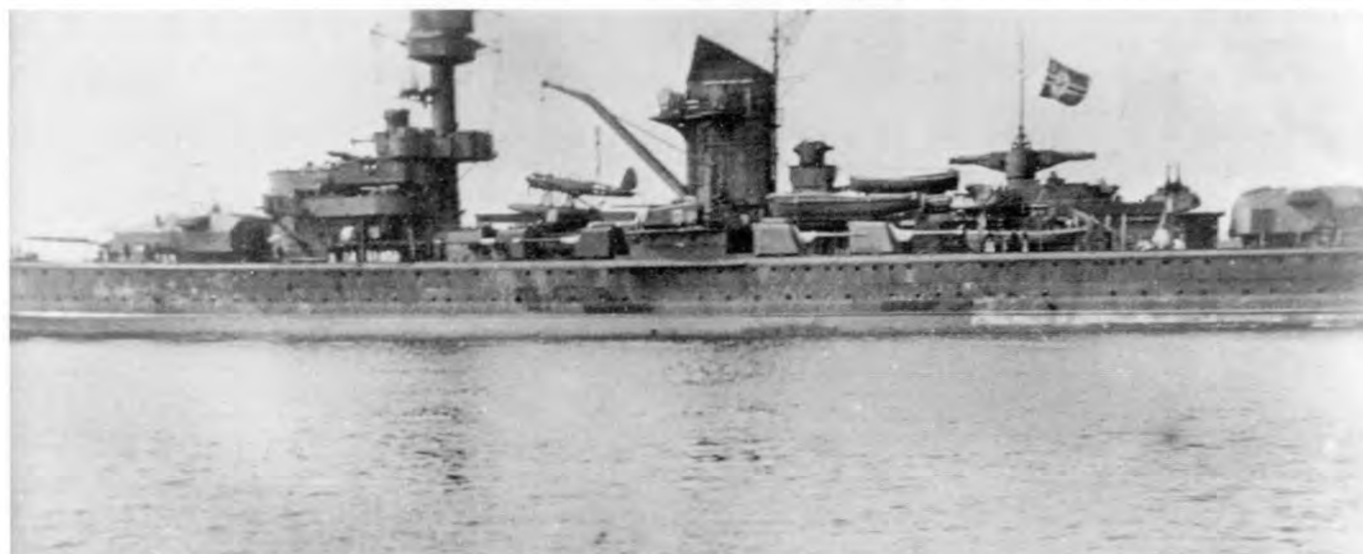
***Lützow*, fiordy norweskie. Zdjęcie wykonano około 1942 roku.**

Uwagi do części pierwszej

1. Pancernik ***Deutschland*** był trzecim okrętem o tej nazwie w historii niemieckiej marynarki wojennej. Pierwszy ***Deutschland*** to fregata pancerna zbudowana w 1872 roku. W służbie od 1874 do 1907 roku. Drugi okręt o tej nazwie to pancernik zbudowany w 1904 roku, będący w służbie od 1906 do 1920 roku. Złomowany w 1922 roku.
2. Uwaga do informacji na str. 13 pierwszej części monografii: G. Koop, K. P. Schmolke: „Vom Orginal zum Model: Panzerschiffe der Deutschland Klasse“, Bonn, str. 14, podają ilość dział kalibru 3,7 cm na dziesięć. Ta sama informacja znajduje się w G. Koop, K. P. Schmolke: „Die Panzerschiffe Deutschland Klasse“, Bonn 1991, str. 35.
3. Informacja na str. 39: G. Koop; K. P. Schmolke: „Vom Orginal…“, str. 14, podają, że w 1942 roku ***Lützow*** posiadał radar typu FuMO 26 z dwoma antenami, a także radar FuMB 4. Natomiast ci sami autorzy w: „Die Panzerschiffe…“, str. 43, wymieniają tylko radar FuMO 22 i podają, że od stycznia 1942 do marca 1944 roku ***Lützow*** posiadał radar typu FuMB 7? z antenami *Timor*. Natomiast Erwin Sieche: „Niemieckie radary morskie do 1945 roku“, Okręty Wojenne Nr 17, Tarnowskie Góry 1996, podaje na str. 28, rysunek 2B, jakoby ***Lützow*** miał antenę *Samos* radaru FuMB 4. Lecz już na stronie 30 znajdujemy informację, że okręt posiadał w czasie wojny dwie anteny radaru FuMO 22 i od stycznia 1942 do marca 1944 roku antenę *Timor*. Prawda jest taka, że radar FuMB 4 nosił dodatkowe oznaczenie *Samos*, a antena *Timor*.


Lützow w porcie gdyńskim.


Poniżej: Dwa zdjęcia *Lützowa* na wodach Bałtyku pod koniec wojny, w 1944 roku.



Atak na *Lützowa* zakotwiczonego w kanale Kaiserfahrt w kwietniu 1945 roku.

Zasięg ostrzału wojsk sowieckich przez *Lützowa* w 1945 roku

Admiral Graf Spee podczas parady z okazji Kieler Woche.

ADMIRAL GRAF SPEE



Pancernik kieszonkowy *Admiral Graf Spee*

Kalendarium okrętu — dalszy ciąg z części 2.

13 grudnia 1939 roku — Bitwa pod La Plata
Około godziny 05.30 na niemieckim pancerniku dostrzeżono dymy na horyzoncie, które początkowo wzięto za konwój. *Admiral Graf Spee* popłynął w stronę domniemanych statków, które później zidentyfikował jako krążowniki, mogące stanowić osłonę konwoju. W stosunku do pancernika brytyjskie okrę-

Na tej stronie:

Trzy efektowne ujęcia pancernika *Admiral Graf Spee* w pełnej okazałości jeszcze przed wybuchem wojny.



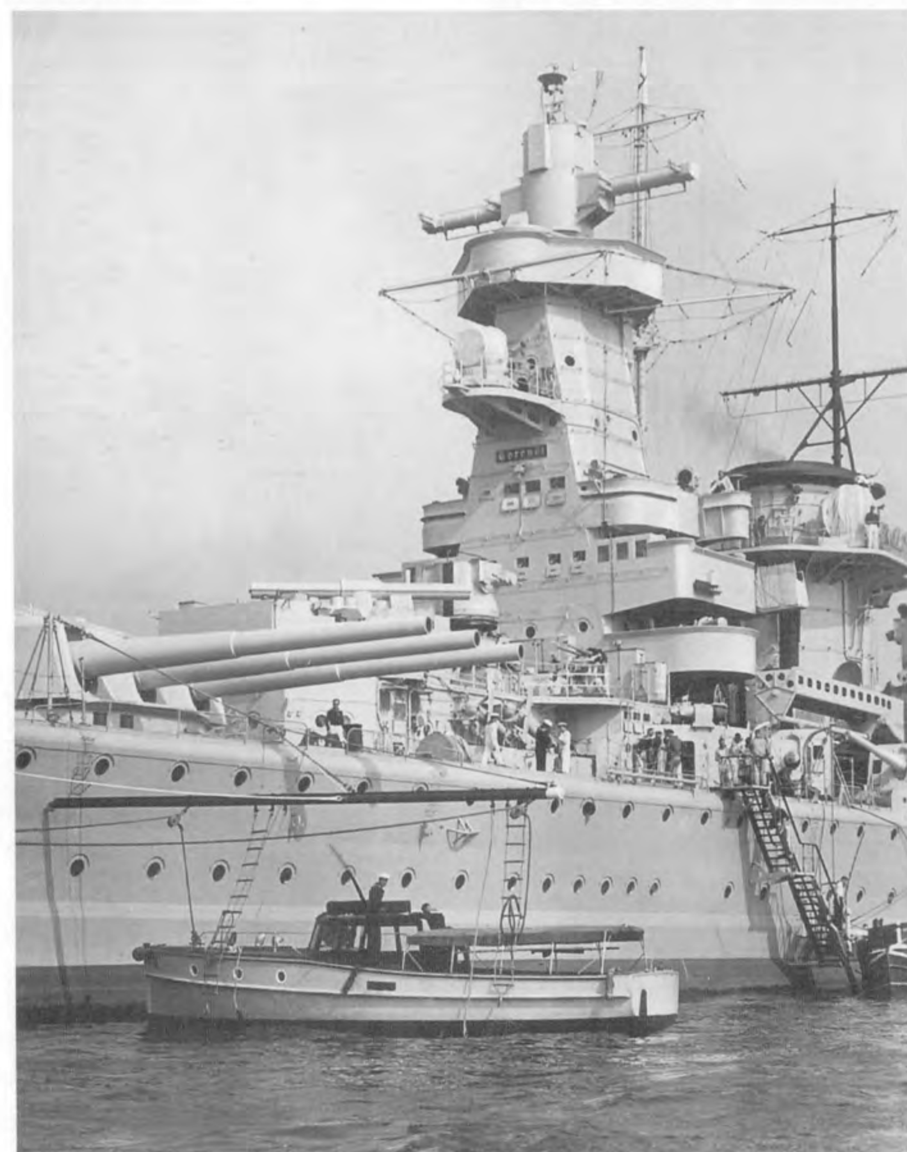




Powyżej: Pancernik *Admiral Graf Spee* podczas parady.

Poniżej: Śródokręcie pancernika *Admiral Graf Spee* podczas postoju na kotwicy.

Poniżej: Na zdjęciu doskonale widoczny herb *Admirala Graf Spee.*

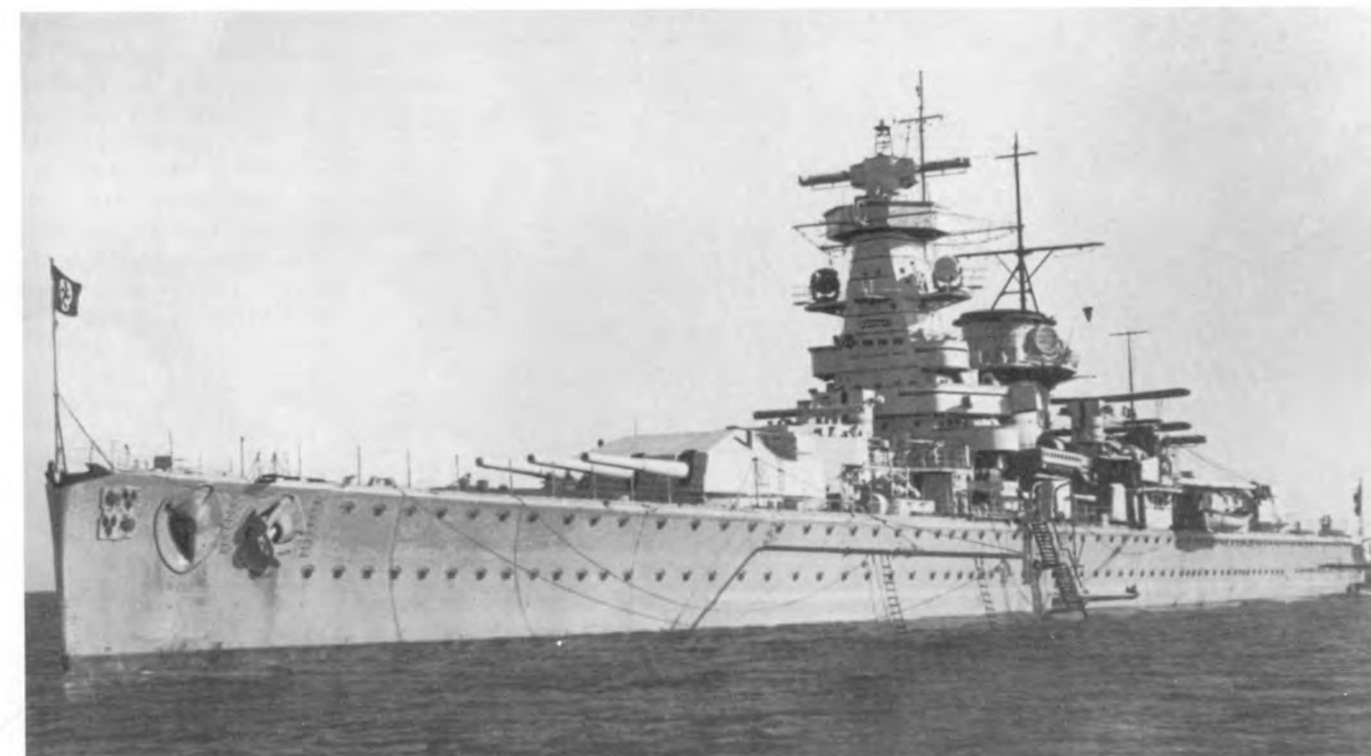




ty były szybsze i na pewno stanowiły część brytyjskiej eskadry na tych wodach. Dowódca, komandor Langsdorff, po krótkiej konsultacji ze swoim zastępcą postanowił podjąć walkę z przeciwnikiem. Prowadzenie poszczególnych celów oraz kontrola ognia przy rozdzielonych celach była utrudniona.*

Dowódca postanowił śledzić pojedynek ze szczytu nadbudówki okrętu, gdzie miał bardzo dobre wa-

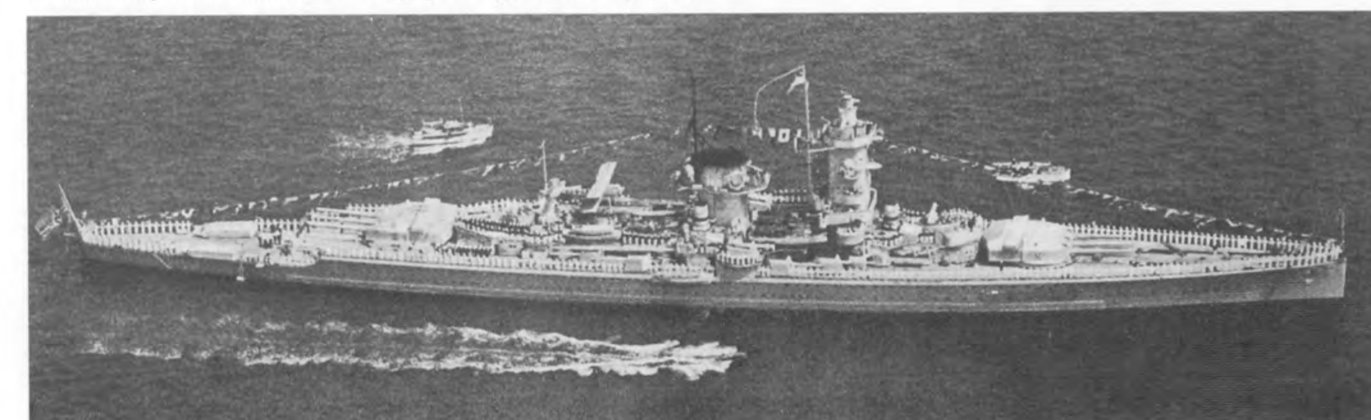
* Pierwszy oficer artylerii pancernika K. Kpt. Ascher dowodził artylerią główną kalibru 280 mm, Kpt. Lt. Meusemann (III oficer artylerii) dowodził średnią artylerią kalibru 150 mm, natomiast artylerią przeciwlotniczą dowodził F. Kpt. Fuchs.



Powyżej: Pancernik *Admiral Graf Spee* po wejściu do służby w 1936 roku.

Poniżej: Pancernik *Admiral Graf Spee* podczas rewii z okazji koronacji króla Jerzego VI.

U dołu strony: Pancernik *Admiral Graf Spee* w ujęciu od lewej burty.







Powyżej: Pancernik *Admiral Graf Spee* opuszcza Wilhelmshaven.

Poniżej: Przygotowania do opuszczenia kotwicy na pancerniku *Admiral Graf Spee.*



runki obserwacyjne. O godzinie 06.15 ***Admiral Graf Spee*** zwiększył prędkość oraz zmienił kurs na 115°, tak aby podczas pojedynku cele znajdowały się po jego prawej burcie. W tym czasie brytyjskie okręty płynęły w linii i znajdowały się w odległości około 18.000 metrów od przeciwnika. Pierwszy płynął okręt flagowy zespołu komodora Harwooda, lekki krążownik ***Ajax*** pod dowództwem komandora C. H. L. Woodhousa, za nim podążał ***Achilles*** pod dowództwem komandora W. P. Parrego, a na końcu ciężki krążownik ***Exeter*** pod dowództwem komandora F. S. Bella.

Brytyjskie okręty stanowiły Południowoafrykański Dywizjon pod dowództwem komodora Harwooda. Okrętem flagowym był początkowo ciężki krążownik ***Exeter***, ale musiał on popłynąć do Port Stanley na drobny remont i komodor przeniósł swoją flagę na ***Ajaxa***. Wkrótce jednak ***Exeter*** został pospiesznie ściągnięty i przyłączył się do zespołu. Podczas nieobecności ***Exetera*** na jego miejsce został przysłany nowozelandzki lekki krążownik ***Achilles***, który opuścił Pacyfik.

Około godziny 06.17, jako pierwszy, otworzył ogień niemiecki pancernik z obu wież artylerii głównej w stronę ciężkiego krążownika ***Exeter***, strzelając czterema salwami pocisków przeciwpancernych. Okazały się one jednak za krótkie i Ascher musiał nałożyć poprawkę, a ponadto nakazał zmianę pocisków na burzące, które były bardziej efektywne w niszczeniu lekkich, nie opancerzonych części okrętu. Upadające w pobliżu niemieckie pociski podziurawiły nadbudówkę główną brytyjskiego krążownika, mostek oraz wieże artyleryjskie. Dwie minuty później ***Exeter*** rozpoczął ogień, jednak nie uzyskał on żadnego trafienia. Po pierwszych salwach okręty brytyjskie rozdzieliły się. ***Exeter*** zwiększył szybkość i wykonał zwrot w kierunku pancernika, natomiast ***Ajax*** i ***Achilles*** próbowały zajść niemiecki okręt z drugiej strony.

Około godziny 06.21 ogień w stronę niemieckiego okrętu otworzył ***Achilles***, krótko po nim ***Ajax***. Tymczasem do walki włączyła się średnia artyleria niemieckiego pancernika, uzyskując bardzo szybko trafienia ***Exetera***. O godzinie 06.25 pierwszy z pocisków trafił okręt w okolicach dziobu i zniszczył magazyn farb. Krótko po tym drugi pocisk trafił w dziobową nadbudówkę. Trzeci, który okazał się najgroźniejszym, trafił w wieżę „B", na miejscu zginęło ośmiu marynarzy z obsługi działa. Powstała chmura odłamków trafiła w mostek i zabiła lub raniła wszystkich marynarzy i oficerów z wyjątkiem dowódcy okrętu, komandora Bella. W tym czasie drużyny awaryjne przystąpiły do zatapiania komór amunicyjnych. Lekkie krążowniki kontynuowały pojedynek. W tym czasie ***Ajax*** katapultował wodnosamolot Fairey *Seafox*. W tym okresie pojedynek z lekkimi krążownikami prowadziła średnia artyleria okrętowa. Około godziny 06.25 szef broni torpedowej niemieckiego okrętu Kpt. Lt. Brutzer ostrzegł dowódcę pancernika komandora Langsdorffa, że brytyjskie okręty znajdują się w korzystnej pozycji do wykonania ataku torpedowego. Po krótkiej naradzie Langsdorff nakazał zmianę dotychczasowego kursu na północno-zachodni. W tym okresie artyleria główna pancernika zmieniła cel na lekkie krążowniki.

Podczas tego pojedynku ***Admiral Graf Spee*** otrzymał dwa trafienia pociskami kalibru 203 mm z ***Exetera***. Pierwszy z nich uderzył w kadłub pancernika na



U góry: Pancernik *Admiral Scheer* podczas postoju na dalbach.



Powyżej i poniżej: Pancernik *Admiral Graf Spee* w kamuflażu w okresie działalności korsarskiej wrzesień–grudzień 1939 roku, sfotografowany przy wchodzeniu do Montevideo. Zwracają uwagę wymalowane na kadłubie odkosy fal dziobowych — służyły one zmyleniu samolotów przeciwnika, które mogły błędnie ocenić prędkość okrętu.





Moment trafienia torpedą z pancernika *Admiral Graf Spee* brytyjskiego statku *Ashlea* w dniu 7 grudnia 1939 roku.

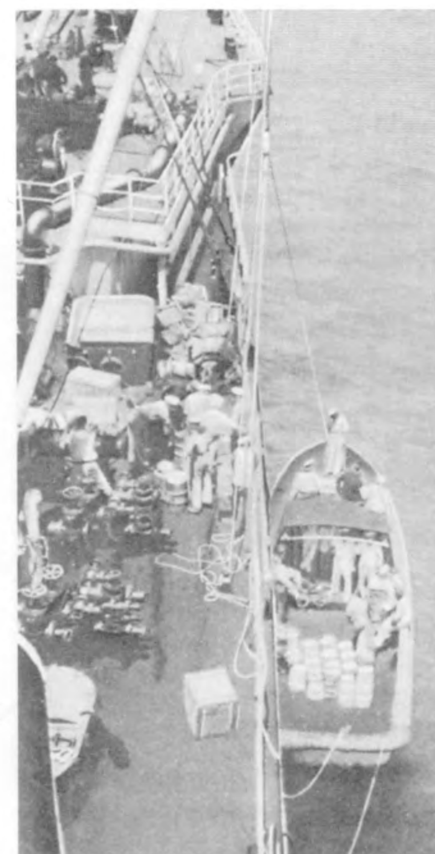


Z lewej: Zatrzymany brytyjski statek *Huntsman*. Po lewej zaopatrzeniowiec *Grafa Spee* — *Altmark*. Zdjęcie wykonano z pokładu pancernika.





Załoga pancernika przygląda się tonącemu brytyjskiemu statkowi.





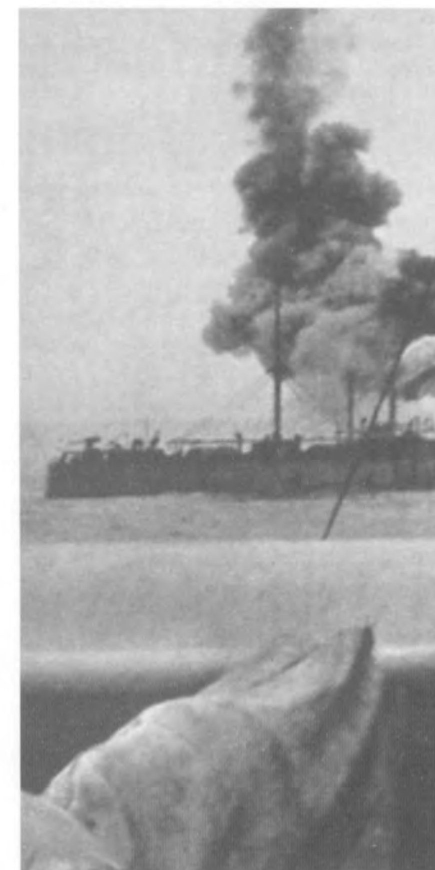
Jedna z wielu ofiar korsarza podczas jego działań u wybrzeży Ameryki Południowej — statek *Trevanion*.

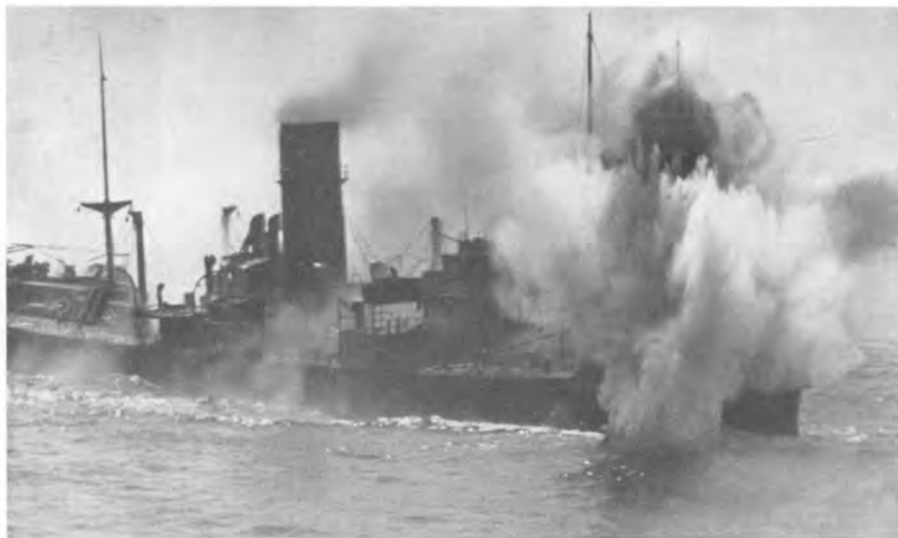


„Oko" korsarza — wodnosamolot *Arado* podczas startu.

Powyżej: Przeładunek zapasów ze statku zaopatrzeniowego *Altmark* na kuter rajdera *Admiral Graf Spee*.

Poniżej: Płonący brytyjski statek *Doric Star* po trafieniu torpedą z *Grafa Spee*. Zdjęcie wykonano z pokładu pancernika.







Zdjęcia powyżej: Jedna z ostatnich ofiar działalności okrętu *Admiral Graf Spee.*

wysokości śródokręcia i eksplodował wewnątrz, powodując zniszczenia i straty w ludziach. Drugi pocisk trafił w mostek admiralski. Kilka pocisków kalibru 152 mm eksplodowało w pobliżu okrętu, powodując niewielkie zniszczenia. Oba lekkie krążowniki brytyjskie znajdowały się w prawoburtowym sektorze niemieckiego pancernika — w odległości około 12.000 metrów. Dotychczas prowadziły niezależny i gwałtowny ogień. Od tej chwili ogień był prowadzony i kontrolowany przez Dryera, oficera artylerii z *Ajaxa*. Wkrótce dziobowa wieża ***Admirala Grafa Spee*** prowadzona przez Aschera przeniosła ponownie ogień na ciężki krążownk ***Exeter***.

Tymczasem ***Exeter*** zmniejszył dystans do pancernika i wystrzelił trzy torpedy z prawoburtowej wyrzutni torpedowej. ***Admiral Graf Spee*** wykonał zwrot i wystrzelone brytyjskie torpedy minęły się z celem.

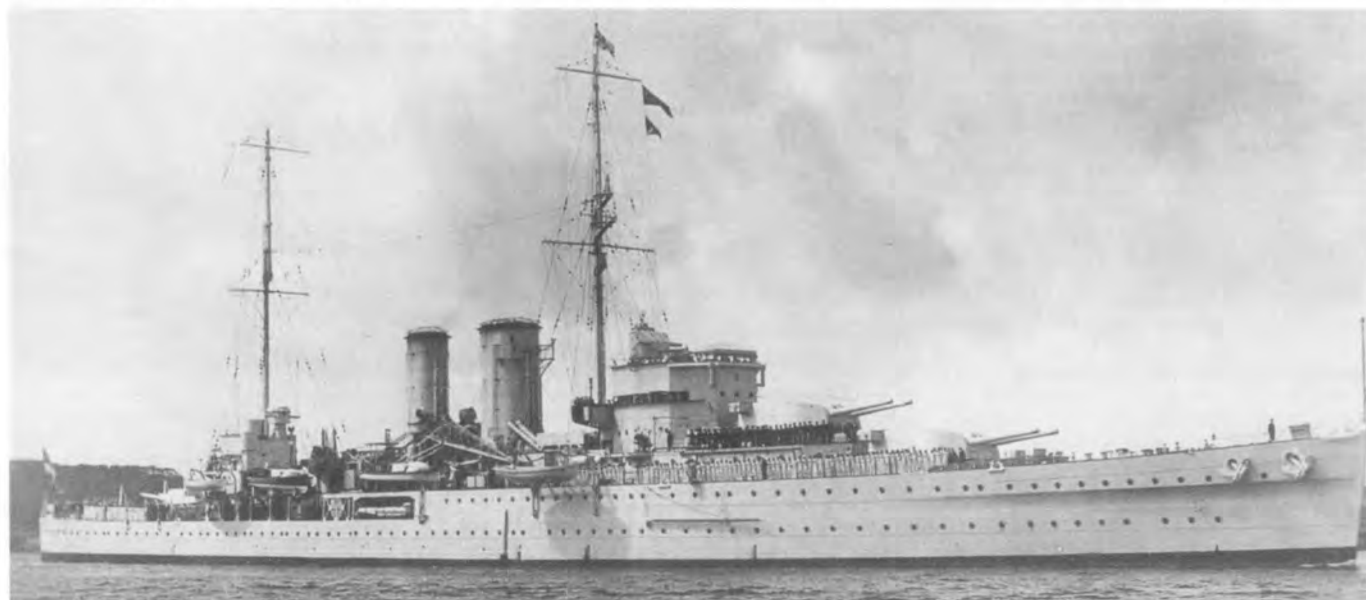
O godzinie 06.34 lekki krążownik ***Achilles***, po zmniejszeniu dystansu do 12.000 metrów, otworzył ponownie ogień do niemieckiego okrętu. Pierwszy pocisk trafił w łodzie komunikacyjne, umiejscowione pomiędzy nadbudówką a głównym kominem, drugi natomiast w działo kalibru 10,5 cm uszkadzając je. ***Admiral Graf Spee*** wykonał ponowny zwrot i postawił zasłonę dymną.

W tym czasie ***Ajax*** katapultował swój wodnosamolot, który miał naprowadzać i korygować ogień artylerii. Parę minut później krążownik ***Achilles*** został trafiony odłamkami pocisku kal. 28 cm, który wybuchł tuż przy burcie na wysokości pomostu bojowego. Śmierć poniosło czterech marynarzy z centrali artyleryjskiej, która również uległa zniszczeniu.

W tym czasie pociski lekkich krążowników ponownie trafiły pancernik w pokład rufowy i lewą burtę przed wieżą „A“, niszcząc magazyny i umywalnie. Trafienia otrzymały także wieże „A“ i „B“ pancernika oraz nadbudówka rufowa. Pociski kalibru 152 mm trafiły też w pancerz burtowy pancernika.

O godzinie 06.40, kiedy ***Exeter*** wykonał kolejny zwrot, aby wystrzelić następne torpedy z wyrzutni lewoburtowej, został ponownie trafiony przez pociski z pancernika. Zniszczeniu uległa wieża „A“, mesa podoficerska i repetytory żyrokompasów. Na okręcie wybuchły pożary. Trzy minuty później ***Exeter***, mocno przechylony, wykonał atak torpedowy z odległości około 10.400 metrów. Jednak i tym razem ***Admiral Graf Spee*** sprawnie wymanewrował zbliżające się torpedy. ***Exeter*** ponownie otrzymał trafienia dwoma pociskami, jednak sam zdołał trafić dwu- lub trzykrotnie niemiecki pancernik. Pierwsze trafienie otrzymał on w działo kalibru 105 mm, kolejne w pomost dowodzenia, gdzie od eksplozji została zabita obsługa oraz zniszczeniu uległa centrala kierowania ogniem. W tym czasie ***Ajax*** zwiększył prędkość do 30 węzłów, uzyskując przewagę szybkości.

Jeden z pogromców niemieckiego pancernika kieszonkowego *Admiral Graf Spee* — brytyjski ciężki krążownik *Exeter* — wygląd z połowy lat trzydziestych. Po bitwie pod La Plata miał odstrzelony maszt, który po remoncie zastąpiono niższym — trójnożnym.





Nowozelandzki lekki krążownik *Achilles* — wygląd z lutego 1939 roku. Podczas akcji przeciwko niemieckiemu rajderowi u ujścia La Platy wyglądał identycznie.

O godzinie 06.50 krążowniki ***Ajax*** i ***Achilles*** wykonały zwrot w prawo i podążały kursem równoległym do pancernika, wkrótce doganiając go. Dziesięć minut później z dystansu 15.500 m otworzyły ogień do niemieckiego pancernika i uzyskały trafienia w wieżę dowodzenia. Tymczasem ***Admiral Graf Spee*** przeniósł ogień z dwóch wież na lekkie krążowniki, po czym postawił zasłonę dymną.

Około godziny 07.00 krążownik ***Exeter*** był widoczny z niemieckiego pancernika w namiarze 230° i w odległości około 29.000 metrów. ***Exeter*** miał w tym czasie 10° przechyłu i 61 zabitych oraz 23 rannych na pokładzie.

Kondycja okrętu nie była najlepsza — wyłączona z boju wieża „B“, wydobywający się z okrętu dym, utrata środków łączności oraz wyciekające paliwo z wodnosamolotu dopełniało obraz ciężko uszkodzonego krążownika, który o godzinie 07.15 obrał kurs SE i zaczął powoli oddalać się z terenu walki.

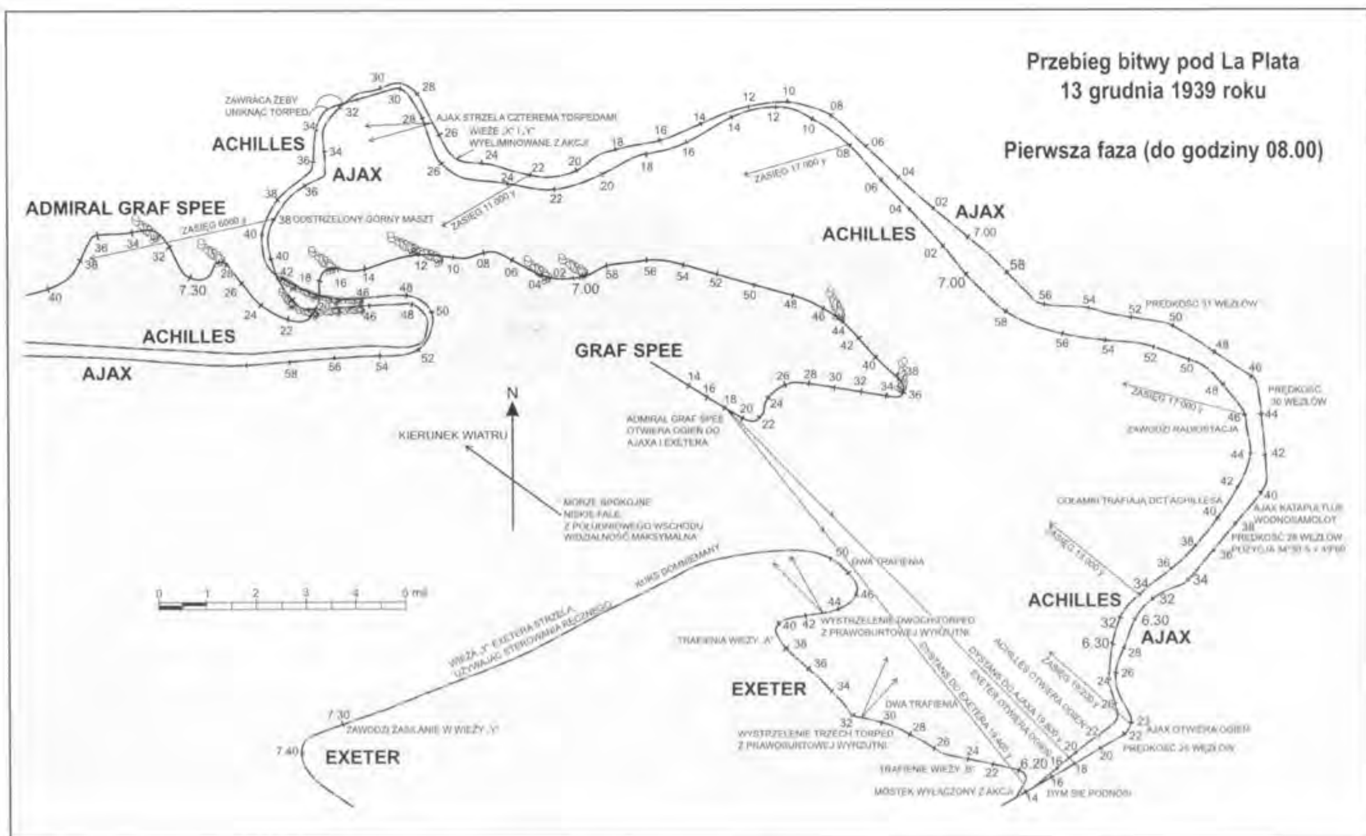
Natomiast w tym czasie dwa lekkie krążowniki zmniejszyły dystans do 10.000 metrów i ponownie trafiły niemiecki pancernik w nadbudówkę dziobową, ten jednak natychmiast postawił zasłonę dymną. Jego główna artyleria kalibru 280 mm, odpowiadając na ogień krążowników, trafiła ***Ajaxa*** w obydwie wieże rufowe „X“ i „Y“, niszcząc pierwszą z nich, a drugą blokując. Następnie odbity rykoszetem pocisk trafił w krążownik, poważnie go uszkadzając. Ponadto zapoczątkował on powstanie wewnętrznych pożarów. Drugi z lekkich krążowników podczas tego pojedynku szczęśliwie uniknął trafień pancernika.

O godzinie 07.27 ***Ajax*** odpalił salwę z lewoburtowej wyrzutni torpedowej, która ponownie została wymanewrowana przez ***Admirala Grafa Spee***.

Tymczasem pierwszemu oficerowi artylerii pancernika K. Kpt. Ascherowi pojawiły się nowe problemy w prowadzeniu dotychczasowego pojedynku z lekkimi krążownikami. Przyjęty przez pancernik nowy kurs spowodował, że postawiona zasłona dym-



Brytyjski krążownik *Ajax* — flagowy okręt komodora Harwooda i bliźniak *Achillesa* — wygląd z 1939 roku.



na przesłoniła oba okręty brytyjskie i dokładne określenie ich pozycji i namiaru było utrudnione. Ponadto od podmuchu salw wystrzelonych z dział artylerii głównej naruszone zostały działa średniej artylerii kalibru 150 mm. Uszkodzeniu uległy ich podnośniki amunicji i na skutek tego pancernik został pozbawiony średniej artylerii, tak przydatnej w pojedynku z lekkimi krążownikami. Komodor Harwood również miał problemy ze swoją artylerią, ponieważ prowadzony przez niego ogień nie był skuteczny, a w dodatku powoli kończyła się mu amunicja — praktycznie wystarczała tylko do dziobowych wież.

W tym samym czasie pancernik wystrzelił w kierunku *Ajaxa* i *Achillesa* torpedy, które, dzięki informacjom z wodnosamolotu, obie jednostki sprawnie wymanewrowały. Dochodziła godzina 07.38 kiedy krążownik *Ajax* został trafiony z dystansu 7.300 m w główny maszt. Trafienie spowodowało zniszczenie anten radiowych krążownika. Wkrótce oba brytyjskie okręty postawiły zasłonę dymną i zrobiły zwrot, mający na celu zwiększenie odległości od niemieckiego pancernika. Po otrzymaniu meldunku z wodnosamolotu o tym, że *Admiral Graf Spee* płynie kursem zachodnim, rezygnując z kursu na otwarty ocean, komodor Harwood zarządził podążanie śladem pancernika poza zasięgiem jego artylerii. Na *Admirale Grafie Spee* sytuacja była nie do pozazdroszczenia. Komandor Langsdorff miał na okręcie 35 członków załogi zabitych oraz 60 rannych.

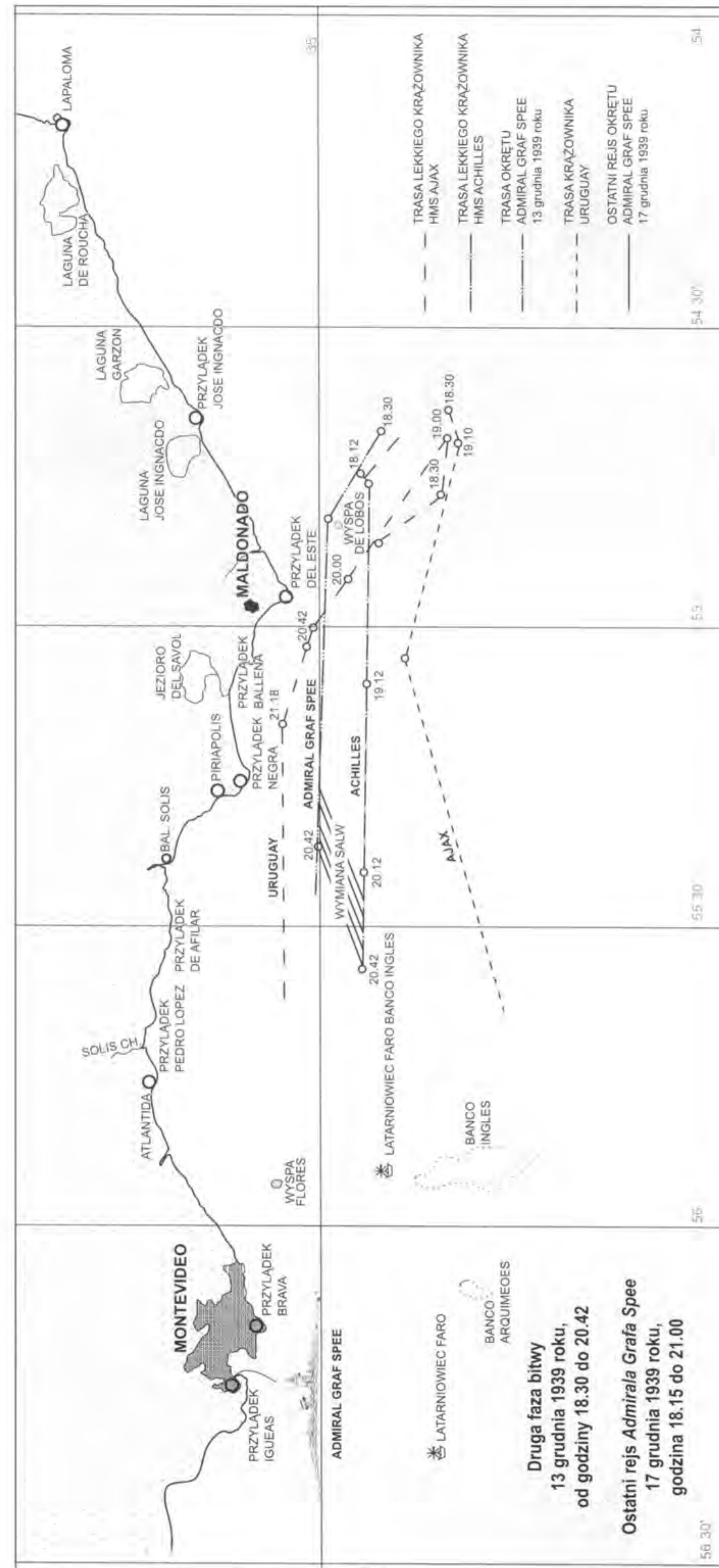
Pancernik otrzymał dwa bezpośrednie trafienia pociskami kalibru 203 mm oraz 18 kalibru 152 mm. Miał przebity główny pancerz i poważne zniszczenia wewnętrzne — uszkodzone ciągi komunikacyjne oraz odcięte w większości magazyny okrętowe. Według Langsdorffa należało najpierw naprawić kadłub pancernika po otrzymanych trafieniach, aby móc następnie przedostać się do Niemiec przez Północny Atlantyk. Podjął decyzję zawinięcia do Montevideo i przekazał ją do Dowództwa Operacji Morskich (SKL). Wkrótce otrzymał zgodę na wejście do tego portu od admirała Raedera.

Oba brytyjskie lekkie krążowniki płynęły w tyle za niemieckim pancernikiem, okazjonalnie ostrzeliwane z *Admirala Grafa Spee*, gdy zbliżyły się zbyt mocno. W tym czasie ciężko uszkodzony *Exeter* płynął z prędkością 18 węzłów w stronę Falklandów. Po godzinie 08.00 na pokładzie *Ajaxa* udało się naprawić anteny i wkrótce podano w eter do statków brytyjskich będących w tym rejonie informacje o pozycji niemieckiego pancernika. Komodor Harwood wysłał informacje wzywające jednocześnie ciężki krążownik *Cumberland* z Port Stanley, aby ten zastąpił mocno uszkodzonego *Exetera* w rejonie bitwy. Parę minut po godzinie dziesiątej podążający za pancernikiem lekki krążownik *Achilles* zmniejszył dystans do 21.000 metrów. Natychmiast został dwukrotnie ostrzelany przez niemiecki pancernik, na szczęście niecelnie. Wobec tego krążownik zrobił zwrot i natychmiast zwiększył odległość.

O godzinie 11.04 obserwatorzy pancernika zauważyli płynący statek handlowy, którym okazał się brytyjski s/s *Shakespeare* (5029 BRT, armator Glover Brothers Ltd z Londynu), wobec czego dowódca pancernika nadał sygnał nakazujący opuszczenie statku przez załogę, a w chwilę potem wiadomość w języku angielskim o następującej treści: „Proszę podjąć łodzie ratunkowe z brytyjskiego parowca". Ponieważ kapitan brytyjskiego frachtowca nie chciał opuścić statku *Admiral Graf Spee* zrezygnował z zamiaru jego zatopienia. Podążający za pancernikiem *Ajax* napotkał brytyjski statek lecz, widząc, że wszystko jest w porządku, podążył dalej za *Admiralem Grafem Spee*. Kolejną zaszyfrowaną wiadomość pancernik przekazał dwie godziny później. Przeznaczona ona była dla zaopatrzeniowca *Altmark* — nakazywała mu działać dalej samodzielnie. O godzinie 19.15 płynący *Admiral Graf Spee* oddał dwie niecelne salwy do krążownika *Ajax*, który postawił zasłonę dymną. W tym momencie odległość dzieląca niemiecki pancernik i brytyjskie lekkie krążowniki wynosiła około 24.000 metrów. Kiedy *Admiral Graf Spee* znajdował się na wysokości przylądka del Este koło pancernika pojawił się urugwajski lekki krążownik *Uruguay*, który podążał kursem równoległym do niemieckiego okrętu. Będąc już na urugwajskich wodach terytorialnych, o godzinie 20.48, niemiecki pancernik ostrzelał krążownik *Achilles*, który wkrótce odpowiedział ogniem. Jeszcze trzykrotnie — o godzinie 21.32, 21.40 oraz 21.43 — pancernik oddał pojedyncze salwy do tropiącego go *Achillesa*. O godzinie 22.00 *Achilles* zmniejszył dystans dzielący go od *Admirala Grafa Spee* do 9200 m, po czym zmienił kurs, udając się w rejon Ławicy Archimedesa, gdzie miał wyznaczony rejon patrolowania.

14 grudnia — Pięćdziesiąt minut po północy *Admiral Graf Spee* stanął na kotwicy na redzie Montevideo. Bilans rozegranej w dniu 13 grudnia bitwy, nazwanej później Bitwą u ujścia La Plata, był następujący: pancernik *Admiral Graf Spee* otrzymał 20 bezpośrednich trafień; zniszczeniu uległy wirówki do oczyszczania olejów smarnych, radionamiernik, kuchnia, odsalacze wody morskiej, wodnosamolot, łodzie komunikacyjne oraz mesy oficerska i podoficerska. Ponadto uszkodzone zostało jedno działo artylerii średniej i jedno — środkowe — działo wieży „A" artylerii ciężkiej. Zużyto też około 60% posiadanej amunicji.

Po stronie brytyjskiej krążownik *Exeter* został ciężko uszkodzony, zniszczeniu uległy wszystkie działa artylerii głównej, wiele pomieszczeń i urządzeń okrętowych. Okręt nie był zdolny do dalszej walki. Na lekkim krążowniku *Achilles* zginęło czterech marynarzy a 12 było rannych; szczęśliwie dla okrętu nie odniósł on żadnych uszkodzeń. *Ajax* miał zniszczone rufowe wieże artylerii głównej. W trakcie pojedynku z niemieckim pancernikiem na okręcie poległo siedmiu marynarzy, a 16 było rannych.



15 grudnia — Od rana w urugwajskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozgorzała walka dyplomatyczna, mająca na celu: ze strony niemieckiej uzyskanie maksymalnego czasu pozostania pancernika w porcie, natomiast dyplomaci brytyjscy i francuscy żądali czasu skrócenia pobytu do jednej doby, choć tak naprawdę przedłużenie pobytu było im na rękę, gdyż brytyjskie okręty dopiero były w drodze do ujścia La Plata. Komandor Langsdorff na spotkaniu z ambasadorem niemieckim, dr Langmanem, zapytał o możliwość pobytu okrętu przez 72 godziny w neutralnym porcie (Konwencja Haska przewidywała tylko 24 godziny). Czas ten był niezbędny na wykonanie koniecznych napraw pancernika, zanim ponownie miał on wypłynąć w morze. W godzinach wieczornych Urugwajczycy ogłosili, że pancernik ma prawo pobytu w porcie do godziny 22.00 dnia 17 grudnia. Pomimo stanowczych protestów ze strony niemieckiej termin ten utrzymano. W tym czasie do skromnych i osłabionych brytyjskich sił był w stanie dołączyć jedynie krążownik *Cumberland* i do 19 grudnia nie było możliwości, aby jakikolwiek okręt brytyjski mógł znaleźć się na tym akwenie. Było to bardzo nie na rękę Brytyjczykom — istniała możliwość, że *Admiral Graf Spee* przedostanie się na pełne morze i dalej będzie poważnym zagrożeniem dla żeglugi.

Komandor Langsdorff po rozmowie z Berlinem i przedstawieniu aktualnej sytuacji prosił o zezwolenie na przedarcie się siłą do Buenos Aires lub internowanie w Montevideo. Jednak zgody na internowanie nie otrzymał.

16 grudnia — Załoga pancernika uczestniczyła w pracach naprawczych okrętu. Ponadto na cmentarzu w Montevideo, pośród licznie zgromadzonych tam mieszkańców pochodzenia niemieckiego, odbył się uroczysty pogrzeb poległych niemieckich marynarzy.

17 grudnia — Rano do burty pancernika podpłynął niemiecki statek zaopatrzeniowy *Tacoma*, na który przeładowano zaopatrzenie. Przeszła na niego również część załogi pancernika — na jego pokładzie pozostało tylko 42 członków załogi — personel niezbędny do uruchomienia okrętu. O godzinie 18.15 *Admiral Graf Spee* w asyście wynajętych argentyńskich holowników *Coloso* i *Gigante*, lecz o własnych siłach opuścił port. Za pancernikiem podążał statek zaopatrzeniowy *Tacoma*, jedna z motorówek pancernika i urugwajska motorówka *Chiriguana*. Po przebyciu kilku mil *Admiral Graf Spee* skręcił na zachód i po przebyciu kolejnych trzech mil zatrzymał się w miejscu, gdzie znajdowała się mielizna — około 1,2 Mm poza urugwajskimi wodami terytorialnymi. Po założeniu ładunków wybuchowych pozostała załoga przeszła na argentyńskie holowniki. Z holownika *Coloso* komandor Langsdorff uruchomił detonator i pancernik został wysadzony w powietrze około godziny 21.00. Z powodu braku odpowiednich materiałów wybuchowych zdetonowano sześć głowic torpedowych. Seria wybuchów rozerwała wnętrze kadłuba, który zaczął tonąć i osiadł na dnie mielizny (głębokość wynosiła tu około 9 metrów). Następnie detonowały wieże artyleryjskie, po czym runął komin z masztem. Wrak pancernika wypalał się jeszcze dwa dni. Załoga z dowódcą odpłynęła holownikami do Buenos Aires, gdzie została internowana. Internowa-



no również niemiecki statek *Tacoma*, który został potraktowany jako jednostka pomocnicza Kriegsmarine. Moment zatopienia pancernika oglądało 250.000 ludzi zgromadzonych na brzegu. Przebieg transmitowany był na żywo przez reporterów wielu stacji radiowych. Nad pancernikiem krążył natomiast wodnosamolot z krążownika *Ajax*, którego zadaniem była obserwacja i meldowanie o ruchach pancernika po jego wyjściu z portu.

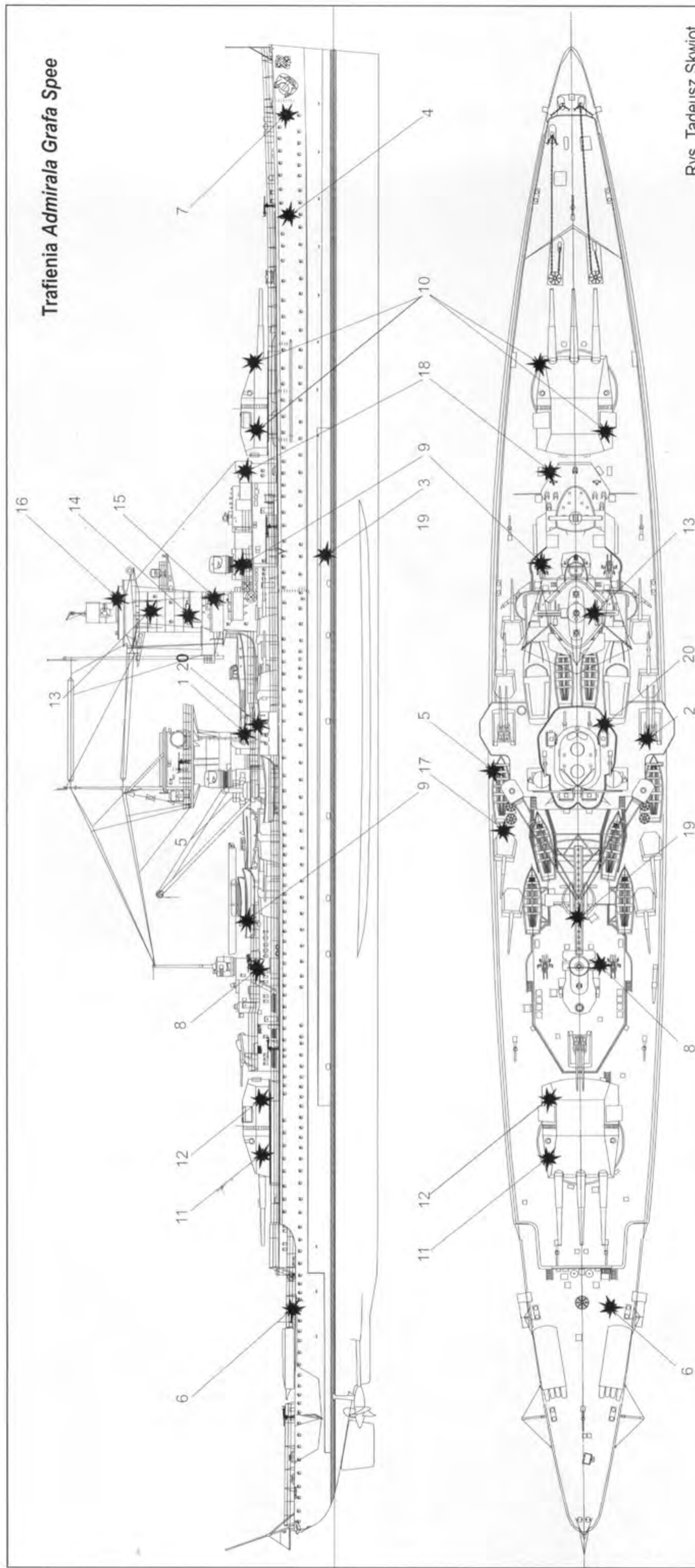
19/20 grudnia — W nocy dowódca pancernika, komandor Langsdorff, popełnił samobójstwo, odbierając sobie życie strzałem z pistoletu. Jego prochy spoczęły na cmentarzu w Buenos Aires.

Epilog

Po samozatopieniu pancernika Brytyjczycy prowadzili tajne negocjacje na temat możliwości zakupu wraku pancernika poprzez urugwajskiego biznesme-

Powyżej i poniżej: *Admiral Graf Spee* zakotwiczony w porcie Montevideo. Na dolnym zdjęciu z tyłu znajduje się statek handlowy *Tacoma*. Dobrze widoczny jest kamuflaż, jaki okręt posiadał podczas swojej działalności korsarskiej w okresie od września do grudnia 1939 roku na wodach Atlantyku u wybrzeży Ameryki Południowej.





Trafienia *Admirala Grafa Spee*

Rys. Tadeusz Skwiot

Niemieckie dokumenty wymieniają 20 trafień, z których prawdopodobnie tylko dwa były pociskami kalibru 8 cali (20,3 cm). Kolejność, w jakiej następowały trafienia, nie może być ustalona z całą pewnością.

1) .... 6-calowy pocisk uderzył w przedział X z prawego sektora, przechodząc przez prawy pokład łodziowy, kuchnię załogi, górny pokład po lewej stronie w przednim podręcznym pomieszczeniu amunicji do artylerii pomocniczej, po czym eksplodował wewnątrz grodzi przeciwodłamkowej. Wyłączyło to z użytku II. transporter amunicyjny i odcięło całe zasilanie przedniej grupy dział kalibru 15 cm oraz zniszczyło kolektor pary i mniej znaczące linie przesyłowe pary.

2) .... 6-calowy pocisk uderzył po prawej stronie od przodu w przedziale VIII, przechodząc osłonę podstawy wieży 10,5 cm, rufowy pokład łodziowy i piekarnię, po czym eksplodował w warsztacie reflektorów. Z użycia wyłączone zostały podstawa wieży 10,5 cm oraz ciągi amunicyjne.

3) .... 8-calowy pocisk uderzył w przedział XI w międzypokłady, przechodząc przez boczne opancerzenie pod kątem około 90 stopni, ponad opancerzonym pokładem. Przebił on gródź przeciwodłamkową zanim eksplodował na opancerzonym pokładzie wewnątrz. Zniszczeniu uległy różne pomieszczenia magazynowe i warsztatowe — powstało 25 cm wgniecenie w opancerzonym pokładzie, dokładnie pomiędzy silnikami w maszynowni nr 4. Ogień, dym, woda i gaz gaśniczy kłębiły się w pomieszczeniach — woda przeciekała przez małe pęknięcia do pomieszczenia silników głównych poniżej.

4) .... Trafienie 6-calowym pociskiem na górnym pokładzie, przedział IV. Pocisk przeszedł od prawej ćwiartki i eksplodował po lewej stronie w łazienkach podoficerskich, robiąc dziurę w burcie.

5) .... 6-calowy pocisk przeszedł przez kuter oraz lewy transporter amunicji 10,5 cm, eksplodując na głowicach wentylatorów siłowni nr 3.

6) .... 6-calowy pocisk uderzył w międzypokłady, przedział III. Była to próbna salwa z ***Achillesa*** — pocisk przeszedł przez kilka kabin podoficerskich po czym zatrzymał się na lewej burcie.

7) i 8) ..... Trafienia 6-calowymi pociskami z prawej ćwiartki, które spowodowały szereg mniej istotnych wewnętrznych uszkodzeń.

9) .... 6-calowy pocisk uderzył pokładówkę w przedziale VII. Przeszedł przez park amunicyjny 3,7 cm i eksplodował na fundamencie przedniego stanowiska kierowania ogniem dział przeciwlotniczych. Wyłączył je z użycia wraz z prawoburtowym działem przeciwlotniczym kalibru 3,7 cm i jego załogą.

10), 11), 12) 6-calowe pociski, które rykoszetowały na głównych wieżach działowych i eksplodowały na zewnątrz nie powodując uszkodzeń.

13) i 14) ... Trafienia, które przeszły przez maszt wieżowy z prawej strony, uszkadzając połączenia kablowe.

15) .... Trafienie 8-calowym pociskiem od lewego pomostu poprzez mostek admiralski. Pocisk nie eksplodował.

16) .... 6-calowe trafienie z prawej ćwiartki uderzyło górną krawędź osłony bocianiego gniazda.

17) .... 6-calowy pocisk eksplodował po lewej stronie 15 cm działa PIII wyłączając je i jego załogę.

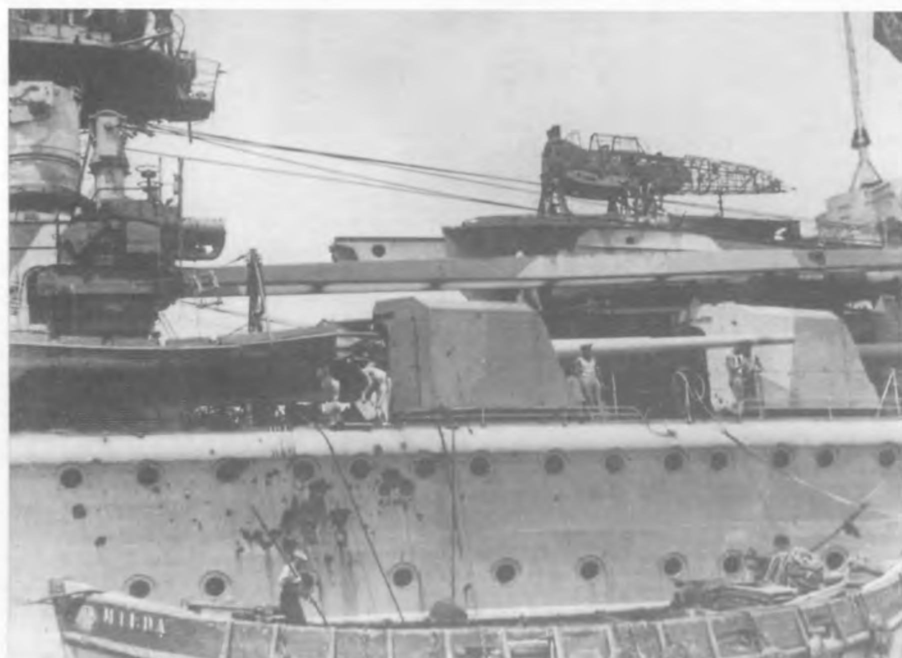
18) .... 6-calowy pocisk trafił pomieszczenie sterowania nocnego i przeszedł przez nie nie eksplodując.

19) i 20) ... trafienia pociskami 6-calowymi bez poważniejszych uszkodzeń.

Dodatkowo odłamki od tych trafień i bliskich eksplozji uszkodziły optykę dalmierzy, lustra i kable reflektorów oraz zakleszczyły katapultę.



Powyżej: *Ajax* (na pierwszym planie) i *Cumberland*, przybyły na pomoc zespołowi Harwooda, patrolują wyjścia z Montevideo, tuż poza granicą wód terytorialnych Urugwaju, czekając na pojawienie się *Admirala Grafa Spee* chroniącego się w porcie Montevideo. Widok ten tak zdeprymował Langsdorffa, że postanowił wysadzić okręt w powietrze.



Powyżej: Uszkodzenia na śródokręciu rajdera *Admiral Graf Spee*. Na katapulcie widoczny jest wypalony wrak wodnosamolotu rozpoznawczego Arado 196, który został trafiony pociskiem na chwilę przed startem. Akurat to nie zostało zarejestrowane przez komisję, ponieważ uszkodzenie nie miało wpływu na zdolność żeglugową okrętu. Na burcie widoczne ślady uderzenia pocisku i przebicie burty.

Poniżej: *Admiral Graf Spee* podczas opuszczania Montevideo 17 grudnia 1939 roku, na krótko przed samozatopieniem.



na, seniora Julio Vega Helguera. Prowadził on rozmowy na temat zakupu wraku przez brytyjską firmę złomową T. W. Ward. Brytyjczycy byli bardziej zainteresowani technologią użytą przy budowie okrętu i wyposażeniem okrętowym, a zwłaszcza nowym urządzeniem, jakim był w tym czasie radar zainstalowany na pancerniku, niż samym złomem. Dwóch przedstawicieli Admiralicji (ekspertów od broni torpedowej i artylerii), oficjalnie zatrudnionych jako przedstawiciele firmy T. W. Ward, przybyło w dniu 29 marca 1942 roku do Montevideo. Przez następny tydzień pracowali oni na mocno zniszczonym przez ogień i morze wraku. Dokładnie sporządzili listę detali, które należało pozyskać z okrętu do dalszych badań i analizy. Na ich liście znajdowały się między innymi: płyty pancerza osłonowego wież artylerii głównej, płyty pancerza pomostu dowodzenia, próbki spawania poszycia, instalacje maszynowe oraz zachowane działa okrętowe, dalmierze i inne wyposażenie okrętu. Wkrótce został do nich przydzielony kolejny ekspert — L. H. Bainbridge-Bell — który dokładnie zbadał to, co zostało z radaru FuMo 22 oraz jego wyposażenia.

Prace trwały nieprzerwanie do połowy kwietnia, kiedy to na skutek silnych sztormów wrak pancernika osiadł głębiej w mule. Do tego czasu udało się zdjąć część artylerii przeciwlotniczej pancernika (szczególnie elementy stabilizacji dział przeciwlotniczych), karabinów maszynowych, płyt pancernych oraz część reflektorów. Całe to wyposażenie zostało załadowane na brytyjski statek s/s ***Princesa***, który został w maju włączony w skład konwoju SL 34. Podczas rejsu z Freetown do Wielkiej Brytanii konwój był atakowany w okolicach przylądka Finistiere przez **U 46** (d-ca Endrass), którego zadaniem miało być zatopienie ładunku ***Princesy***. Szczęśliwie ładunek wyposażenia z wraku pancernika ***Admiral Graf Spee*** dotarł w dniu 15 czerwca do Milford Haven.

Dopiero w październiku 1942 roku rozpoczęto oficjalne prace złomowe na wraku pancernika w miejscu jego samozatopienia. Trwały one nieprzerwanie do 1968 roku, kiedy to ostatecznie je zakończono.



Moment wysadzenia w powietrze przez własną załogę pancernika *Admiral Graf Spee* na redzie Montevideo, 17 grudnia 1939 roku.



Płonący wrak wysadzonego w powietrze *Admirala Grafa Spee* na redzie Montevideo, grudzień 1939 roku.

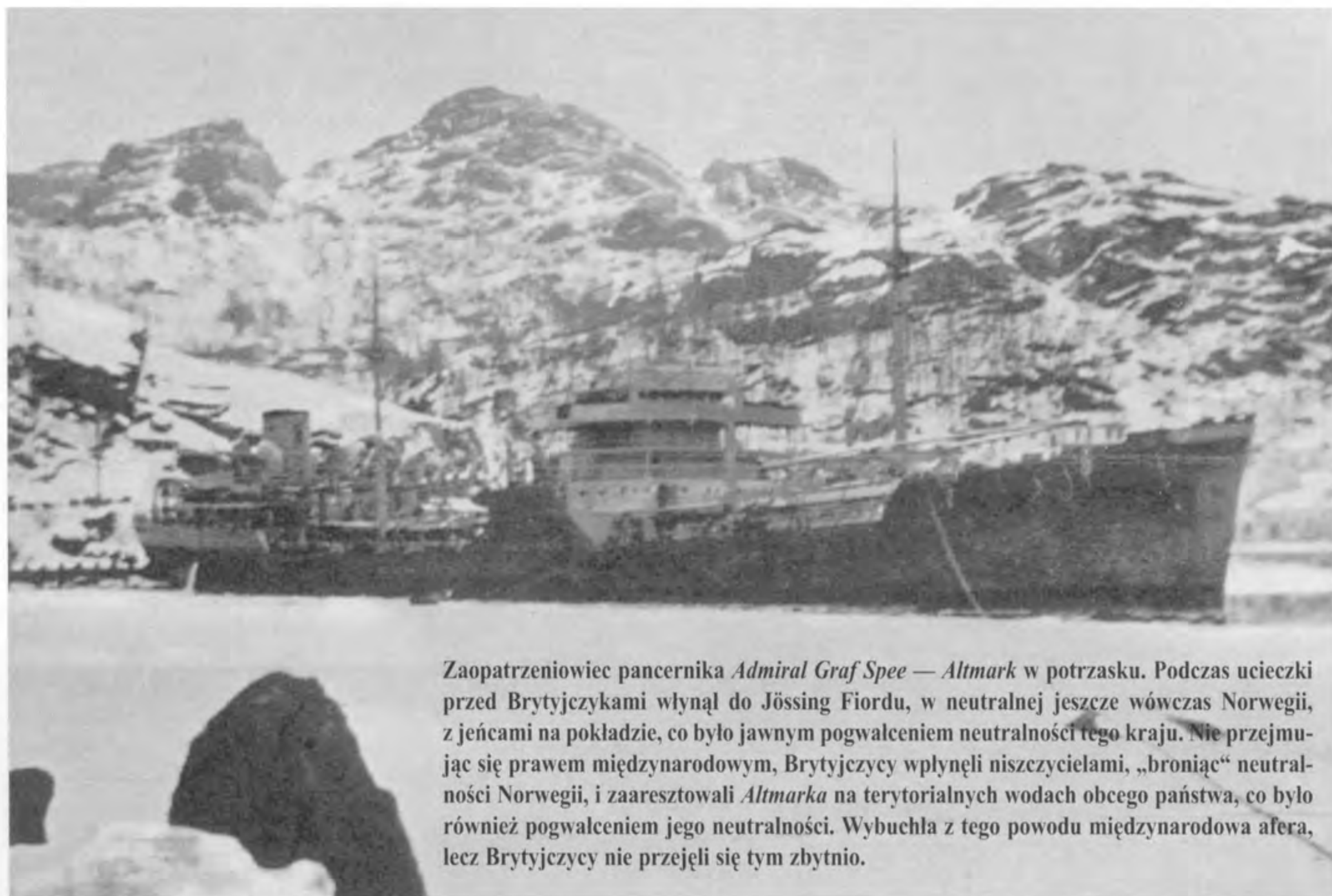


Ta i sąsiednia strona: Palący się wrak *Admirala Grafa Spee* po wysadzeniu w powietrze w grudniu 1939 roku.









Zaopatrzeniowiec pancernika *Admiral Graf Spee — Altmark* w potrzasku. Podczas ucieczki przed Brytyjczykami włynął do Jössing Fiordu, w neutralnej jeszcze wówczas Norwegii, z jeńcami na pokładzie, co było jawnym pogwałceniem neutralności tego kraju. Nie przejmując się prawem międzynarodowym, Brytyjczycy wpłynęli niszczycielami, „broniąc" neutralności Norwegii, i zaaresztowali *Altmarka* na terytorialnych wodach obcego państwa, co było również pogwałceniem jego neutralności. Wybuchła z tego powodu międzynarodowa afera, lecz Brytyjczycy nie przejęli się tym zbytnio.

Poniżej: Brytyjski niszczyciel *Intrepid* zbliża się do *Altmarka*.





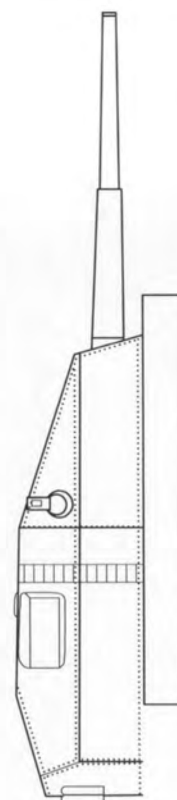
Po lewej u dołu: Rufa *Altmarka* z wymalowaną nazwą jednostki.

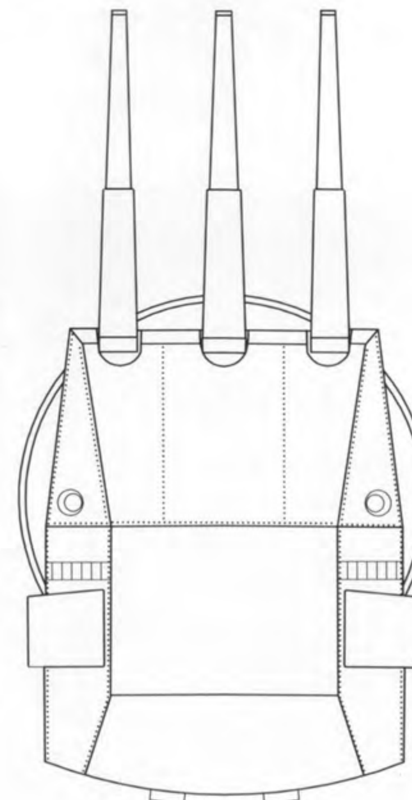
Poniżej: *Altmark* z opuszczoną do pół masztu flagą. Na lodzie widoczni są Niemcy, próbujący uciekać na brzeg.

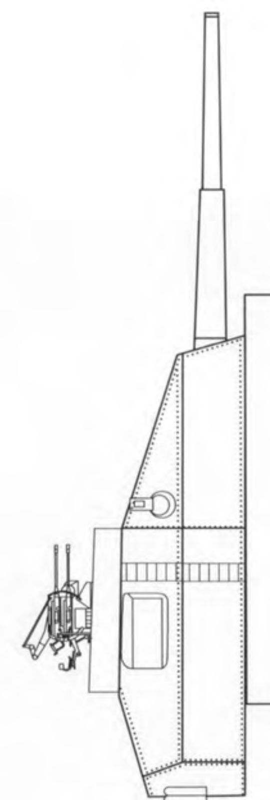


ADMIRAL SCHEER
artyleria główna i średnia

WIEŻA ARTYLERII GŁÓWNEJ KALIBRU 280 mm

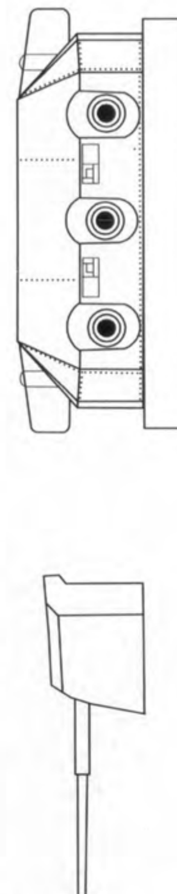


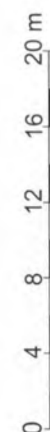




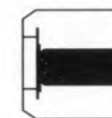
Wieża artylerii głównej z zamontowanym na jej dachu poczwórnym działkiem typu 3,7 cm SKC 30

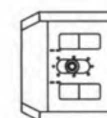
WIEŻA ARTYLERII ŚREDNIEJ KALIBRU 150 mm

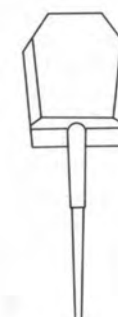




Rys. Tadeusz Skwiot
skala 1 : 200







Pancernik *Admiral Scheer* wkrótce po wejściu do służby, na pełnym morzu, podczas szkolenia załogi.

ADMIRAL SCHEER



Admiral Scheer podczas postoju na redzie. Na katapulcie widoczny jest wodnosamolot Heinkel 60, a na dziobie herb okrętu z opaską z napisem „Skagerrak" skierowanym w prawo w górę.

Podnoszenie wodnosamolotu Arado 196A na pokład ciężkiego krążownika *Admiral Scheer.*

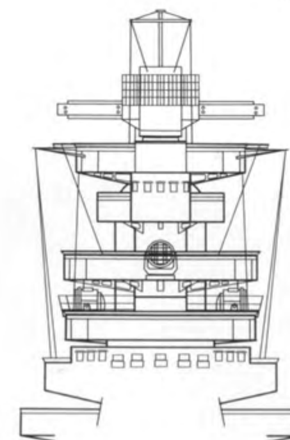


Admiral Scheer w Kanale Kilońskim.

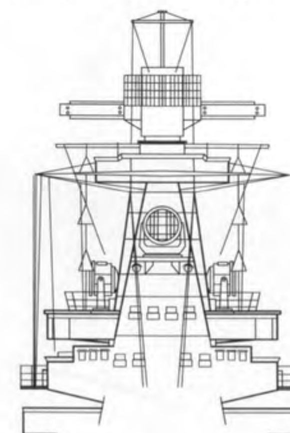
Na zdjęciu widoczny jest start wodnosamolotu Heinkel He 60 D+91
z katapulty z pokładu pancernika *Admiral Scheer*.

Admiral Scheer zacumowany w porcie w Wilhelmshaven w 1935 roku. Herb okrętu posiada napis „Skagerrak" skierowany w prawo w dół.

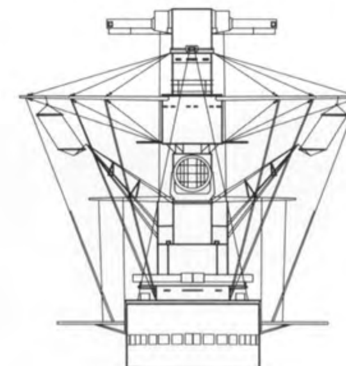
Różnice w strukturze nadbudówek poszczególnych okrętów



Admiral Scheer 1942



Admiral Graf Spee



Deutschland

Rys. Tadeusz Skwiot

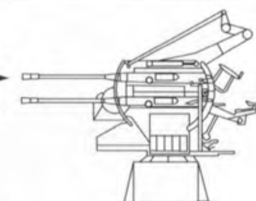
Dane techniczne działa 3,7 cm SKC 30:

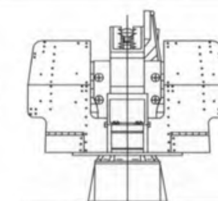
kaliber	37 mm	prędk. wylotowa pocisku	1000 m/s
masa luf (komplet)	243 kg	ciśnienie robocze w lufie podczas wystrzału	2950 kg/cm²
długość całkowita	3074 mm	żywotność lufy efektywna	7500 strzałów
długość lufy	2960 mm	maksymalny zasięg przy kącie podniesienia +35,7°	8500 m
długość zamka	357 mm	zasięg maksymalny przeciw celom powietrznym przy kącie +85°	6800 m
pojemność zamka	0,5 dm³	zasięg przy pociskach smugowych	4800 m
długość bruzd w lufie	2554 mm	szybkostrzelność teoret.	160 strz./min.
ilość bruzd	16	szybkostrzelność prakt.	80–100 strz.
głębokość i szerokość bruzd	0,55 x 4,76 mm	kąt podnoszenia luf	–10° do +85°
masa pocisku	0,748 kg		
ladunek miotający	0,365 kg RPC/38N		

Dane działa 2 cm Flak 38:

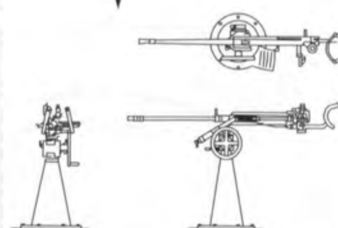
kaliber	20 mm	głębokość i szerokość bruzd	0,325 x 5,2 mm
masa działka	57,5–71 kg	masa pocisku	0,120 kg
masa lufy	18 kg	ładunek miotający	0,415kg NzRP
długość całkowita	2252,5 mm	prędk. wylotowa pocisku	875 m/s
długość lufy	1300 mm	ciśnienie robocze w lufie podczas wystrzału	**2800 kg/cm²**
długość zamka	121,5 mm	żywotność lufy efektywna	20.000 strz.
pojemność zamka	0,048 dm³	maksymalny zasięg	4800 m
długość bruzd w lufie	1159,4 mm	pułap	3700 m
ilość bruzd	8		

Poczwórne działko 3,7 cm SKC 30

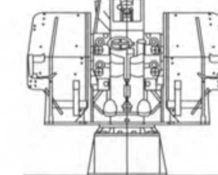




Pojedyncze działko 2 cm Flak 38







Rys. Tadeusz Skwiot



Moment podnoszenia wodnosamolotu He 60 na pokład pancernika *Admiral Scheer.*

Kalendarium okrętu — ciąg dalszy z części 2.

1945 rok

31 stycznia — Ciężki krążownik ***Admiral Scheer*** wraz z torpedowcami **T 23**, **T 35** oraz **T 36** opuścił bazę w Gotenhafen (Gdynia) i skierował się w rejon półwyspu Samland (Sambia) i Frische Nehrung (Mierzeja Wiślana), celem wsparcia broniących się tam, odciętych przez Armię Czerwoną, niemieckich wojsk lądowych.

2–5 lutego — Niemieckie okręty ostrzeliwały pozycje wojsk sowieckich w rejonie Pillau (Bałtyjsk) — Königsberg (Kaliningrad).

6–8 lutego — ***Admiral Scheer*** i towarzyszące mu torpedowce **T 23**, **T 28**, **T 36** oraz niszczyciel **Z 43** ostrzeliwały wojska sowieckie pod Frauenburgiem (Frombork) i Elbingiem (Elbląg). Podczas ostrzału krążownik zużył 915 pocisków kalibru 280 mm i 87 pocisków kalibru 150 mm.

18 lutego — ***Admiral Scheer*** popłynął w rejon Pillau (Bałtyjsk), gdzie ostrzeliwał pozycje wojsk radzieckich. W ciągu zaledwie dwóch godzin okręt wystrzelił 160 pocisków kalibru 280 mm oraz 121 pocisków kalibru 150 mm.

19 lutego — ***Admiral Scheer*** wraz z towarzyszącymi mu jednostkami prowadził w dalszym ciągu ostrzał radzieckich pozycji w rejonie Pillau.

20 lutego — Okręt powrócił do bazy Gotenhafen.

6 marca — ***Admiral Scheer***, na pokładzie którego znajdowało się około 1000 uchodźców, w tym 200 rannych, oraz krążownik ***Lützow*** w asyście niszczycieli **Z 34** i **Z 43** oraz torpedowców **T 23** i **T 33**, opuściły Gotenhafen i udały się początkowo w kierunku na Bornholm, by zmylić sowieckie bombowce i okręty podwodne, po czym zawróciły i skierowały się do Swinemünde (Świnoujście).

8 marca — Okręt zacumował w Swinemünde, gdzie uzupełnił zapasy paliwa i amunicji.

9 marca — ***Admiral Scheer*** oraz niszczyciele ***Paul Jacobi***, **Z 31** i **Z 38** ostrzeliwały pozycje radzieckich czołgów, atakujące miasto Wollin (Wolin). Celny ogień okrętów powstrzymał natarcie 9. gwardyjskiego korpusu pancernego.

11–14 marca — Krążownik wraz z niszczycielami **Z 34**, **Z 43** i torpedowcem **T 33** ostrzeliwał od strony morza wojska sowieckie i polskie pomiędzy miastem Kolberg (Kołobrzeg) a Dievenow (Dziwnów). W ciągu tych kilku dni krążownik zużył 200 pocisków kalibru 280 mm i 547 pocisków kalibru 150 mm.

15 marca — ***Admiral Scheer*** zacumował w Swinemünde (Świnoujście).

16 marca — Krążownik ***Admiral Scheer*** opuścił port Swinemünde (Świnoujście) i udał się do Kiel (Kilonia) celem wymiany w tamtejszej stoczni zużytych koszulek działowych armat kalibru 280 mm. Okręt prawie nie posiadał już na swoim wyposażeniu żadnej amunicji.

18 marca — ***Admiral Scheer*** wpłynął do basenu stoczniowego stoczni Deutsche Werke. W stoczni znajdowały się też krążowniki ***Admiral Hipper*** oraz ***Emden***.

19 marca–8 kwietnia — Ponieważ stocznia Deutsche Werke była na skutek alianckich nalotów poważnie zniszczona, wynikły spore trudności z wymianą koszulek działowych z powodu braku odpowiedniego dźwigu. Dopiero 10 kwietnia krążownik miał przejść do miejscowości Heikendorf, gdzie znajdował się dźwig pływający potrzebny do wykonania wymiany zużytych luf. W związku z taką sytuacją część załogi otrzymała urlopy.

9 kwietnia — O godzinie 21.50 ogłoszono alarm przeciwlotniczy, a pięćdziesiąt minut później operatorzy radaru „B" na krążowniku zameldowali o nadlatujących nad Kiel bombowcach alianckich. Pierwsza bomba spadła do basenu stoczniowego o godzinie 22.35 i detonowała w pobliżu okrętu. Trzy minuty później na okręcie odczuto pierwszy silny wstrząs, który spowodował przechył na prawą burtę o 16°. Kolejne bomby detonowały obok krążownika o godzinie 22.45 i spowodowały pęknięcia poszycia w części dennej. I tak pierwszy wybuch spowodował uszkodzenie kadłuba i pożar w przedziale X, drugi zerwał pokład główny na wysokości kuchni okrętowej, natomiast trzeci zniszczył poszycie w części dziobowej. Ostatnia z bomb spowodowała zerwanie poszycia na wysokości przedziału VII po lewej burcie. Mimo usilnych starań drużyn awaryjnych przechył okrętu zwiększył się do 90°, co spowodowało zaprzestanie akcji ratowniczej i wydanie rozkazu opuszczenia okrętu. Po około 17 minutach ***Admiral Scheer*** przewrócił się gwałtownie na prawą burtę, by spocząć na dnie w basenie stoczniowym ze 120° przechyłem. Ponieważ głębokość w tym miejscu wynosiła 15 m, część kadłuba okrętu wystawała na powierzchnię. Z dna okrętu wyciekł do basenu olej napędowy i 600 m³ wód balastowych. Wraz z okrętem śmierć poniosło w jego wnętrzu 12 podoficerów i trzech kadetów.

lipiec — Rozpoczęcie złomowania okrętu.

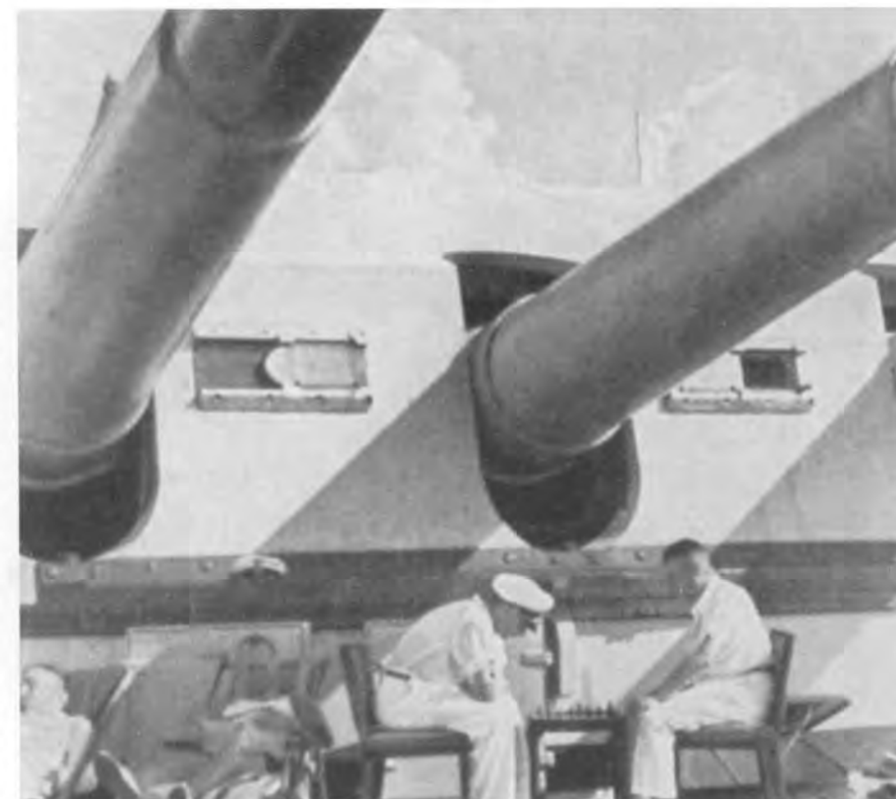
1950

Zakończenie złomowania ciężkiego krążownika ***Admiral Scheer***. Podczas budowy nowego Arsenału Marynarki pozostałą część okrętu zasypano gruzem i wybudowano tam olbrzymi parking.



Powyżej: Niemiecki oficer z załogi okrętu *Admiral Scheer* w czasie rozmowy z angielskimi jeńcami z zatopionych statków.

Kolejna ofiara krążownika. Działo 88 mm wycelowane w statek, na który podąża załoga abordażowa.



Chwila wolna od „zatapiania", spędzana w cieniu wieży artylerii głównej — partyjka szachów.



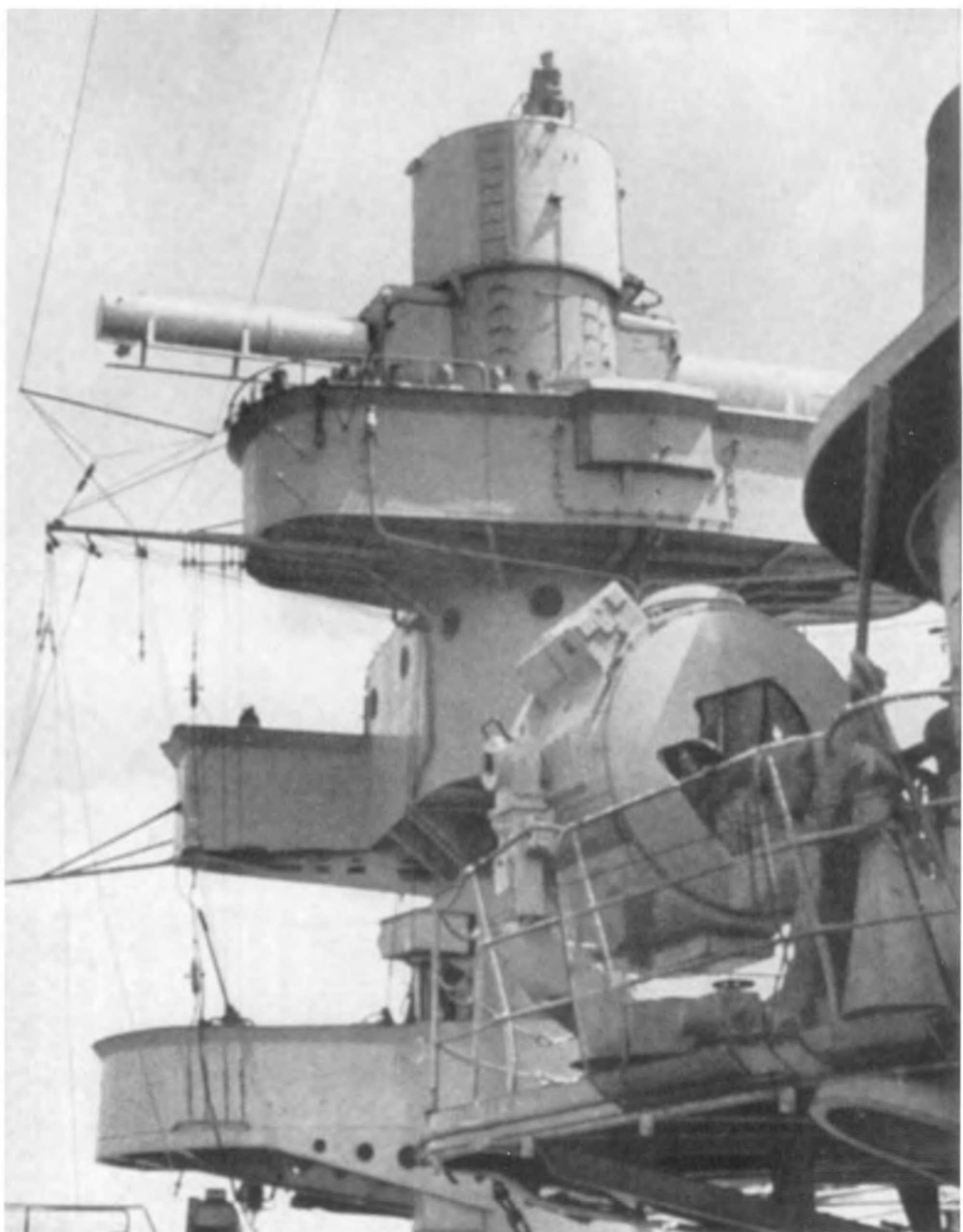


Po prawej powyżej: „Oczy" okrętu — wodnosamolot Arado 196A powraca z rozpoznania, wodując za rufą *Admirala Scheera*.

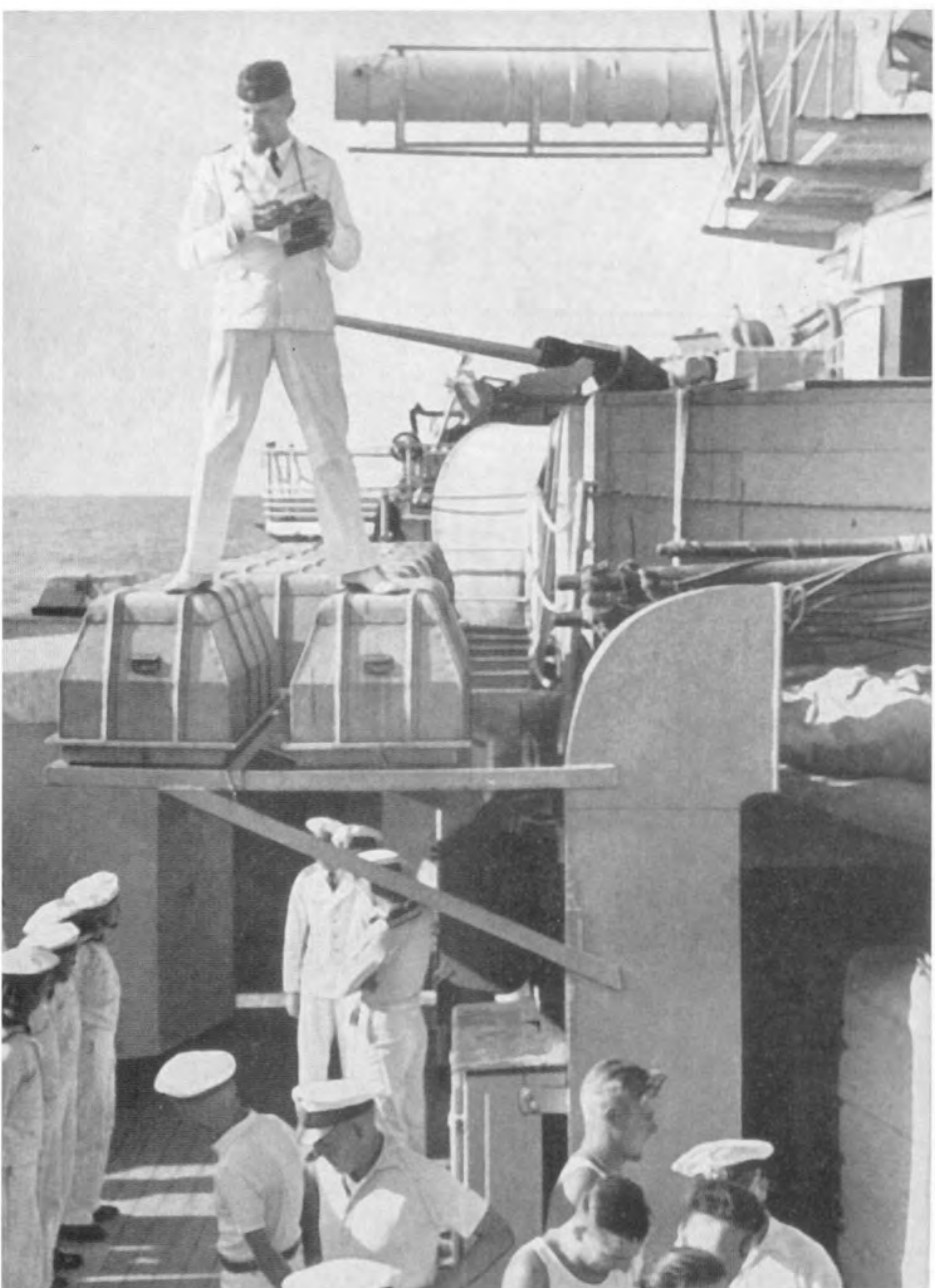
Po prawej: Jeńcy z zatopionych statków alianckich zebrani na rufie okrętu.



Admiral Scheer po modernizacji stewy dziobowej na tzw. stewę atlantycką — długość okrętu zwiększyła się o 1,9 m. Na styku z pokładem widoczna jest nowa kluza.



Admiral Scheer, widok dziobowej wieży kierowania ogniem po modernizacji w 1940 roku. Doskonale widoczne są ramiona obrotowego dalmierza oraz reflektor na podeście przed kominem.



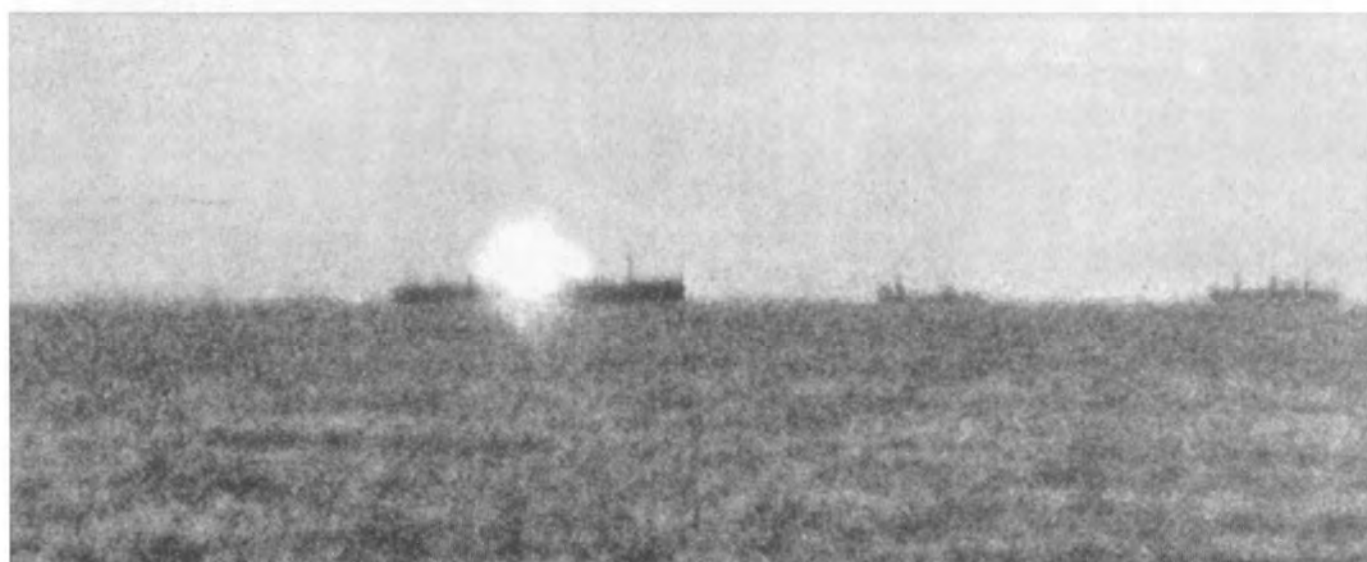
Zbiórka załogi *Admirala Scheera* do pamiątkowego zdjęcia podczas jego korsarskiego rejsu.



Podnoszenie z wody wodnosamolotu *Arado*, który powrócił z rozpoznania lotniczego.







Sekwencja zdjęć z heroicznego pojedynku ciężkiego krążownika *Admiral Scheer* z brytyjskim krążownikiem pomocniczym *Jervis Bay*, płynącym w eskorcie konwoju.

1. *Jervis Bay* otwiera ogień do krążownika *Admiral Scheer*. Widoczny błysk pochodzi z działa brytyjskiego okrętu.
2. Salwa artylerii *Admirala Scheera* jest za krótka — wzbija fonntannę wody przed burtą *Jervis Bay*.
3. Tym razem pociski siedzą w celu. Widoczna jest eksplozja po trafieniu *Jervis Bay*.



Powyżej: *Admiral Scheer* podczas korsarskiej działalności na Atlantyku, sfotografowany prawdopodobnie z niemieckiego krążownika pomocniczego *Penguin*, odbywającego również korsarski rajd na alianckich szlakach komunikacyjnych.

Obok i poniżej: Zdjęcia przedstawiają jeden z wielu statków handlowych, które stały się wkrótce ofiarami *Admirala Scheera*.

Po prawej: Kolejna ofiara krążownika — statek *Duquesa*.

Poniżej po prawej: Tyle pozostało ze statku *Duquesa*.

Poniżej: Ładunek *Duquesy* — jajka trafiają na pokład niemieckiego rajdera. Przez dosyć długi okres stanowiły one dodatek do menu załogi.









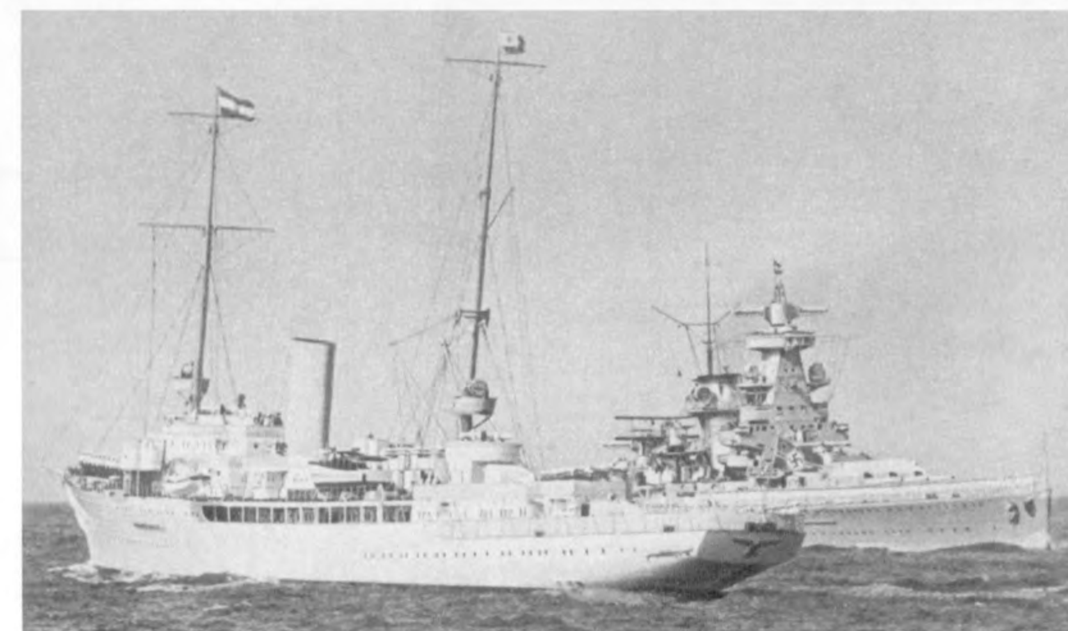
Powyżej: *Admiral Scheer* na Atlantyku w 1941 roku.

Poniżej: Widok na pokład *Admirala Scheera* podczas sztormu.





Powyżej: Pancernik *Admiral Scheer* wkrótce po wejściu do służby w okresie od 1935 do 1937 roku.



Po lewej: Na drugim planie *Admiral Scheer* podczas parady morskiej z okazji wodowania ciężkiego krążownika *Prinz Eugen*. Na pierwszym planie awizo *Grille*, na pokładzie którego Adolf Hitler odbierał paradę.

Poniżej: *Admiral Scheer* podczas postoju w Swinemünde (Świnoujście) w 1943 roku.

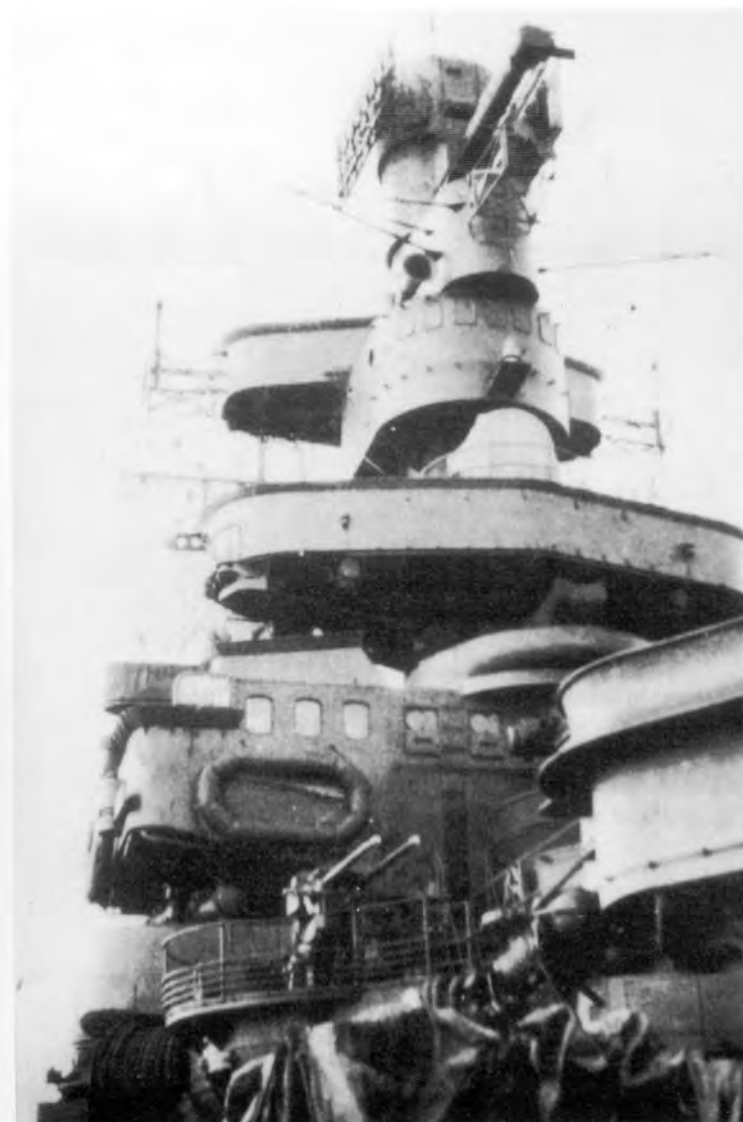






Powyżej: *Admiral Scheer* na Morzu Bałtyckim pod koniec wojny. Widoczna jest charakterystyczna wysoka kapa komina, którą otrzymał w trakcie działań wojennych w 1943 roku. Upodobniła go ona bardziej do siostrzanego *Lützowa*.

Po lewej: Rufa *Admirala Scheera* z wyłożoną banderą, mająca uchronić okręt przed atakami własnego lotnictwa. Dowodzi to faktu, że okręt nie posiadał takowego znaku identyfikacyjnego, wymalowanego na pokładzie. Widoczny jest kabestan do wciągania rufowej kotwicy z otworami na handszpaki, służące do ręcznego wciągania kotwicy. Okręt w tym okresie nie posiadał kotwicy rufowej, o czym świadczy pusta kluza i brak łańcucha kotwicznego.



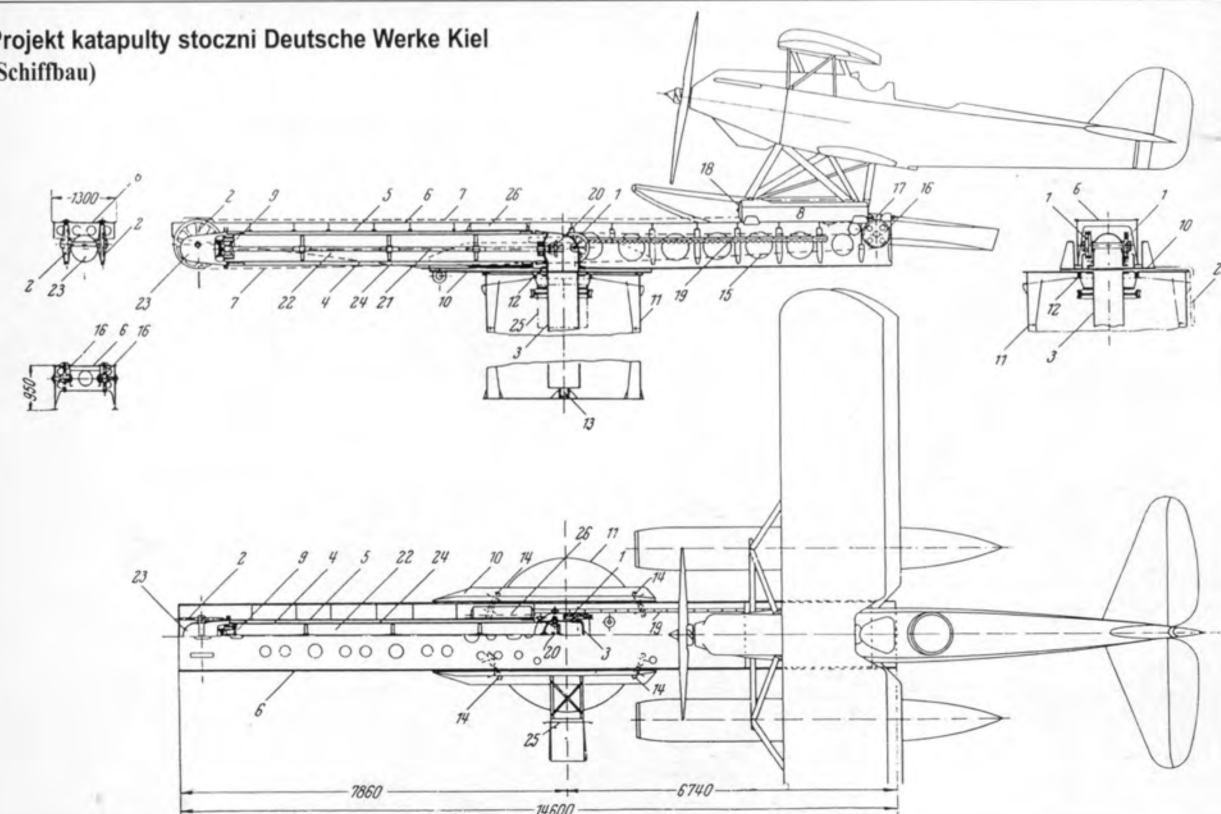


Powyżej: *Admiral Scheer* pod koniec 1944 roku w basenie IV portu gdyńskiego.

Poniżej: *Admiral Scheer* na Morzu Bałtyckim, w końcowym okresie wojny.



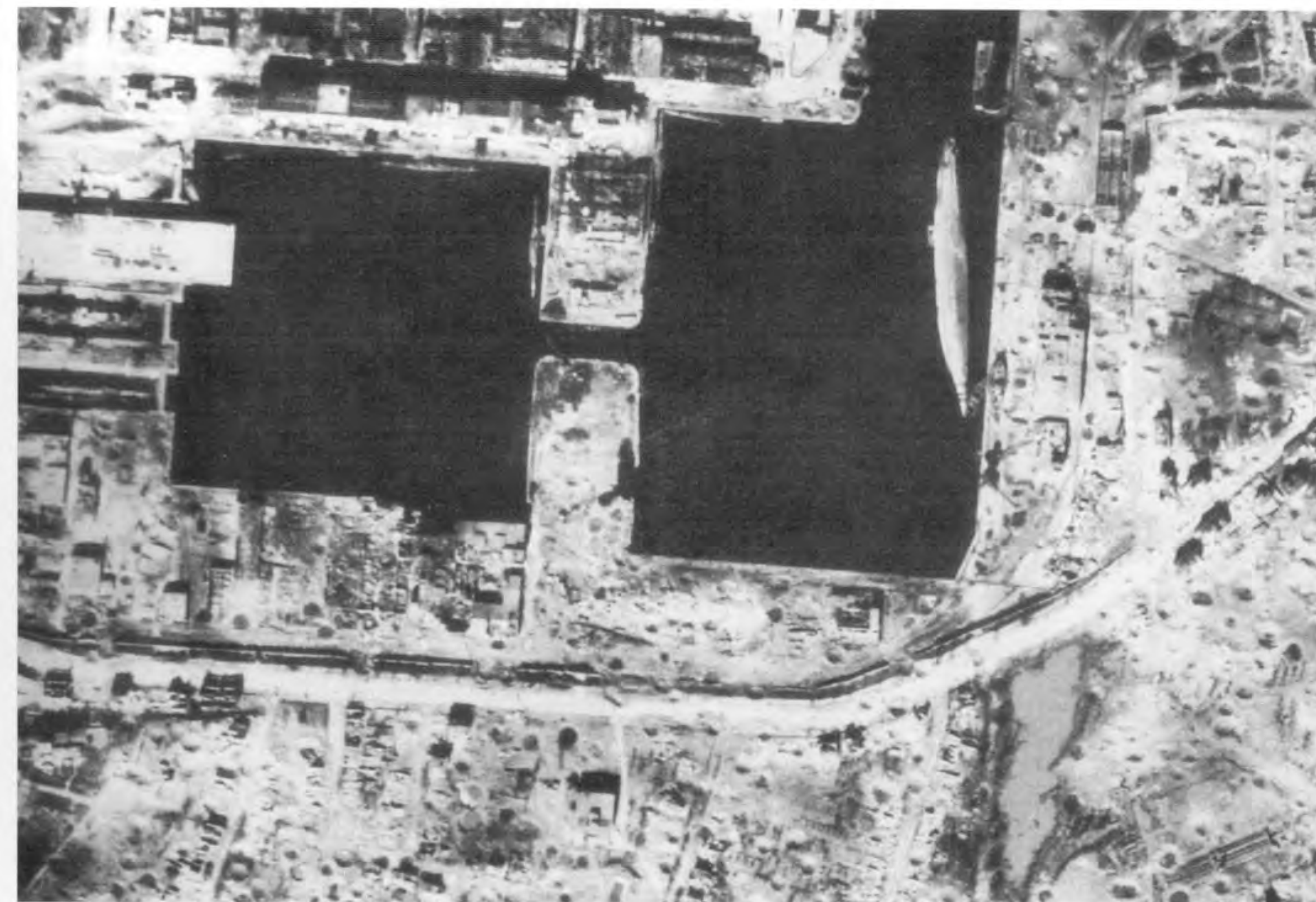
Po lewej: Nadbudówka ciężkiego krążownika *Admiral Scheer* prawdopodobnie podczas pobytu w Swinemünde w lutym 1945 roku. Widoczny jest wygląd struktury nadbudówki w końcowym okresie wojny oraz antena radaru na szczycie.



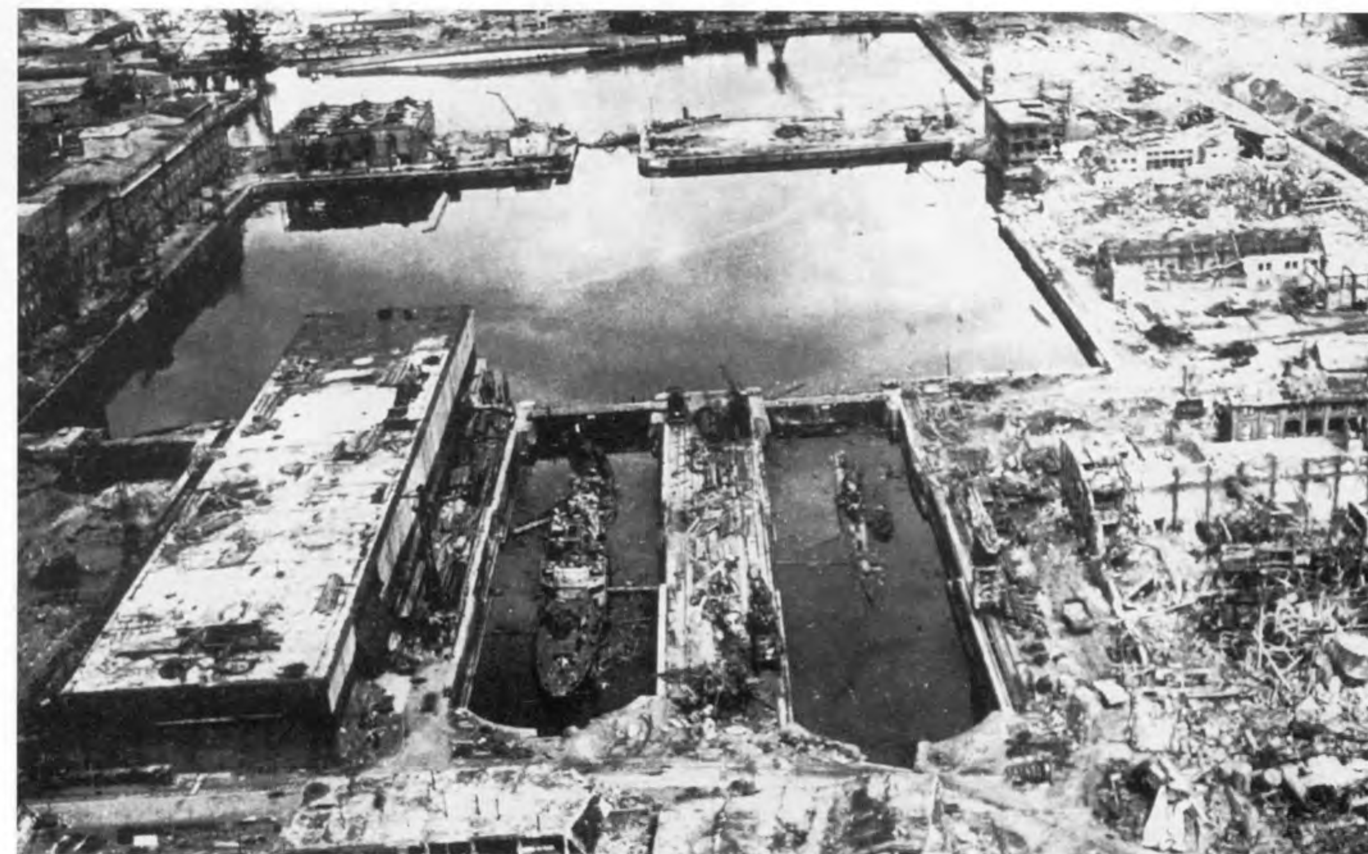

Admiral Scheer — wygląd z lat 1940–43.


Wrak *Admirala Scheera* w Kilonii.


Przewrócony wrak *Admirala Scheera* w basenie stoczniowym w Kilonii.


Powyżej: Zdjęcie lotnicze wraku krążownika *Admiral Scheer* po zatopieniu w stoczni Deutsche Werke w Kiel, maj 1945 roku.

Poniżej: Widok na baseny stoczniowe stoczni Deutsche Werke w Kilonii po nalotach alianckich. Na pierwszym planie (w doku) zatopione okręty podwodne U–2516 i U–1227, a w doku obok wrak stawiacza min *Brummer*. W tyle przewrócony wrak *Admiral Scheer*. Kwiecień/maj 1945 roku.





Powyżej: Przewrócony wrak *Admirala Scheera* w basenie portowym w Kiel (Kilonii) podczas złomowania.

Poniżej: Część rufowa wraku ciężkiego krążownika *Admiral Scheer* podczas złomowania. Dobrze widoczny jest kształt śruby napędowej.





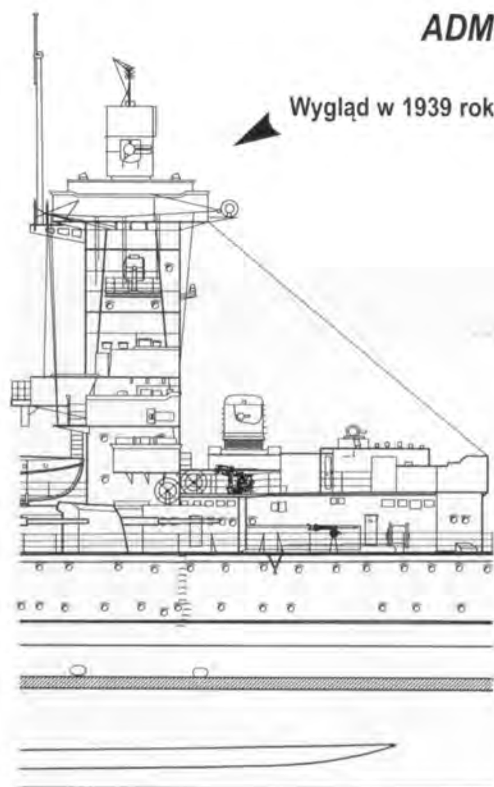
Powyżej: Inne ujęcie prac złomowych przy wraku *Admirala Scheera*. Widok na krótko przed zbudowaniem dużego parkingu, w wyniku czego pozostałości wraku zostały zasypane gruzem i ziemią.

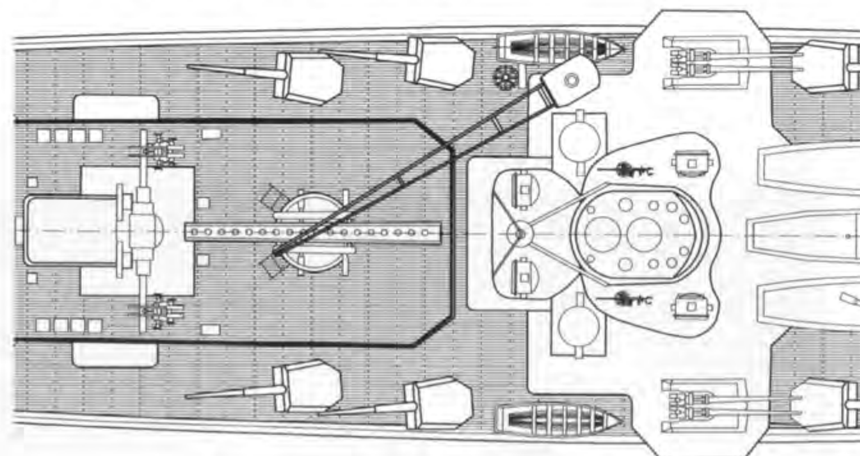
Poniżej: Wrak *Admirala Scheera* w Kilonii.



ADMIRAL SCHEER — MODERNIZACJE

Wygląd w 1939 roku





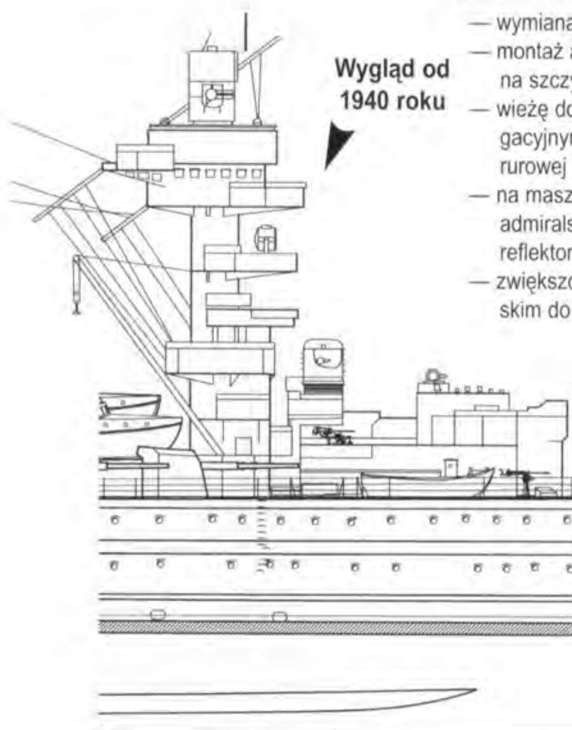
MODERNIZACJE NADBUDÓWKI

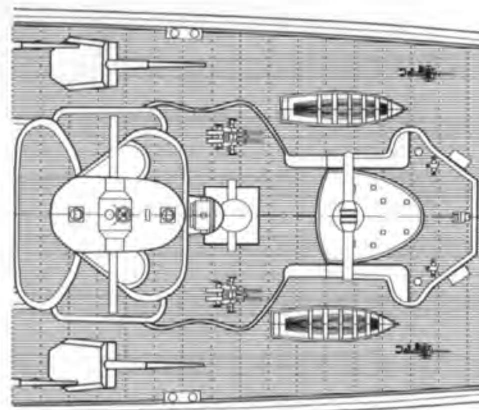
- montaż na dalmierzu wieży dowodzenia stanowiska radaru FuMO 22 i anteny (1939);
- na wieży dowodzenia poniżej pomostów z reflektorami po obu bokach wybudowano podesty (1939);
- zabudowano w $^2/_3$ noki pomostu admiralskiego, montując w nich po trzy okna (1939);
- na stanowisku admiralskim wieży dowodzenia zmniejszono liczbę okien z pięciu do czterech (1939).

MODERNIZACJE NADBUDÓWKI

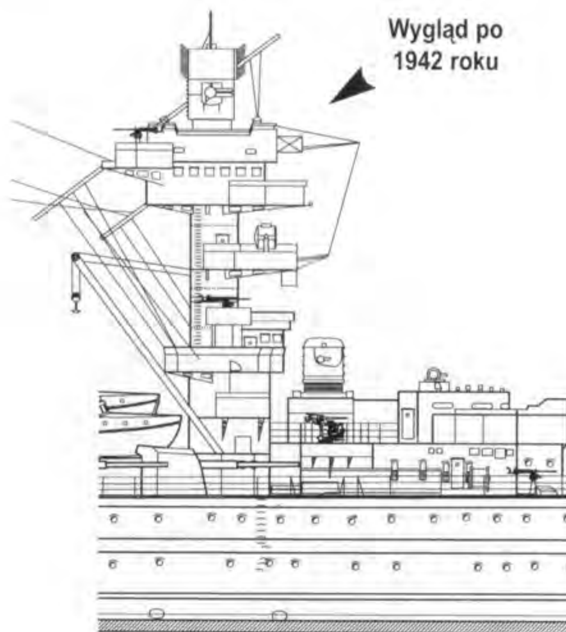
- wymiana radaru FuMO 22 na FuMO 27 (1940);
- montaż anteny radaru na dalmierzu 10,5 m na szczycie masztu (1940);
- wieżę dowodzenia ścięto nad mostkiem nawigacyjnym i zastąpiono masztem konstrukcji rurowej (1940);
- na maszcie zamontowano powyżej pomostu admiralskiego podest, na którym zamocowano reflektor (1940);
- zwiększono ilość okien na stanowisku admiralskim do ośmiu (1940).

Wygląd od 1940 roku





Wygląd po 1942 roku



0 8 16 24 32 40 m

Rys. Tadeusz Skwiot

MODERNIZACJE NADBUDÓWKI

- demontaż przedniej platformy marsa (1942);
- montaż czterech dipoli typu *Sumatra* urządzenia FuMB 7 i jednej *Timor* urządzenia FuMB 7 (1942).

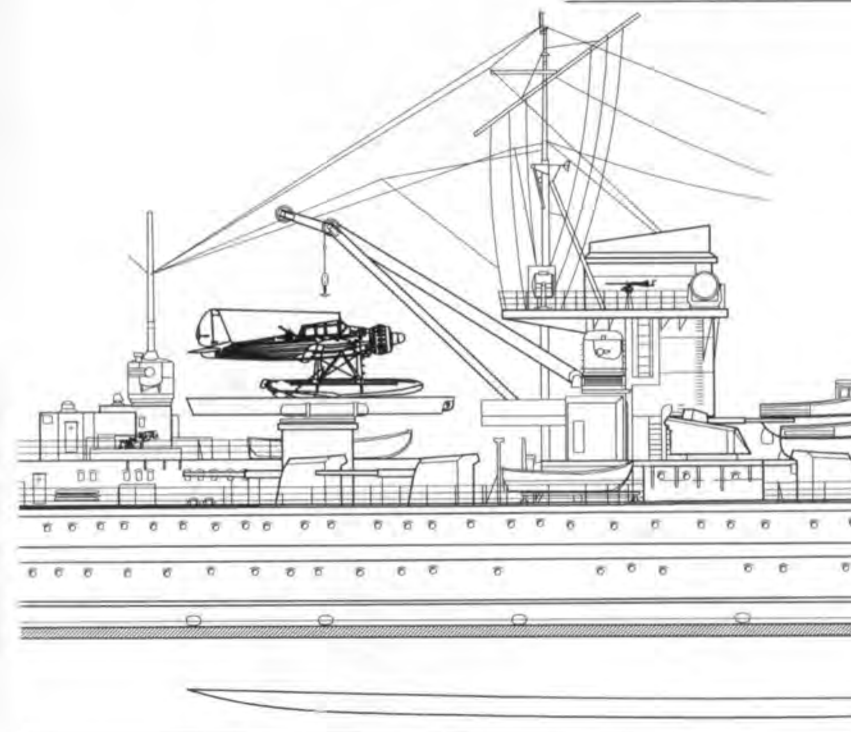
ADMIRAL SCHEER — MODERNIZACJE

MODERNIZACJE ŚRÓDOKRĘCIA

- montaż katapulty na nadbudówce rufowej za kominem, a przed stanowiskiem dalmierza 10,5 m (1935);
- montaż dźwigu do podnoszenia wodnosamolotu na prawej i lewej burcie (1935);
- montaż dźwigu do podnoszenia samolotu za pomocą tzw. żagla (1935).

Wygląd do 1939 roku

Wygląd do 1940 roku



MODERNIZACJE ŚRÓDOKRĘCIA

- wymiana dźwigu na lewej burcie na nowy typ (1939);
- okręt otrzymał nowe wodnosamoloty Arado 196 (1939);
- montaż na kominie kołpaka, niższego niż na ***Deutschlandzie***; zachowano wierzchni pierścień (1940);
- montaż nowego wyższego masztu, przesuniętego 1,8 m w kierunku rufy (1940);
- poszerzenie platformy wokół komina i masztu (1940).

Wygląd po 1943 roku

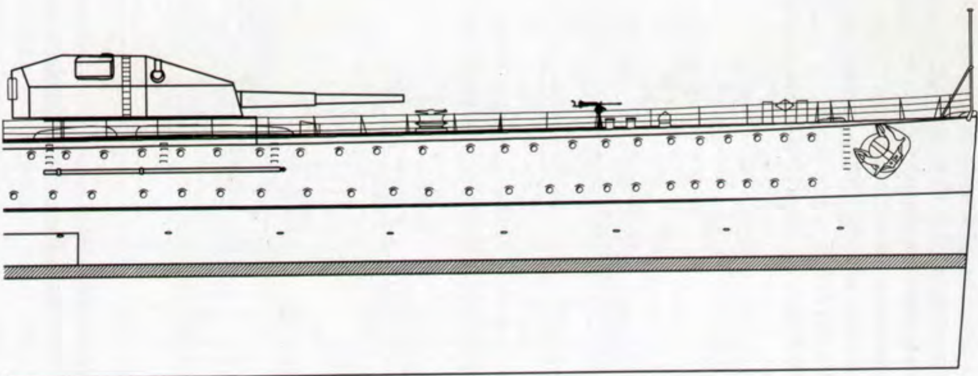
MODERNIZACJE ŚRÓDOKRĘCIA

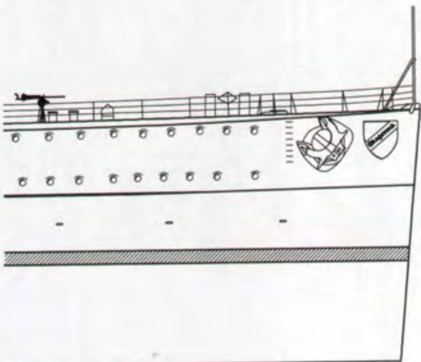
- montaż na rufowym dalmierzu stanowiska radaru FuMO 26 wraz z anteną (1941);
- podniesiono kołpak na kominie demontując pierścień wierzchni (kołpak jak na ***Deutschlandzie***) (1943);
- zmniejszono ilość zamontowanych na platformie reflektorów do trzech (1943).

0 8 16 24 32 40 m

Rys. Tadeusz Skwiot

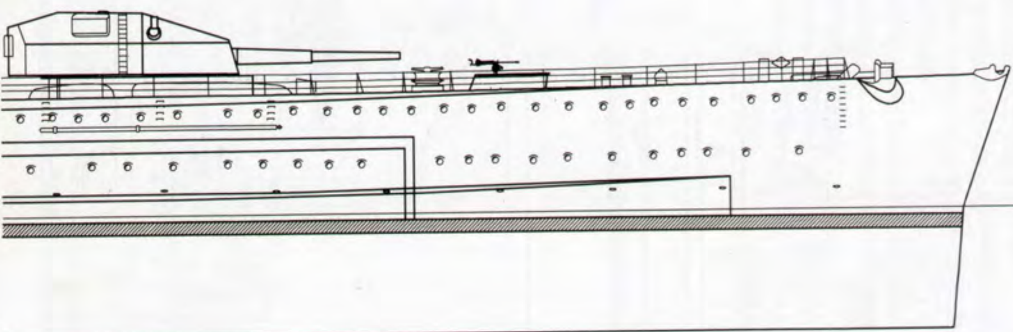
ADMIRAL SCHEER — MODERNIZACJE

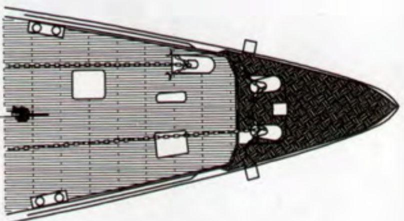




— widoczny brak herbu na dziobie od 1939 roku.

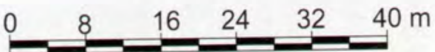
skala 1 : 400





— zmiana kształtu dziobu, montaż tzw. stewy atlantyckiej, długość okrętu zwiększyła się o 1,9 m;
— nowe dwie kluzy kotwiczne (zamiast trzech) w części dziobowej zamontowano na styku pokładu z burtami;
— montaż falochronu w części dziobowej.

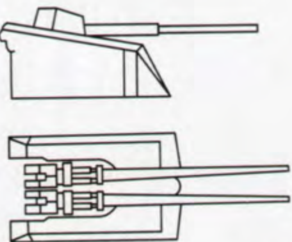
skala 1 : 400

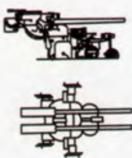


Rys. Tadeusz Skwiot

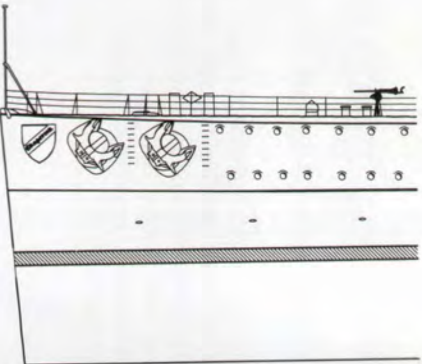


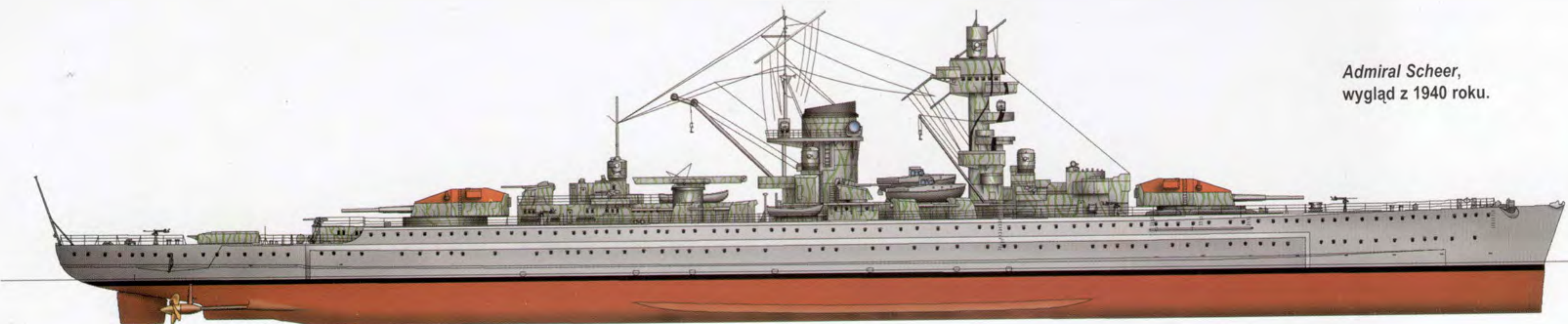
— rufa okrętu przed zlikwidowaniem herbu i godła III Rzeszy.



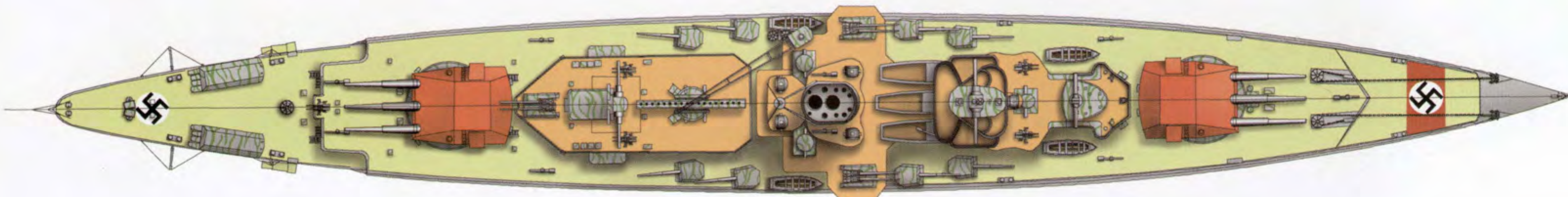


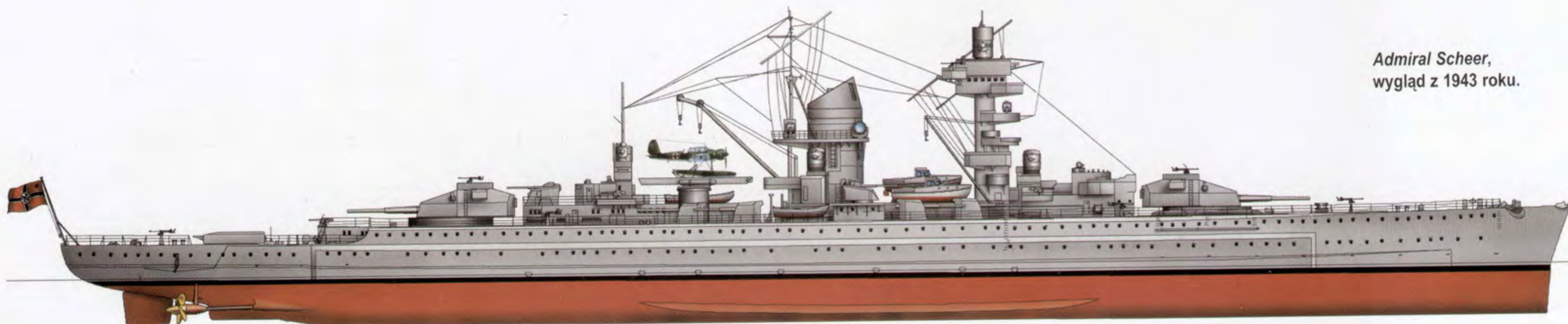
skala 1 : 200






Admiral Scheer, **wygląd z 1940 roku.**





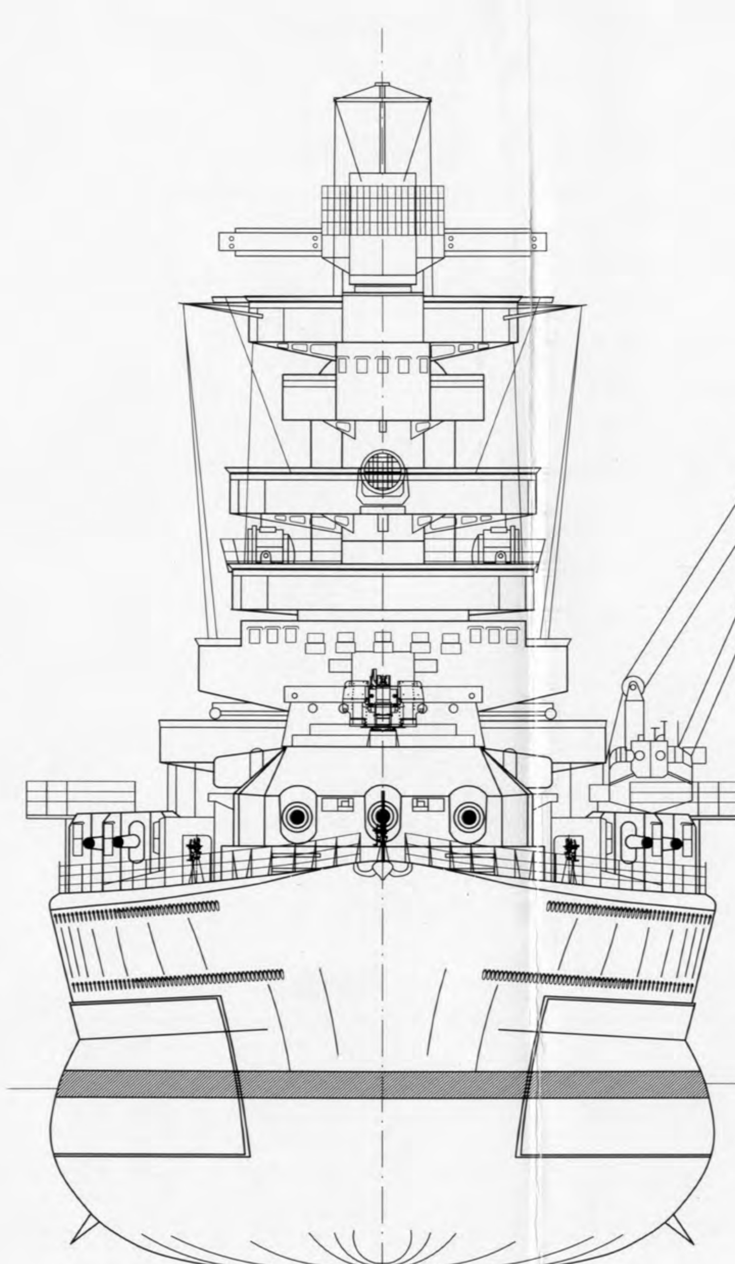
Admiral Scheer, **wygląd z 1943 roku.**

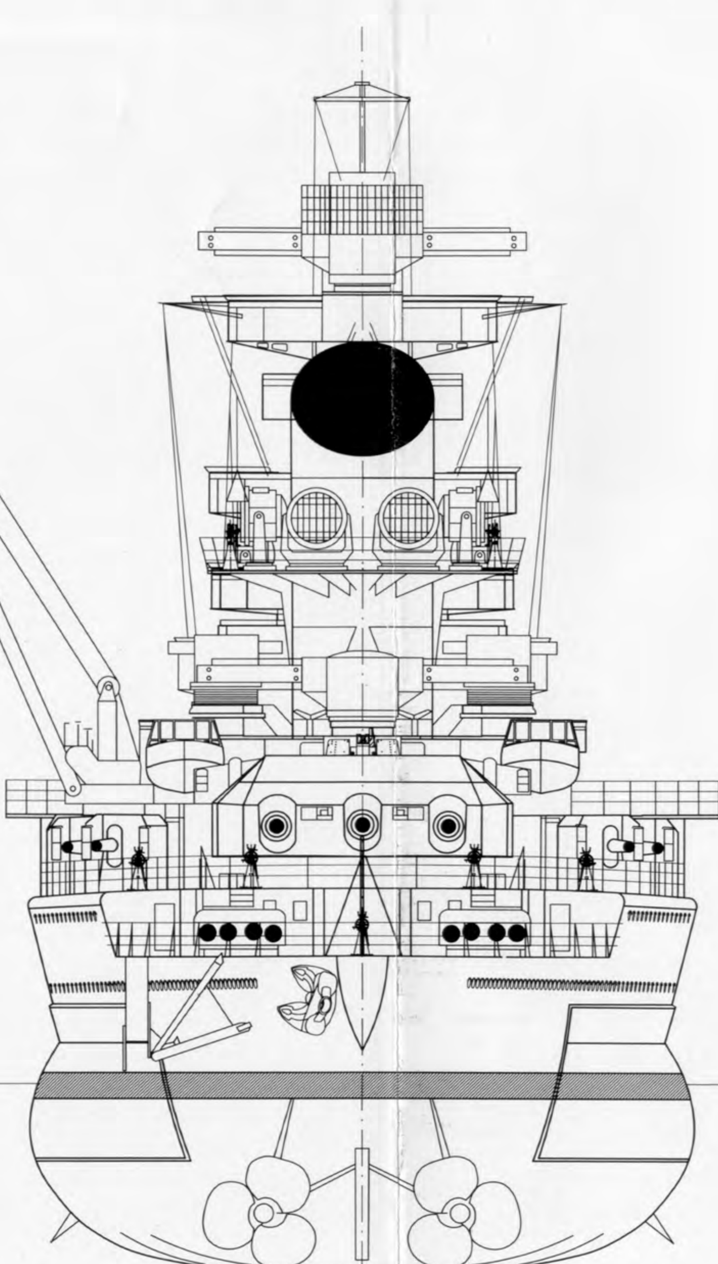
Admiral Scheer 1939 rok

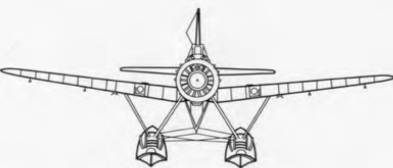


Rysował: Tadeusz Skwiot

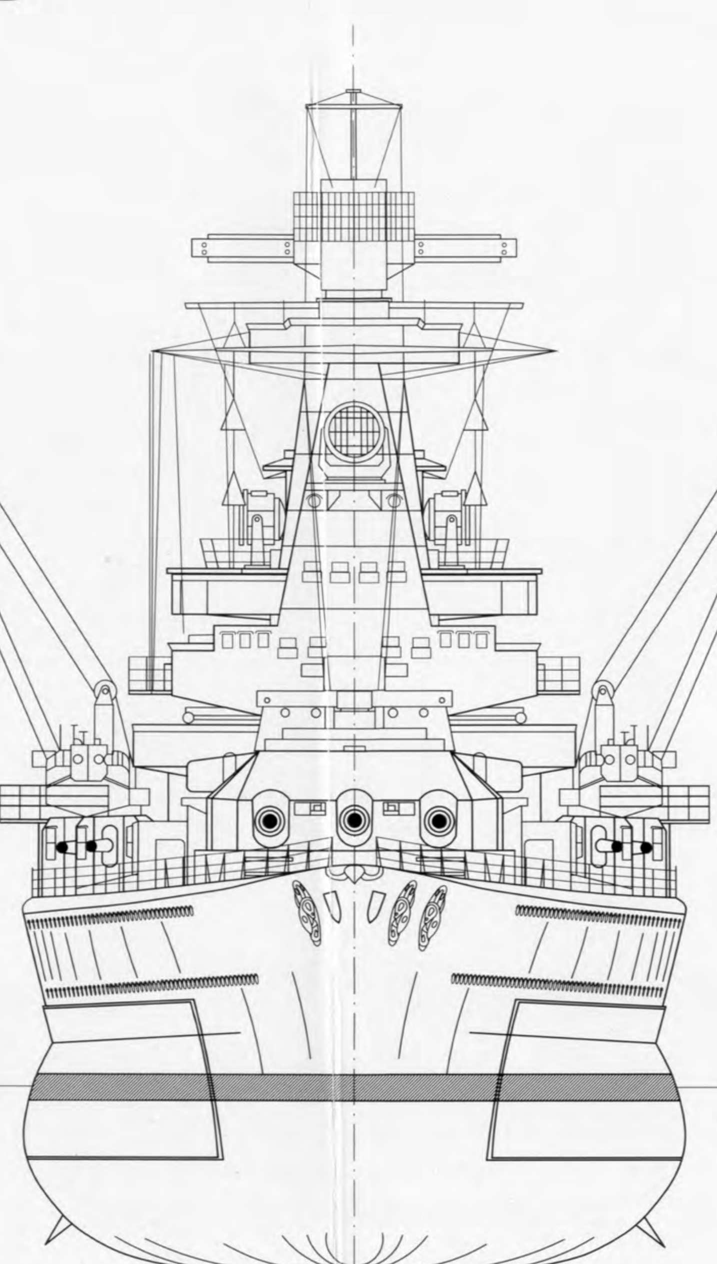
Admiral Scheer 1944 rok

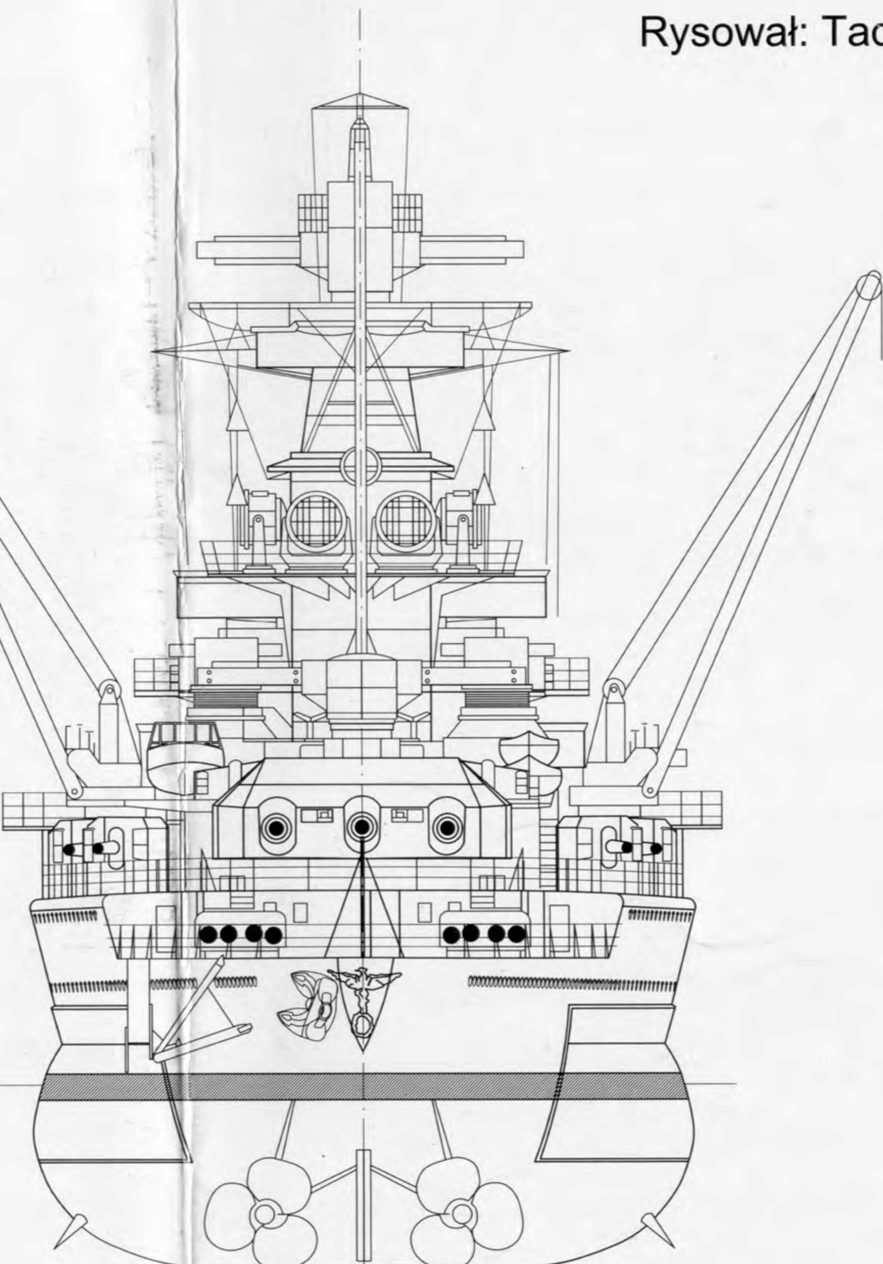





Admiral Scheer 1939 rok






Admiral Scheer 1942 rok


0 4 8 12 16 20 m

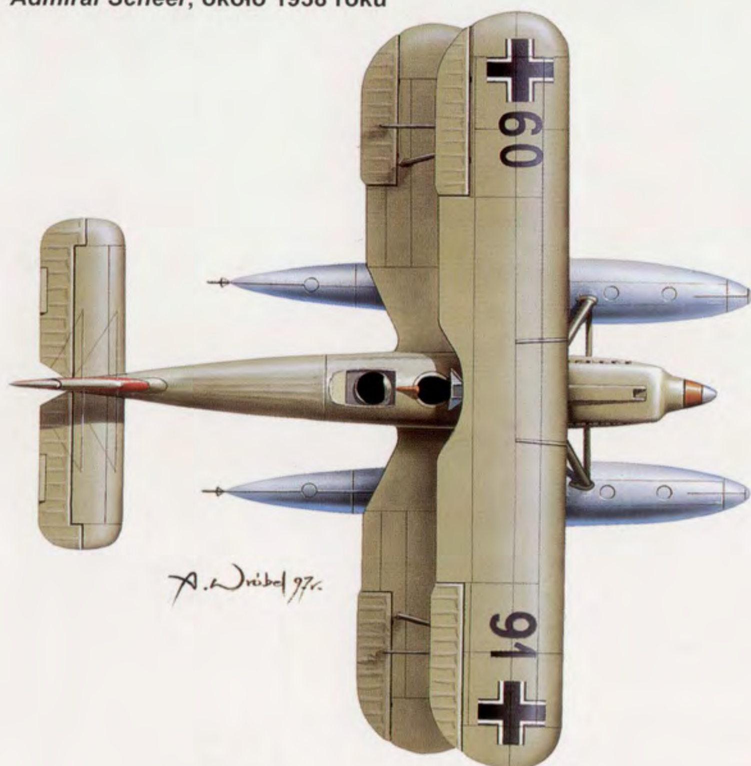

Admiral Scheer 1944 rok
Rysował: Tadeusz Skwiot



Heinkel He 60 z pancernika
Admiral Scheer, około 1938 roku



Admiral Scheer: herb okrętu
— wygląd do 1937 roku



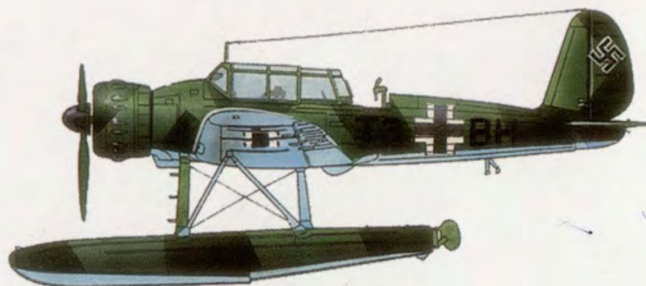


Admiral Scheer: herb okrętu
— wygląd od 1937 do 1940 roku



Arado Ar 196 A z pancernika
Admiral Scheer, 1941 rok.

T3 BH





ISBN 83-86208-85-6
9 788386 208852